Fot. (lz)

Nawałnica, wniosek o pieniądze, brak odpowiedzi

Co z remontem domu?

Mieszkanka Gostycyna Jolanta Werra przez kilka miesięcy czekała na odpowiedź Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w sprawie wniosku o przyznanie pomocy dla osób poszkodowanych z tytułu nawałnicy. Interweniowała u dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Teraz jej sprawą zajęła się komisja rewizyjna Rady Gminy w Gostycynie. Doszło do wizji lokalnej. Str. 10

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 11 (1358) 15 marca 2018 ISSN 1234-6314 cena 3,30 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
tel. 501 713 717
Dla klientów
BADANIE WZROKU GRATIS!
www.express-optyk.pl

Tucholski dworzec zamieni się w wielki plac zabaw!

Na zdjęciu jedno z pomieszczeń dworcowych o wyjątkowo zachowanym wyglądzie. Tutaj ma powstać kącik dla rodziców bawiących się dzieci. Fot. (pp)

Wizualizacja udostępniona przez UM w Tucholi

To nie jest przedwczesny prima aprilis. Zjeżdżalnie, basen z piłeczkami, trampoliny, kącik malucha i miejsce odpoczynku dla rodziców. To pomysł na zagospodarowanie dużej części tucholskiego dworca, którego autorami są młodzi przedsiębiorcy z Tucholi. Czy druga sala zabaw po „Kolorowym Zakątku", jaki jest w Zakładzie Aktywności Zawodowej, będzie cieszyła się w Tucholi powodzeniem? Jaka jeszcze przyszłość może czekać tucholski dworzec? Co z szumnie i pięknie – przynajmniej na wizualizacjach – zapowiadaną rewitalizacją dworca? Czy jest tu jeszcze miejsce dla... pasażerów? Str. 5

- **Nieświadomi pacjenci dzwonili się umówić nawet po Jego śmierci** Str. 11
- **Lubiewo: rezygnacja, obcięcie diet. „Jesteśmy lekceważeni"** Str. 13

Mężczyzna stracił rękę podczas pracy

Były dyrektor tartaku z zarzutami Str. 14

Reklama

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SKLEPU
ROLNICZO-TECHNICZNEGO
TUCHOLA
ul. Bydgoska 7
pon.-pt. 7.30-17, sob. 8-14
tel. kom.: +48 663 510 355 e-mail: tuchola@sklepgrene.pl
GRENE

9 771234 631018

indeks 367915

eprasa.pl ccd80cc525

Zgarnij zaproszenia!

„Pitbull. Ostatni Pies” w Tucholi

Zaledwie 5 dni po premierze film projekcja filmu „Pitbull. Ostatni Pies” będzie mieć miejsce w Tucholskim Ośrodku Kultury. Wejściówki będzie można kupić m.in. w TOK-u. Jest też jednak inny sposób na ich zdobycie.

Tucholski Ośrodek Kultury od stycznia tego roku dzięki współpracy z zewnętrzną firmą ma do zaproponowania w określone wcześniej dni tygodnia projekcje filmowe. Dzięki temu w Tucholi mamy regularną, godną uwagi namiastkę kina – atrakcji, której miastu brakuje, której mieszkańcy nie tylko miasta, ale też okolicy i kilku sąsiednich gmin dopominają się we wszelkich możliwych sondach ulicznych, jakie prowadziliśmy w poprzednich latach. Pomyliłby się ktoś, kto z założenia stwierdzi, że skoro w TOK-u funkcjonuje kino instalowane tymczasowo, to na pewno wybierane do projekcji filmy są nie pierwszej świeżości. Przeciwnie, mamy najczęściej do czynienia z produkcjami, które dopiero co zaliczyły premierowe pokazy w największych sieciach, a niekiedy z wybranymi, nagradzanymi, np. oscarowymi obrazami. W ofercie regularnie pojawiają się też propozycje przygotowane dla dzieci i całych rodzin.

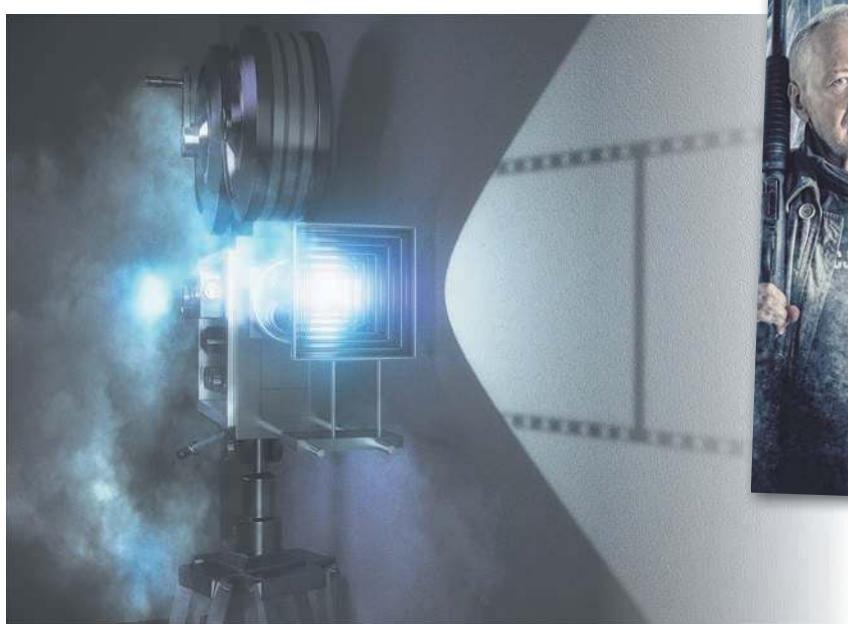

Nowy Pitbull to nowy twórca

Na dziś w skali ogólnopolskiej przypada premiera polskiego sensacyjnego filmu „Pitbull. Ostatni Pies”. Mimo że jest to część dłuższej serii, ta odsłona może być nie lada gratką dla fanów rodzimej sensacji. Reżyserią i scenariuszem „Ostatniego Psa” zajął się bowiem **Władysław Pasikowski**, który m.in. w pierwszej połowie lat 90. był odpowiedzialny za słynne dwie części „Psów”.

„Staję na planie „Pitbulla 3” jak przed największym wyzwaniem w życiu. Przyjdzie mi się bowiem zmierzyć nie tylko z gigantycznym sukcesem finansowym poprzednich dwóch części, ale także z legendą i doskonałością serialu sprzed 12 lat. Zostawiony sam sobie pewnie bym się nie podjął, ale szczęśliwie wspierają mnie producent wspomnianych blockbusterów Emil Stępień i gwiazdorzy kultowego serialu: Marcin Dorociński, Krzysztof Stroiński, Rafał Mohr i Jadwiga Jankowska-Cieślak. (...)” – m.in. w taki sposób swoje zadanie oficjalnie opisuje Pasikowski.

Dwa podwójne zaproszenia

Już w najbliższy wtorek, 20 marca czyli 5 dni po premierze, będziemy mogli obejrzeć „Pitbulla” na dużym ekranie w Tucholskim Ośrodku Kultury. Bilety można nabyć m.in. w TOK-u, ale możliwości na ich zdobycie jest odrobinę więcej. Organizator, czyli właśnie TOK, ma do przekazania za naszym pośrednictwem dla czytelników „Tygodnika” dwa podwójne zaproszenia na wtorkowe seanse. Uwaga! Jedno zaproszenie dla dwóch osób obowiązuje na godzinę 18.00, a drugie, również dla dwóch osób, na godz. 20.15. Jak je zdobyć? Poprzez nasz błyskawiczny konkurs telefoniczny. **W piątek (16 marca) należy o godz. 10.00 zadzwonić do redakcji „Tygodnika” na numer 52 33 488 88 i odpowiedzieć na pytanie: Reżyser Władysław Pasikowski ma w swoim dorobku realizację jednego serialu. Jaki jest jego tytuł?**

Pierwsza osoba, która dodzwoni się i odpowie poprawnie, będzie uprzywilejowana ze względu na możliwość wyboru godziny seansu. Druga osoba oczywiście też będzie będzie cieszyć się z wygrania zaproszenia, z tym że na godzinę, która pozostanie wolna. Liczy się więc nie tylko wiedza, ale też refleks.

Przypominamy, że konkursy telefoniczne „Tygodnika” cieszą się często bardzo dużym zainteresowaniem. Ich rozstrzygnięcie odbywa się niekiedy w kilkanaście sekund.

Piotr Paterski

Listy Czytelników

Napisz nam e-mail, wyślij list. Komentuj naszą rzeczywistość

Co myślisz o słowach burmistrza? Czy zgadzasz się z opinią czytelniczki? A może chcesz wypowiedzieć się w całkowicie innym temacie ważnym dla Tucholi lub każdej innej gminy powiatu tucholskiego? Możesz to zrobić, wysyłając do nas list albo drogą elektroniczną (na adres piotr@tygodnik.pl) albo pocztą tradycyjną do redakcji „Tygodnika” (ul. Karasiewicza 3, 89-500 Tuchola). Udostępnimy Tobie miejsce na naszych łamach w rubryce „Listy Czytelników”. Listy nie mogą zawierać wulgaryzmów i treści obraźliwych. Pod nadesłanym listem lub e-mailem trzeba się podpisać, ale istnieje możliwość, by w momencie publikacji dane pozostały do wiadomości redakcji. Listy – w razie potrzeby – podlegają wyłącznie podstawowej korekcie językowej.

Burmistrz odpowiada naszej czytelniczce

Nie sprzątasz po psie? Uważaj na monitoring. Gawrony? Próbowali nawet „odstraszacza”

W odpowiedzi na list Czytelniczki „Tygodnika Tucholskiego” opublikowany w wydaniu z dnia 8 marca br. uprzejmie informuję, co następuje. Bardzo dziękuję Pani za docenienie wkładu Gminy Tuchola w poprawę otoczenia i infrastruktury naszego miasta. Pragnę Panią zapewnić, że również moją troską jest dbanie o poprawę wizerunku naszego miasta i gminy. Co do usuwania gniazd gawronów, to od 1 marca do 15 sierpnia obowiązuje ochrona ptaków ze względu na sezon lęgowy. W przeszłości próbowaliśmy metody walki z gniazdowaniem ptaków w parkach miejskich przez likwidację starych gniazd, jednak ptaki i tak zakładały nowe gniazda, niejednokrotnie w większej ilości. Również montaż „odstraszacza” – emitera odgłosów ptaków drapieżnych spełniał swoją rolę przez okres około jednego tygodnia, po którym to czasie ptaki się przyzwyczajały. Korzystaliśmy również z usług sokolnika, jednak efekty były widoczne wyłącznie w dniu, kiedy była świadczona usługa. Pomimo trudności w walce z ptakami dla mieszkańców zapewniam, że podejmiemy kolejne próby zmniejszenia uciążliwości wynikających z gniazdowania w parkach i okolicach osiedli. Liczę jednak na solidarność mieszkańców w dbałości o zamykanie pojemników na śmieci, które są potencjalnym miejscem pożywienia dla tych ptaków.

Tę samą prośbę mam do właścicieli psów, aby sprzątać po swoich pupilach. W przeszłości byłem inicjatorem rezygnacji z opłaty za psa, w celu ukłonu w stronę właścicieli o większą dbałość o czystość naszego wspólnego otoczenia – chodników, parków i zieleńców. Niestety, w tej chwili byłem zmuszony wydać dyspozycję, aby osoby obsługujące monitoring miejski, zgłaszały policji przypadki wykroczeń, związanych z pozostawieniem nieczystości po swoim psie. Nie wykluczam również, że w miejscach szczególnie na to narażonych będziemy montować czasowo kamery monitoringu w celu walki z tym procederem. Woreczki z tymi nieczystościami można wyrzucać do ogólnodostępnych śmietników. Przed kilkoma laty kupiliśmy 7 pojemników na psie odchody, z czego w krótkim czasie 4 zostały podpalone, a pozostałe były wykorzystywane jak zwykłe śmietniki. W tej sytuacji zaniechaliśmy dalej ustawiania w mieście tych pojemników.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za głos naszej Mieszkanki, bo jest on przyczynkiem, by kolejny raz zaapelować do mieszkańców o dbanie o nasze najbliższe otoczenie. Wszelkie inwestycje gminne są realizowane z naszych wspólnych pieniędzy i bez odpowiedniej dbałości o czystość nasze otoczenie będzie ulegało szybkiej degradacji. Nasze obywatelskie obowiązki nie kończą się wyłącznie na regularnym płaceniu podatków, ale również solidarnej dbałości o nasze wspólne dobro – miasto i gminę Tuchola.

Burmistrz Tadeusz Kowalski
***tytuł od redakcji**

O funkcjonowaniu Miejskiego Centrum Lekarskiego i Szpitala Tucholskiego

W Tucholi mieszkam już 40 lat. Jako pacjentka Miejskiego Centrum Lekarskiego i Szpitala Tucholskiego nie zgadzam się z taką opinią odnośnie najgorzej funkcjonującej przychodni i szpitala. Zaznaczam, że nie jestem związana ze służbą zdrowia ani moja rodzina. Chcę powiedzieć tylko, że w 1955 roku wystąpił wyż demograficzny, bardzo dużo urodzeń. W tej chwili to już emeryci. Wiadomo, z wiekiem przybywa chorób. Za mało jest lekarzy i pielęgniarek. Dlatego kolejki do lekarzy są tak długie. Jest to oczywiste.

Dobrze, ze w Tucholi w Miejskim Centrum Lekarskim pracują lekarze emeryci. Dzięki im za to, że są i mają siły jeszcze pracować. Sytuacja byłaby gorsza.

Nie można źle oceniać tych, co rejestrują i leczą. Nie oni są winni sytuacji, jaka jest w służbie zdrowia w naszym kraju.

Jeszcze chcę tylko dodać, że dzięki lekarzom pracującym w Tucholi ja, jak i moja córka żyjemy. Cieszymy się życiem. Nie będę opisywać szczegółów, gdyż jest to długa historia. Z całego serca życzę lekarzom i pracownika zdrowia i wytrwałości.

Czytelniczka,
imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

Reklama

TAXI
24 h NON STOP
SEAT TOLEDO III
725 309 666

eprasa.pl ccd80cc525

Cysterna wpadła do kanału. Akcja trwała 8 godzin!

Druhowie nosili wałki sosnowe, aby wypełnić kanał. Fot. OSP Bysław

Cysterna wpadła do kanału technicznego. Fot. OSP Bysław

W sobotę, 10 marca cysterna przewożąca olej napędowy dla lokomotyw Arrivy utknęła w kanale technicznym PKP w Tucholi. Działania strażaków trwały od godz. 10.00 do 18.00. Konieczne było użycie dźwigu.

– Kierowca cysterny prawdopodobnie nie zauważył, że wjechał na kanał techniczny, który służył kiedyś do naprawy składów – mówi **Michał Pakowski**, zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP Tuchola. – Deski, które przykrywały kanał, złamały się. Cysterna utknęła i przechyliła się w prawą stronę.

W sobotę, 10 marca strażacy rano pojechali na miejsce niecodziennego zdarzenia. Działania rozpoczęły się około godz. 10.00. Druhowie sprawdzili, czy nie ma wycieków z cysterny, ustabilizowali pojazd i zabezpieczyli teren pod kątem przeciwpożarowym.

– Czekaliśmy na dźwig, który zapewniła firma Arriva – mówi Michał Pakowski. Na miejscu strażacy działali do około godz. 18.00.

Cysternę udało się wyciągnąć około godz. 18.00. Fot. OSP Gostycyn

Dźwig podnosił cysternę, a strażacy wypełniali kanał wałkami sosnowymi, aby cysterna mogła po nich wyjechać. W tym samym czasie pojazd był stabilizowany przy pomocy wozu strażackiego. Na miejscu działali druhowie z OSP Gostycyn, OSP Bysław oraz jednego zastępu JRG PSP Tuchola.

– Na szczęście cysterna tylko częściowo wpadła do kanału, dzięki czemu zbiornik nie został uszkodzony – dodaje Michał Pakowski.

Elżbieta Doniecka

kronika policyjna

- We wtorek 6.03 na skrzyżowaniu ulic Świeckiej i Sportowej kierująca fordem podczas skręcania w prawo narożnikiem swego pojazdu uderzyła w lewe koło przejeżdżającego VW. Za nieprawidłowe skręcanie 35-latka zapłaci mandat.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Świeckiej 53-latka nie zachowała ostrożności podczas cofania. Swoim fiatem uderzyła w zaparkowane audi. Do zdarzenia doszło poza drogą publiczną.
- Również we wtorek na trasie Łyskowo – Gostycyn kierujący seatem 19-latek nie dostosował prędkości do warunków panujących na jezdni, stracił panowanie nad pojazdem i dachował. Mieszkaniec gm. Gostycyn został pouczony.
- W piątek 9.03 w Tucholi na ul. Cegielnianej kierujący renault 67-latek zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z VW. Mieszkaniec gm. Gostycyn otrzymał mandat.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Cegielnianej podczas cofania fiat uderzył w zaparkowanego VW. Sprawczynią zdarzenia była 39-letnia tucholanka.
- Także w piątek w pobliżu Łyskowa zwierzyna leśna wtargnęła pod opla, którym jechał 60-latek spoza naszego powiatu.
- Kolejne zdarzenie tego dnia miało miejsce na trasie Bysławek – Szumiąca. Na łuku drogi kierowcy dwóch VW zderzyli się lusterkami. Obaj zapłacą po mandacie.
- W niedzielę 11.03 w Bysławiu na ul. Głównej kierujący citoenem 42-latek nie zachował bezpiecznej odległości od toyoty i uderzył w jej tył. Zapłacił mandat.
- W poniedziałek 12.03 w Tucholi na ul. Chojnickiej podczas cofania z posesji kierujący fordem 31-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejeżdżającemu renault. Mandat powędrował do rąk mieszkańca gm. Tuchola.
- Tego dnia w Brzuchowie kierujący mercedesem sprinterem nie zachował odległości i najechał na tył mercedesa S500. Sprawca kolizji otrzymał mandat.

G.

kronika strażacka

- W środę 7.03 o godz. 23.30 w mieszkaniu w Małym Mędromierzu załączyła się czujka informująca o przekroczeniu norm dwutlenku węgla w powietrzu. Na jej dźwięk zareagowali sąsiedzi, wzywając straż pożarną. Zgłoszenie okazało się zasadne – detektor wykazał przekroczenie. Działo się to pod nieobecność mieszkańców lokalu.
- W czwartek 8.03 strażacy usuwali plamę oleju z jezdni w Raciążu.

G.

Reklama

Najszybsza gotówka
Kredyt na dowód
EK Eurocentrum Kredytowe
ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 52 336 13 39

Reklama

Siedzenie LUX Ursus C-330, C-360
GRANIT
319,00 299,00zł

Lampa robocza LED 48W
66,00 59,00zł

Lampa robocza LED 27W
45,00 37,00zł

Olej uniwersalny 10W40 sprzedawany na litry
FUCHS
KANISTER GRATIS!
21,00 19,90zł

Siedzenie z podłokietnikami Ursus C-330, C-360
GRANIT
315,00 289,00zł

Oryginalna instalacja elektryczna C-360 + 4 lampy
URSUS
245,00 219,00zł

Dwa zestawy naprawcze C-330 + komplet uszczelek
URSUS
545,00 489,00zł

Cztery zestawy naprawcze C-360 + komplet uszczelek
URSUS
1040,00 949,00zł

AGROMEX
UL. KOLEJOWA 19
89-500 TUCHOLA
TEL. 52 334 36 68
ZAPRASZAMY
OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU 8.00 - 17.00,
W SOBOTĘ 8.00 - 14.00
VISA MasterCard
RATY 0%
Santander CONSUMER BANK
NA CAŁY ASORTYMENT

eprasa.pl ccd80cc525

Pytamy po serii kolizji z ubiegłej środy:

Czy drogowcy zapomnieli o napoleonce?

Przed tygodniem na drodze Tuchola – Tleń, czyli na tzw. napoleonce doszło do serii kolizji drogowych. W każdym przypadku scenariusz wyglądał podobnie: auto wpadało w poślizg, „łapiąc" pobocze, zresztą już legendarne... Czy tego dnia drogę w ogóle odśnieżono lub posypano? Zenon Poturalski, wicestarosta przekonuje, że tego dnia drogowcy wyjechali tam aż trzykrotnie!

W poprzednim numerze informowaliśmy o serii kolizji, do których doszło w środę, 7 marca. Przypomnijmy. Zaczęło się właściwie już w nocy z wtorku na środę. Przed północą na drodze z Łyskowa do Gostycyna dachował osobowy seat. 20-letni kierowca był trzeźwy. Jak uznała policja, jechał za szybko. Wpadł w poślizg, wjechał do rowu i przekoziołkował. Następnego dnia rano doszło do kolizji m.in. w Iwcu.

– Kierująca oplem jadąca z Cekcyna w kierunku Wysokiej na łuku drogi nie dostosowała prędkości do warunków na drodze i wpadła w poślizg – mówi **Bartosz Wiese**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi.

Samochód wpadł do rowu i przewrócił się na bok. 31-letnia kierująca została ukarana mandatem. Tego dnia doszło też do serii kolizji na trasie Tuchola – Tleń, czyli tzw. napoleonce.

Zmiażdżony przód skody. Kierowcę uwolnili strażacy

Seria kolizji w środowy poranek zaczęła się od zderzenia osobowej, białej skody z ciężarowym MAN-em. Około godz. 7.30 między Gołąbkiem a Wielkim Gacnem 54-letni kierowca osobówki (mieszkaniec powiatu grudziądzkiego), jadąc w kierunku Tucholi, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. A te – zaznaczmy – nie ułatwiały jazdy. Na zdjęciach z kolizji widać, że droga była przykryta śniegiem. Później zamienił się od w błoto pośniegowe, na którym też łatwo wpaść w poślizg. 54-latkowi nie udało się zapanować nad pojazdem. Wjechał prosto pod nadjeżdżającego z naprzeciwka MAN-a. „Kierujący osobówką z podejrzeniem złamania prawej ręki został przewieziony do szpitala" – informuje Bartosz Wiese. Na miejscu działali strażacy i policjanci, a także zespół pogotowia ratowniczego. Droga była częściowo zablokowana, dlatego wprowadzono ruch wahadłowy.

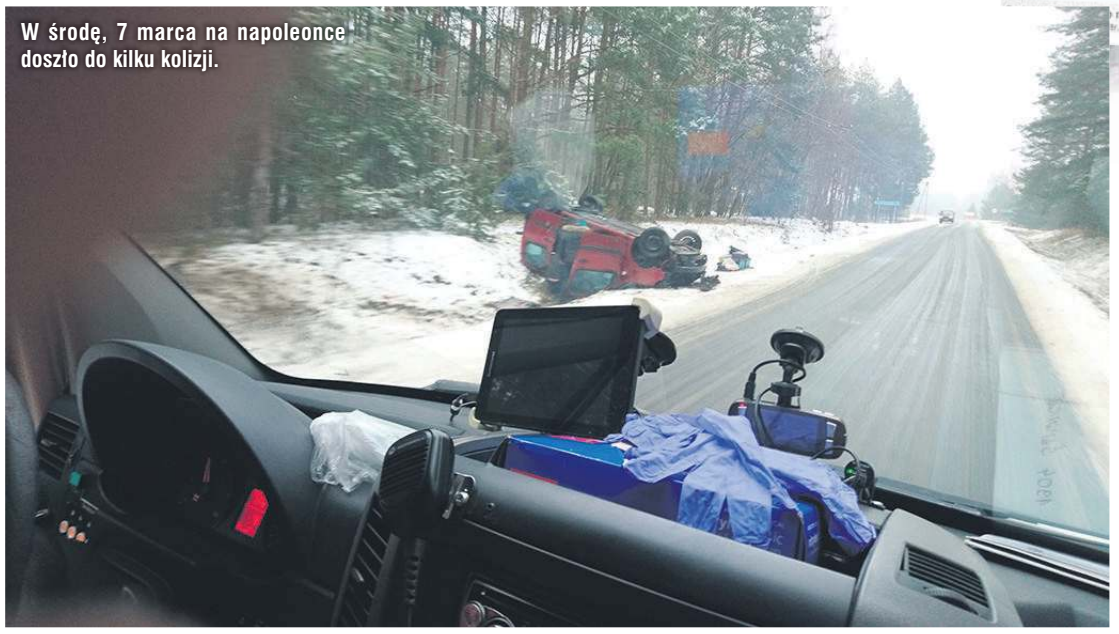
W środę, 7 marca na napoleonce doszło do kilku kolizji.

Kierowca skody jako sprawca kolizji otrzymał mandat.

– Aby ewakuować kierowcę auta osobowego, musieliśmy użyć sprzętu hydraulicznego. Udzieliliśmy pierwszej pomocy przed przyjazdem karetki – mówi **Michał Pakowski**, zastępca dowódcy jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP Tuchola.

Druhowie odłączyli akumulator w pojeździe, zabezpieczyli teren, zneutralizowali płyny, które wyciekły z auta. Poszkodowany w wyniku zderzenia został wyłącznie kierowca osobówki. Jechał sam. W MAN-ie były dwie osoby.

Około 200 metrów od skody – bus w rowie

„Policja apeluje do kierowców, aby zwracali uwagę na stan jezdni i zmieniające się warunki atmosferyczne. Dzisiejszego poranka drogi na terenie powiatu były wyjątkowo śliskie" – podsumowuje w oficjalnym komunikacie Bartosz Wiese. I rzeczywiście, jak słyszymy od kierowców, napoleonką tego dnia wprost nie dało się jechać. Niedaleko wyżej opisanej kolizji doszło do innej, zupełnie z nią niezwiązanej.

– Około godz. 8.00, 200 metrów od skody bus wpadł do rowu i przewrócił się na bok – mówi zastępca dowódcy JRG PSP Tuchola. – Kierowca wiózł pasażerów. Nikt nie ucierpiał. O godz. 9.30 na trasie Tuchola-Śliwice do rowu wpadł samochód osobowy. Kierująca była poszkodowana.

Na tej samej trasie około godz. 9.40 75-letni kierowca, mieszkaniec gminy Śliwice stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu.

– Nie dostosował prędkości do warunków drogowych. Został pouczony – mówi Bartosz Wiese.

– Wiemy, że doszło do szeregu innych zdarzeń, których nam nie zgłaszano – podkreśla z kolei Michał Pakowski.

Kierowcy na własną rękę usuwali pojazdy z rowów i poboczy.

Co z odśnieżaniem?

Po publikacji artykułu Czytelnicy dzwonili do redakcji i komentowali stan nawierzchni na trasie Tuchola – Tleń. Zarzucali, że droga nie była tego dnia odśnieżona ani posypana. Jedna z osób zwróciła uwagę, że pługi nie są w dobrym stanie technicznym – jej zdaniem brakuje gum, które zgarniają śnieg. Uwagi te przekazaliśmy **Zenonowi Poturalskiemu**, wicestaroście, bo **Łukasza Olejnika**, p.o. dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych nie ma w pracy do 19 marca. Jak wyjaśnia wicestarosta, droga Tuchola-Tleń była posypana.

– Musiało tam być więcej śniegu niż w innych miejscach. Z zasady prostych odcinków nie musielibyśmy posypywać, ale pierwsza pługosolarka wyjechała o godz. 3.45 – mówi Zenon Poturalski. – Z gminy Śliwice do bazy wróciła o 9.00.

Jak dodaje wicestarosta, ta sama pługosolarka o godz. 9.30 wyruszyła ponownie na „napoleonkę". Pracownicy wrócili do bazy o godz. 12.00. Tego dnia do Zenona Poturalskiego zgłosiły się media z pytaniem o stan drogi.

– Po tym telefonie wysłałem pracownika administracji na miejsce. Zadzwonił do mnie z Wielkiego Gacna i poinformował, że w niektórych miejscach zalega błoto pośniegowe. Wysłaliśmy samochód ZDP w celu usunięcia błota – wyjaśnia.

Do wicestarosty nie dotarły uwagi dotyczące stanu technicznego pługów. Zenon Poturalski podkreśla, że ilość śniegu nie była tak duża, by zbieranie go pługiem było niezbędne. Tegoroczna akcja zimowa polega głównie na posypywaniu dróg. Na miejsce pojechały pługosolarki.

– Ich stan techniczny jest sprawdzany przez ZDP. W styczniu zakupiliśmy nową solarkę, aby utrzymać te drogi jak najlepiej – podkreśla Zenon Poturalski.

Po naszym telefonie wicestarosta pojechał do ZDP i obejrzał pługi. Jeden z zarzutów Czytelników dotyczył braku gumy zbierającej śnieg.

– Każdy z pługów jest w nią wyposażony – poinformował we wtorek po południu Zenon Poturalski.

O poboczach nie po raz pierwszy

W środowy poranek „złapanie" pobocza na napoleonce mogło skończyć się źle. O tym, jak wybite są pobocza z kruszywa, pisaliśmy wielokrotnie. Po licznych, ubiegłotygodniowych kolizjach stan nawierzchni komentowali też nasi Czytelnicy.

„Od 6 lat każdego dnia pokonuję tę trasę. W zimowe, śnieżne i mroźne poranki nawierzchnia jest zdradliwa. Niestety uskoki jezdni na pobocza również nie sprzyjają kierowcom. Miejscami uskok ma ok 15-20 cm i podczas wyprzedzania można wylądować na poboczu. Mimo że jest to ok. 10-kilometrowy odcinek prostej drogi, to rzeczywiście bardzo trzeba tam uważać" – komentowała ubiegłotygodniowy artykuł pani **Barbara**. „Wszędzie można robić drogi o bezpiecznych wymiarach i poboczach. Ta droga mimo kosztownego remontu wcale nie zyskała na bezpieczeństwie. Faktycznie kilkanaście centymetrów szerszej drogi jest „cenniejsze", niż ludzkie bezpieczeństwo i życie" – stwierdził z kolei pan **Grzegorz**.

Elżbieta Doniecka,
fot. nadesłane

Reklama

eprasa.pl ccd80cc525

Nasz dworzec zamieni się w wielki plac zabaw!

To nie jest przedwczesny prima aprilis. Zjeżdżalnie, basen z piłeczkami, trampoliny, kącik malucha i miejsce odpoczynku dla rodziców. To pomysł na zagospodarowanie dużej części tucholskiego dworca, którego autorami są młodzi przedsiębiorcy z Tucholi. Czy druga sala zabaw po „Kolorowym Zakątku", jaki jest w Zakładzie Aktywności Zawodowej, będzie cieszyła się w Tucholi powodzeniem? Jaka jeszcze przyszłość może czekać tucholski dworzec? Co z szumnie i pięknie – przynajmniej na wizualizacjach – zapowiadaną rewitalizacją dworca? Czy jest tu jeszcze miejsce dla... pasażerów?

– Z pomysłem na stworzenie pod dachem dworca PKP centrum zabaw dla dzieci przyszła do mnie para młodych przedsiębiorczych mieszkańców miasta – mówi przekonany o powodzeniu pomysłu burmistrz **Tadeusz Kowalski** [wyjaśnijmy, że osobą, która zaproponowała stworzenie centrum jest tucholanin **Karol Szulczyński**]. Burmistrz powiada o koncepcji dalej: – Wspomniane centrum miałoby powstać w nieużytkowanej w tej chwili części budynku, tam, gdzie kiedyś był sklep. Coś podobnego w Tucholi prowadzi już Zakład Aktywności Zawodowej. Zasięgnąłem w tej sprawie opinii. Okazało się, że stworzenie drugiego, podobnego miejsca do zabawy dla najmłodszych nie byłoby dla ZAZ-u konkurencją, ponieważ tamta placówka ma bardzo duże obłożenie. Czasami wręcz musi odmawiać kolejnym osobom, które chciałyby wynająć salę. Wygląda więc na to, że w Tucholi, jeśli chodzi o tego rodzaju rozrywkę, mamy niszę. Propozycja młodych ludzi jest więc świetnym pomysłem na jej wypełnienie.

Burmistrz nie ma nic przeciwko realizacji przedsięwzięcia, z którym przyszli do niego młodzi ludzie. Takim sposobem ma powstać opatrzona atestem sala zabaw. Obok, w kolejnym pomieszczeniu stanie kącik zabaw dla najmłodszych oraz miejsce odpoczynku dla rodziców, którzy będą mogli posiedzieć przy kawie. Przewidziane są też osobne toalety. Zgodnie z założeniami projektu pieczę nad dziećmi sprawować ma animator.

– Centrum zabaw z pewnością będzie też świetnym miejscem do organizacji dziecięcych imprez – dopowiada Tadeusz Kowalski.

Aby jednak sale do zabawy powstały, konieczny jest remont oraz dostosowanie pomieszczeń do potrzeb nowej placówki.

– Jego przeprowadzenie zadeklarowali pomysłodawcy – tłumaczy burmistrz. – Myślę, że ma to szansę powodzenia. Obok dworca jest miejsce na to, by zaparkować samochód i przejść się z dzieckiem do centrum zabaw, a nawet zostawić maluszka pod opieką animatora i pójść do centrum na zakupy.

Nie boją się konkurencji

Czy istnieje prawdopodobieństwo, aby nowe miejsce zabaw spowodowało, że dotychczasowy „Kolorowy Zakątek" w ZAZ-ie straci klientów?

Kierownik Zakładu Aktywności Zawodowej **Lucyna Karnowska** odpowiada treściwie.

– Konkurencja jest budująca i mobilizuje do działania. Nie boimy się tego – zaznacza Karnowska. – Prawda jest taka, że nie narzekamy na brak obłożenia. Jesteśmy do dyspozycji codziennie od 12.00 do 20.00. Przez cały ten czas wypracowaliśmy swoją markę. A to, że nasze centrum zabaw cieszy się powodzeniem, to po części również zasługa naszej kuchni.

Karnowska, odpowiadając na nasze pytania, dodaje, że wprowadzenie na tucholski rynek podobnej placówki przyczyni się z pewnością do podniesienia standardu „Kolorowego Zakątka" w ZAZ-ie oraz do wypracowania nowych ofert.

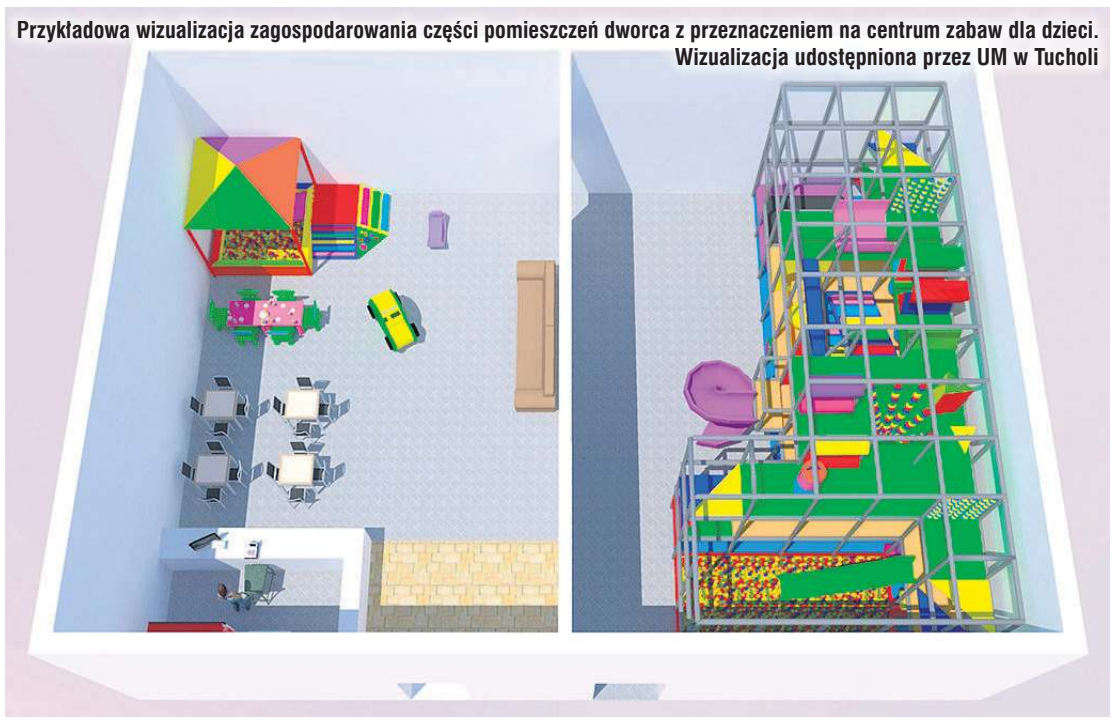

Przykładowa wizualizacja zagospodarowania części pomieszczeń dworca z przeznaczeniem na centrum zabaw dla dzieci. Wizualizacja udostępniona przez UM w Tucholi

Trwa remont dwóch dużych pomieszczeń na tucholskim dworcu. – Jestem rodzicem. Często widziałem, że sala zabaw w ZAZ-ie jest pełna. Stwierdziliśmy, że stworzenie nowego miejsca o podobnym charakterze, może być trafionym pomysłem – tłumaczy „Tygodnikowi" Karol Szulczyński, który już dostosowuje do swoich potrzeb dworzec będący w zasobach gminy Tuchola. Nie brakuje w tych pomieszczeniach elementów, nad których pozostawieniem inwestor się zastanawia. Są to np. wykonane w latach 50. portrety Mikołaja Kopernika, Adama Mickiewicza i Fryderyka Chopina. Fot. (pp)

Na dole usługi, na górze Lokalne Centrum Rozwoju

Centrum zabaw na dworcu PKP to jedno, a co z od lat zapowiadaną rewitalizacją tego miejsca? Okazuje się, że projekt z 2013 roku promowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który zakładał przygotowanie właśnie w Tucholi koncepcji modelowego przystanku kolejowego, skończył się na planach i wizualizacjach.

W tej chwili remont dworca wpisuje się w Lokalny Program Rewitalizacji. Gmina na jego podstawie, w ramach ożywienia obszaru będzie starała się pozyskać środki na zagospodarowanie terenu. Ma tam powstać Lokalne Centrum Rozwoju działające na zasadzie inkubatora przedsiębiorczości. Oczywiście funkcja dworca obsługującego podróżnych pozostanie bez zmian.

Pozostałe pomieszczenia, jak informuje kierownik wydziału rozwoju gospodarczego **Agnieszka Kram-Pestka**, będą wykorzystane do różnych potrzeb. Zadeklarowano prowadzenie działalności usługowej, gastronomicznej. Z myślą o wynajmie powstaną tam również pomieszczenia biurowe dla przedsiębiorców, którzy świadczą usługi zdalne oraz sala szkoleniowa. W tej chwili pracownicy tucholskiego urzędu są na etapie dopracowywania szczegółów i uwag.

– Prowadzenie centrum zabaw dla dzieci znakomicie wpisuje się w program rewitalizacji dworca – twierdzi Agnieszka Kram-Pestka. – Być może z czasem przedsiębiorca będzie chciał rozszerzyć działalność np. o część gastronomiczną.

Na to, co z gminnych planów odnośnie rewitalizacji dworca wyjdzie, przyjdzie nam jednak jeszcze trochę poczekać. Wnioski o dofinansowanie składane będą jeszcze w tym roku. Rozstrzygnięcie może nastąpić jednak dopiero w latach 2019/2020.

Lucyna Zdanowska

Reklama

Reklama

eprasa.pl ccd80cc525

Wspólnota wyraziła zgodę na pochylnię dla pana Tadeusza!

Wspólnota mieszkaniowa bloku przy ul. Warszawskiej zgodziła się na montaż pochylni na klatce schodowej. Dzięki temu Danuta Gołata może wnioskować do PFRON-u o dofinansowanie kupna urządzenia, które umożliwi jej mężowi opuszczenie mieszkania. Jeżeli je otrzyma, dom już niedługo przestanie być dla Tadeusza Gołaty więzieniem!

Wymiana pism, emocjonalny post na portalu społecznościowym, prośba do „Tygodnika" o nagłośnienie sprawy, a w końcu spotkanie wspólnoty mieszkaniowej – tak rodzina **Tadeusza Gołaty**, mieszkańca bloku przy ul. Warszawskiej w Tucholi, walczyła o pochylnię umożliwiającą niepełnosprawnemu mężczyźnie wyjazd z domu. Historię choroby 63-latka opowiedziała nam jego żona **Danuta**. Przypomnijmy. Mieszkaniec Tucholi przeszedł 4 udary mózgu, udar móżdżku i zawały serca. Cierpi na niedowład lewej strony ciała, nie potrafi utrzymać równowagi. Jego stan znacznie pogorszył się w sierpniu, kiedy przeszedł ostatni udar. Odtąd nie wyszedł z mieszkania, w którym chodzi tylko przy balkoniku lub podpierając się ścian. Wraz z żoną mieszkają na parterze. Sześć schodów na klatce są dla pana Tadeusza barierą nie do pokonania. Pod koniec ubiegłego roku dzięki dofinansowaniu z PFRON-u, NFZ-tu i własnym oszczędnościom małżonkowie kupili elektryczny wózek inwalidzki. Dotąd jednak pan Tadeusz nie wyjechał nim z domu. Brakuje wyjazdu dostosowanego dla osób niepełnosprawnych. Z początku mieszkańcy myśleli o dołączeniu się do platformy sąsiadki. Ostatecznie wnioskowali do PFRON-u o dofinansowanie montażu pochylni na klatce. O szczegółach sprawy pisaliśmy przed dwoma tygodniami.

Pismo za pismem

Pochylnia, którą zaplanowali Gołatowie, ma formę wzmocnionej blachy, rozkładanej tylko na czas zjazdu. Miałaby mieć szerokość 90 cm i 250 cm długości. Złożona, odstawałaby od ściany 10 cm. Kosztuje kilka tysięcy złotych. Do skompletowania dokumentów potrzebnych do dofinansowania z PFRON-u brakowało tylko zgody zarządcy budynku, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi. O tym, dlaczego jej uzyskanie było tak skomplikowane, pisaliśmy w poprzednim artykule. Porozmawialiśmy z **Bernadetą von Ossowską**, kierownikiem ZGM-u oraz **Tomasz Stybaniewiczem**, wiceburmistrzem Tucholi. Dokumentacja powstała od początku i została uzgodniona przez rzeczoznawcę do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych.

DZIŚ W NUMERZE DODATEK SPECJALNY:
Na ślubnym kobiercu 12
Tygodnik Tucholski
BADANIE WZROKU GRATIS!
Rodzina walczy o godny byt Tadeusza Gołaty
Uwięziony we własnym domu
Zawały, cztery udary mózgu, udar móżdżku, niedowład lewej strony ciała. Pan Tadeusz Gołata ma elektryczny wózek i chciałby przy jego pomocy wydostać się z mieszkania. Nie może jednak korzystać z urządzenia. Rodzina 63-latka walczy o pochylnię, która miałaby to umożliwić. Do uzyskania dofinansowania montażu brakuje tylko jednego: zgody zarządcy budynku. Jeśli nie zostanie ona dostarczona, dofinansowanie przepadnie. Dlaczego dotychczas jej nie wydano? Zarządca tłumaczy, że konkretna decyzja zapadnie... na zebraniu wspólnoty. Str. 6-7
Konkurs „Tygodnika" z okazji Dnia Kobiet Str. 2
Śliwice, ulica Leśna: Spłonęło auto i wyposażenie garażu Str. 3
Za 13 milionów chcą budować centrum wsparcia Str. 5
Pożar w Pile Wstępnie: 400 tys. zł strat

Pozytywna decyzja wspólnoty

Właściciele mieszkań spotkali się na zebraniu wspólnoty w środę, 7 marca. „Tygodnik" nie mógł uczestniczyć w tym spotkaniu.

– Jako wspólnota przegłosowaliśmy tę sprawę pozytywnie – poinformował po zebraniu Tomasz Stybaniewicz. Przypomnijmy, że 10 mieszkań w budynku należy do prywatnych właścicieli, a 10 do gminy Tuchola. – Ponad 70% właścicieli zagłosowało „za". Kilka osób się wstrzymało.

Jak opowiada Tomasz Stybaniewicz, głos podczas spotkania zabrała m.in. sąsiadka, która nie udostępniła swojej platformy, z której korzysta jej niepełnosprawna córka (zaznaczmy: potem zmieniła decyzję i dostarczyła pisemną zgodę do ZGM-u). Z początku Gołatowie planowali dołączyć się do istniejącej infrastruktury.

– Mówiła o tym, że poczuła się zaszczuta. Ona sama ma niepełnosprawne dziecko. Podczas spotkania pojawiły się zastrzeżenia dotyczące komentarzy zamieszczanych przez internautów pod postem córki państwa Gołatów – relacjonuje wiceburmistrz. – Właściciele wyrażali też swoje obawy dotyczące bezpieczeństwa pochylni. Padł wniosek, aby pani Danuta Gołata podpisała zobowiązanie, że pochylnia będzie użytkowana zgodnie z przeznaczeniem i właściwie zabezpieczana po każdym zjeździe.

Jak zaznacza Tomasz Stybaniewicz, podczas zebrania ustalono, że w przypadku niewłaściwego użytkowania platformy, zostanie ona zdemontowana na koszt użytkownika.

– Dyskusja trwała dość długo. Państwo Gołatowie otrzymali duży kredyt zaufania od mieszkańców bloku – podkreśla Tomasz Stybaniewicz. Nie ukrywa, że jedna z sąsiadek oczekiwała słowa „przepraszam" za obelgi, których nie szczędzili jej internauci komentujący post w internecie.

Post był ostatecznością

Zapytaliśmy **Karolinę Szreiber**, córkę państwa Gołatów i autorkę posta o to, czy spodziewała się takiego odzewu na swój apel.

„(…) Proszę mi wierzyć, że nie chciałam się mieszać w tę sprawę. Myślałam, że to czyste formalności – pisze Karolina Szreiber. – Nie zaczęło się od postu z apelem na Facebooku. To był koniec: ostateczność, impuls."

Skąd wziął się ten impuls? Pani Karolina pisze również o tym, co spowodowało, że zdecydowała się nagłośnić problem.

„Byłam u rodziców. Rano mama znowu otrzymała złe wieści w sprawie. Wiedziała już, że wszystko będzie zależało od wspólnoty, a PK jej nie sprzyjało. Około godziny 15.00 przed blokiem pojawił się przedstawiciel PK i zaczął rozmawiać z mieszkańcami" – relacjonuje córka państwa Gołatów. „Mama zaczęła płakać, że to już koniec, że odbiorą sobie życie. Tata wstał, chciał pójść do łazienki, przewrócił się i uderzył głową w ościeżnicę (na szczęście nic się nie stało). Wtedy wzięłam telefon i napisałam post. Niejednokrotnie widziałam, że tylko media są w stanie pomóc, a oni na to zasługują" – podkreśla i dodaje, że miała ogromną nadzieję, że ktoś im pomoże po przeczytaniu wpisu. Zapytaliśmy, co myśli o wulgarnych komentarzach i przeprosinach sąsiadki. Karolina Szreiber zaznacza, że nie krytykowała i nie obrażała kobiety.

„Wspomniałam o niej w ostatnim zdaniu, żeby wyjaśnić, dlaczego rodzice wnioskują o ruchomą platformę na klatce schodowej – wyjaśnia. – Faktem jest, że nie wyraziła zgody. Miała do tego prawo. Nie miałam wpływu na treści komentarzy, każdy miał prawo do napisania tego, co myśli, bez sugerowania przeze mnie czegokolwiek."

Karolina Szreiber sama także pisała komentarze: dziękowała za słowa wsparcia, ale i prosiła o zaprzestanie używania niecenzuralnych sformułowań. „Prosiliśmy tylko o pomoc w przemówieniu do rozsądku i serca" – zaznaczała w komentarzu, chcąc stonować reakcje internautów.

„W wiadomościach prywatnych otrzymaliśmy dużo rad, słów wsparcia i kontaktów do osób, które mogą pomóc rodzicom – dodaje. – Jest mi niezmiernie przykro, że sąsiadka czuje się urażona, jednak czy my jesteśmy za to odpowiedzialni? Nie. Przyczyna jest jasna i nie mnie oceniać. Jak wspomniałam wcześniej: kocham rodziców, zrobiłam, co czułam i udało się. Dziękuję pięknie wszystkim, którzy przyczynili się do tego. Nie żałuję. Mam nadzieję że przebieg sprawy da „powera" innym. Trzeba wierzyć i działać. To nadzieja umiera ostatnia" – podsumowuje córka państwa Gołatów.

Danuta Gołata dostarczyła już do PFRON-u komplet wymaganych dokumentów. Czeka na rozpatrzenie wniosku o dofinansowanie kupna i montażu pochylni. Jest dobrej myśli.

Elżbieta Doniecka

Reklama

eprasa.pl ccd80cc525

Szpital nie przyjął pacjenta z... udarem?

Jarosławowi Katulskiemu chodziło o ujęcie szpitala w gminnym planie gospodarki nisko emisyjnej.

Takimi wieściami podczas sesji rady miejskiej podzielił się radny Andrzej Jerosławski. Słuchający tego prezes Jarosław Katulski zapewnił, że zajmie się wyjaśnieniem tej sprawy, jeśli pozna szczegóły. To nie wszystkie kwestie dotyczące tucholskiej lecznicy, które pojawiły się podczas niedawnych obrad w ratuszu.

Przyjmując „Plan gospodarki nisko emisyjnej dla gminy Tuchola", zapomniano uwzględnić w nim budynek tucholskiego szpitala. Decyzję zmieniającą uchwałę w sprawie jego przyjęcia podjęto podczas ubiegłotygodniowej sesji. Odbyło się to na prośbę prezesa spółki Szpital Tucholski **Jarosława Katulskiego**, który przyznał, że placówka planuje modernizację ogrzewania, poprawę efektywności energetycznej oraz racjonalne wykorzystywanie istniejących zasobów energetycznych. Oczywiście by móc to realizować, potrzebne są środki zewnętrzne. O te jednak szpital nie mógł się do tej pory ubiegać, nie będąc ujętym w planie.

– Dofinansowanie w przypadku rozpoczęcia działań mających na celu poprawę efektywności energetycznej wynosi 85% – mówił Jarosław Katulski. – Oczywiście skorzystamy na tym wszyscy. Chociażby w ten sposób, że nie będziemy dymić.

Radni nie wnieśli uwag. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Podejrzenie udaru – dopiero karetka?

W związku z tym, że Jarosław Katulski był obecny podczas sesji, w jego kierunku skierowano kilka pytań. Ich autorem był **Andrzej Jerosławski**. Radny podzielił się swoimi uwagami dotyczącymi świątecznej i nocnej opieki zdrowotnej.

– Niech mi pan wierzy, szpital nie jest zainteresowany prowadzeniem świątecznej i nocnej opieki, ale musi to robić. Problemem jest brak lekarzy i wcale nie chodzi tu o pieniądze. Niestety w tym zakresie nie będzie lepiej – komentował Katulski

Radny Jerosławski opowiedział przy okazji o przypadku, kiedy na izbie przyjęć, mimo natychmiastowego przywiezienia, nie została przyjęta osoba z podejrzeniem udaru. Dopiero telefoniczne wezwanie karetki spowodowało przyjęcie pacjenta.

Prezes szpitala obiecał wyjaśnienie sprawy po wcześniejszym podaniu szczegółów.

Chwasty na działce

Była jeszcze jedna sprawa, którą radny próbował zainteresować Jarosława Katulskiego. Chodziło o działkę, na której ma powstać Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Zdaniem Jerosławskiego od czasu przekazania na rzecz szpitala tego terenu, popadł on w zapomnienie i jest zwyczajnie zaniedbany.

– Rosną tam suche chwasty – mówił. – Jestem zdziwiony tym, że mieszkańcy nie obawiają się zagrożenia, jeśli chodzi o zaprószenie ognia. Pożar rozprzestrzeniłby się tam w mgnieniu oka.

Jarosław Katulski wydawał się być zdziwiony sugestiami samorządowca. Tłumaczył, że w chwili obecnej, do czasu rozpoczęcia prac budowlanych, działkę od spółki dzierżawi ten sam rolnik, który wcześniej dzierżawił ją od gminy. Trudno mu więc ocenić, czy teraz dba o nią mniej.

Kolejne spotkanie radnych z udziałem prezesa tucholskiego szpitala ustalono na czerwiec. Wówczas, jak wspomniał przewodniczący rady **Paweł Cieślewicz**, omówione zostaną kwestie związane z opieką zdrowotną na terenie gminy Tuchola.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Pozytywny finał rozmów

Przez kilka ostatnich tygodni trwała wymiana pism w sprawie poradni ginekologicznej w Ośrodku Zdrowia w Gostycynie. Wyniki są zadowalające. Między gminą, ośrodkiem zdrowia a Szpitalem Tucholskim zapadło porozumienie.

Wtorkowe spotkanie prezesa spółki Szpital Tucholski **Jarosława Katulskiego** z wójtem gminy **Ireneuszem Kucharskim** zaowocowało porozumieniem w sprawie poprowadzenia przez szpital w gostycyńskim ośrodku zdrowia poradni ginekologicznej.

– Temu, co ustaliliśmy, zostanie nadana pisemna forma porozumienia na bezterminowe utworzenie poradni K w Gostycynie – wyjaśnia Kucharski. – To daje szpitalowi bodziec do działania, czyli wystąpienia do NFZ o przeprowadzenie konkursu i pozyskania środków oraz tak potrzebnego w naszym środowisku lekarza ginekologa.

Jeśli więc wszystko pomyślnie zostanie załatwione, w Gostycynie powstanie poradnia K prowadzona na podobnych zasadach, jak w przychodni w Cekcynie.

(lz)

Reklama

eprasa.pl ccd80cc525

Gmina inwestuje w dzieci

Większa dotacja na dzieci ze żłobka w Cekcynie

W Cekcynie funkcjonuje jeden żłobek. Prowadzi go Agnieszka Sierosławska. Zdjęcie wykonane w 2016 r. podczas jednej ze żłobkowych, rodzinnych imprez.

O sto złotych więcej na dziecko objęte opieką w żłobku przyznali radni gminy Cekcyn. Pytamy, czy opłata, którą ponoszą rodzice, ulegnie zmianie. Z kolei rodzice maluchów uczęszczających do żłobka w Bysławiu już mają pewność, że cena spadnie. Żłobek otrzymał dotację z programu „Maluch".

Radni gminy Cekcyn na ostatniej sesji podjęli decyzję o zwiększeniu dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki i kluby dziecięce na obszarze gminy Cekcyn z 200 do 300 zł miesięcznie na każde dziecko objęte opieką (zamieszkałe na terenie gminy). W Cekcynie istnieje jeden żłobek. Prowadzi go **Agnieszka Sierosławska**. Nad szesnaściorgiem dzieci czuwają dwie opiekunki. Zgodnie z przepisami na opiekuna może „przypadać" maksymalnie ośmioro podopiecznych. W Cekcynie są warunki do przyjęcia dwadzieściorga maluchów. Są więc cztery miejsca wolne.

– Jeżeli będzie więcej dzieci, ja będę pełnić obowiązki trzeciego opiekuna, ale docelowo chcę zwiększyć kadrę. Koszty rosną, dlatego wnioskowałam do gminy o zwiększenie dotacji. Nie ma pełnego obłożenia, a koszty kadrowe trzeba ponieść – wyjaśnia Agnieszka Sierosławska. – Nie chciałam podnosić kosztów ponoszonych przez rodziców – podkreśla.

Żłobek w Cekcynie istnieje właściwie od 2011 r. Wówczas nosił jednak nazwę Punktu Opieki nad Dziećmi. W 2013 r. został przekształcony w żłobek. Właścicielka placówki nie ukrywa, że gdyby nie wyższa dotacja, groziłoby nawet... ryzyko zamknięcia żłobka.

Podwyżka w Cekcynie. W Lubiewie dotacja na każde dziecko

Wyższa dotacja zostanie przeznaczona na pokrycie kosztów funkcjonowania żłobka. Rodzice nadal będą płacić tę samą stawkę (np. za 4 godziny dziennie – 350 zł miesięcznie, a za 9 godzin – 600 zł. Do tego dochodzą koszty wyżywienia). Gmina Cekcyn przeznacza dotację wyłącznie na dzieci z terenu gminy. Na przykład dziecko z Tucholi może zostać przyjęte, ale 300 zł dotacji nie będzie go obejmować. Rodzic musi wówczas pokryć wszystkie koszty z własnej kieszeni. W przyszłości rodzice podopiecznych żłobka mogą mieć nadzieję na zmniejszenie opłaty, bo:

– W listopadzie złożę wniosek o dotację z programu „Maluch+" – zapowiada Agnieszka Sierosławska.

Od ponad roku prowadzi także żłobek w Bysławiu. Uczęszcza tam trzynaścioro dzieci, jest siedem miejsc wolnych, pracują trzy opiekunki. Gmina Lubiewo dopłaca 200 zł na każde dziecko, niezależnie od miejsca zamieszkania malucha. Cena jest na razie taka sama, jak w Cekcynie, ale jest już pewne, że niedługo się zmieni.

– Otrzymaliśmy decyzję o przyznaniu dotacji z programu „Maluch" w wysokości 150 zł na dziecko – informuje Agnieszka Sierosławska. – Jak tylko wpłynie dotacja, rodzice otrzymają wyrównanie poniesionych kosztów za każdy miesiąc od początku roku, w którym opłacali pobyt dziecka w żłobku.

Przykładowo: jeśli dziecko chodzi do żłobka od stycznia, a dotacja wpłynie w kwietniu, opłata w tym miesiącu zostanie pomniejszona łącznie o 450 zł. Po przelaniu dotacji rodzice dzieci uczęszczających do Bysławia np. za 4 godziny dziennie zapłacą 200 zł miesięcznie, a za 9 godzin – 450 zł (plus wyżywienie). Agnieszka Sierosławska prowadzi dwa żłobki. Czy myśli o poszerzeniu działalności na inne gminy?

– Nie mogę jeszcze nic powiedzieć na 100 procent, ale myślę o tym – mówi właścicielka „Bajkowej Krainy".

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Ekopiec: w gminie ruszył nabór wniosków!

Wnioski o dofinansowanie wymiany pieca na ekologiczny można składać od poniedziałku, 12 marca. To, kto otrzyma kasę, zostanie rozstrzygnięte w drodze losowania.

Jacek Brygman, wójt gminy Cekcyn ogłosił nabór wniosków o udzielenie dofinansowania wymiany pieców i kotłów przez mieszkańców gminy na takie, które spełniają normy ekologiczne. O tym, że gmina przystąpiła do programu „Ekopiec 2018" oraz jego szczegółach pisaliśmy w poprzednim numerze. Do zdobycia jest częściowa „częściowa refundacja kosztów związanych z demontażem starego źródła ciepła oraz zakupem, instalacją i uruchomieniem nowego kotła na paliwa gazowe, olejowe, elektryczne lub stałe (5 klasy energetycznej)" – czytamy w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Cekcyn. Chodzi o wymianę pieca wyłącznie w budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na terenie gminy, których właścicielami są osoby zameldowane na terenie gminy Cekcyn. Wnioski można składać w urzędzie jeszcze do końca kwietnia. Informacje oraz formularz wniosku można zdobyć w pokoju nr 26 w Urzędzie Gminy w Cekcynie. Jest on też dostępny w BIP-ie. O uzyskaniu dofinansowania nie decyduje kolejność złożenia kompletnych wniosków. Podobnie jak w Gostycynie i Tucholi, 10 osób, które zdobędą pieniądze, zostanie wybranych w drodze losowania.

(ed)

Już w poniedziałek pierwsze zebranie sołeckie

Rusza cykl wiosennych zebrań wiejskich w gminie Cekcyn. Pierwsze odbędzie się w sołectwie Ludwichowo – Trzebciny.

Spotkania z mieszkańcami wystartują od najbliższego poniedziałku, 19 marca. Podczas spotkań zostanie udzielona informacja o planowanych zadaniach do realizacji w bieżącym roku. Mieszkańcy poznają także odpowiedzi na wnioski złożone do budżetu 2018 r. Każdy z sołtysów będzie przedstawiał sprawozdania z realizacji zadań i działalności sołectwa w minionym roku. Uczestnicy spotkań dowiedzą się, na jakim etapie jest realizacja zadań z funduszu sołeckiego w bieżącym roku. W ostatnim punkcie wśród spraw bieżących wymieniono: afrykański pomór świń, odnawialne źródła energii, wywóz opon, program Ekopiec i wybory samorządowe. Poniżej zamieszczamy cały harmonogram spotkań.

(ed)

Poniedziałek, 19 marca
godz. 17:00 – Ludwichowo – Trzebciny (w świetlicy wiejskiej w Ludwichowie)
godz. 19:00 – Zdroje (w świetlicy)

Wtorek, 20 marca
godz. 17.00 – Brzozie (świetlica)
godz. 19.00 – Zielonka (świetlica)

Środa, 21 marca
godz. 17.00 – Wysoka (świetlica)
godz. 19.00 – Iwiec (świetlica)

Czwartek, 22 marca
godz. 17.00 – Wielkie Budziska (świetlica)
godz. 19.00 – Małe Gacno (świetlica)

Piątek, 23 marca
godz. 17.00 – Ostrowo (świetlica)
godz. 19.00 – Krzywogoniec (świetlica)

Poniedziałek, 26 marca
godz. 17.00 – Zalesie (świetlica)
godz. 19.00 – Nowy Sumin (świetlica)

Wtorek, 27 marca
godz. 19.00 – Cekcyn (Gminny Ośrodek Kultury)

eprasa.pl ccd80cc525

Powiat stara się o kasę

Będą windy w starostwie i ośrodku szkolno-wychowawczym?

Powiat Tucholski stara się o dofinansowanie montażu dwóch wind: jednej w siedzibie starostwa i drugiej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tucholi. Urządzenia mogą kosztować w sumie kilkaset tysięcy złotych.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tucholi.

Michał Mróz, starosta tucholski nie ukrywa, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tucholi właściwie tylko parter jest dostępny dla osób niepełnosprawnych.

– Jeżeli taka osoba ma sprawę do zarządu powiatu, nie ma żadnego problemu, po prostu schodzimy na parter i rozmawiamy w jednym z pomieszczeń na parterze – mówi Michał Mróz.

Ze względu na utrudniony dostęp niepełnosprawnych do administracji, Powiat Tucholski złożył wniosek o dofinansowanie zakupu i montażu windy w siedzibie starostwa. Niestety, oszacowany koszt jest wysoki i przekracza poziom dofinansowania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (do 50% kosztów inwestycji, nie więcej niż 150 tys. zł dofinansowania).

– Nie ma miejsca, aby wykonać windę na zewnątrz budynku – wyjaśnia Michał Mróz. – Winda wewnątrz będzie wymagała szeregu działań mających na celu dostosowanie do przepisów BHP czy przeciwpożarowych – wylicza.

Dlatego koszty tej windy są wysokie – oszacowano je na ponad 300 tys. zł. Winda miałaby się znajdować zaraz przy wejściu do starostwa.

Winda dla podopiecznych SOSW

Powiat tucholski złożył do PFRON-u wniosek o dofinansowanie jeszcze jednej windy – w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tucholi. Urządzenie miałoby znajdować się na zewnątrz budynku, na lewo od wejścia. Koszt jej wykonania byłby dużo mniejszy. Oszacowano, że może ona kosztować około 130-140 tys. zł. Jeżeli udałoby się uzyskać dofinansowanie, powiat musiałby pokryć połowę tych kosztów.

– W szkole nie da się ułożyć zajęć w ten sposób, aby wszyscy niepełnosprawni mieli je na parterze – podkreśla Michał Mróz. – Dzieci muszą korzystać np. z pracowni komputerowej, a ta znajduje się na piętrze.

Jeśli PFRON przyzna dofinansowanie, radni będą głosować w sprawie przeznaczenia środków na ten cel.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka

Dadzą kasę na naukę i nowy sprzęt

Osoby niepełnosprawne mogą uzyskać dofinansowanie w ramach programu „Aktywny Samorząd". Do zdobycia są pieniądze, które pomogą się wykształcić. Możliwe jest też sięgnięcie po środki, które pomogą dostosować samochód, zakupić sprzęt elektroniczny czy udoskonalić wózek inwalidzki.

Chodzi o dofinansowanie kosztów kształcenia w szkołach policealnych, kolegiach, szkołach wyższych (studia, studia podyplomowe, doktoranckie, przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi) w semestrze letnim roku akademickiego 2017/2018. Mogą się o nie ubiegać osoby niepełnosprawne z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności. Wnioski należy składać do 30 marca bieżącego roku.

Oprócz tego w 2018 roku w ramach wspomnianego programu realizowane będą także inne formy wsparcia: pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B, pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego sprzętu, pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, pomoc w utrzymaniu sprawności takiej protezy oraz pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej, tj. dziecka będącego pod opieką.

Wnioski w ramach tych zadań będą przyjmowane począwszy od kwietnia do 30 sierpnia bieżącego roku. Formularze dostępne są na stronie internetowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tucholi lub w siedzibie jednostki przy ulicy Pocztowej 7 w Tucholi. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy PCPR.

(lz)

Reklama, ogłoszenie płatne

OKNA PCV
– DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
– PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
– ŻALUZJE, VERTICALE
– ROLETKI MATERIAŁOWE
– SIATKI PRZECIW OWADOM
– OKNA DACHOWE
89-500 TUCHOLA, ul. Sępoleńska 3
tel./fax 52 334 39 26
MONTAŻ • POMIAR • DORADZTWO • TRANSPORT • RATY

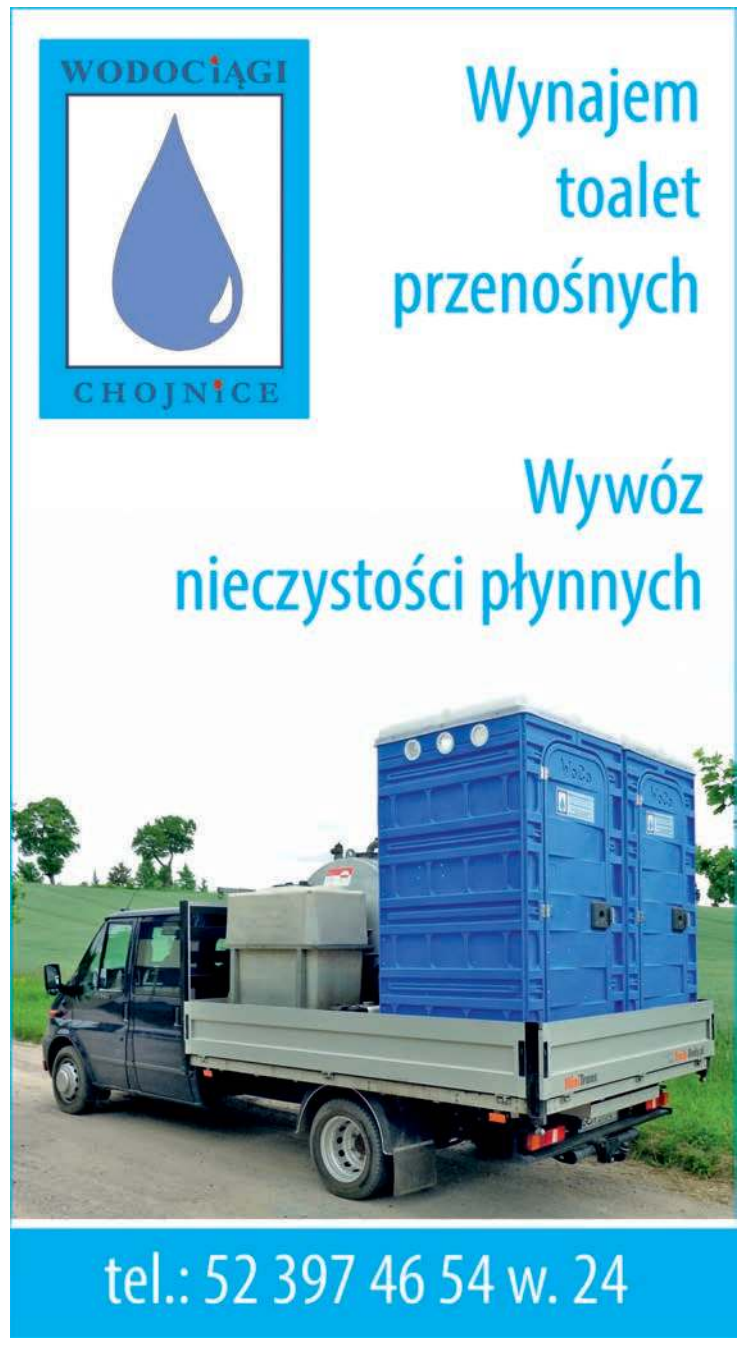

eprasa.pl ccd80cc525

Nawałnica, wniosek o pieniądze, brak odpowiedzi. Co z remontem domu?

Mieszkanka Gostycyna Jolanta Werra przez kilka miesięcy czekała na odpowiedź Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w sprawie wniosku o przyznanie pomocy dla osób poszkodowanych z tytułu nawałnicy. Interweniowała u dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Teraz jej sprawą zajęła się komisja rewizyjna Rady Gminy w Gostycynie. Doszło do wizji lokalnej.

Piątkowe oględziny przed budynkiem, w którym mieszka pani Werra.

Sprawa wiąże się z ubiegłoroczną nawałnicą, a właściwie tym, co po sobie zostawiła zarówno w kwestii strat materialnych, jak i dochodzenia swoich racji.

Przy ulicy Okrężnej 16 w Gostycynie znajduje się budynek mieszkalny stanowiący mienie gminy. Większość domu zajmuje **Jolanta Werra** z rodziną. Niewielkie pomieszczenie należy do zakładu fryzjerskiego. Podczas sierpniowej nawałnicy budynek uległ pewnym uszkodzeniom. Na część dachu i ścianę szczytową przewróciło się drzewo. Posypały się dachówki. Jolanty Werry w tym czasie nie było w domu. Wniosek o przyznanie pomocy dla osób poszkodowanych z tytułu nawałnicy do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gostycynie w imieniu matki złożyła niemieszkająca w budynku córka. Na dokument nie doczekano się odpowiedzi. Kilka tygodni później ponowiła wniosek. Tym razem – jak mówi – osobiście. Odbyło się to po wizycie inspektora nadzoru budowlanego, który po raz kolejny oszacował straty na domu.

– Inspektor wspomniał o zagrożeniu życia oraz tym, że gmina powinna co trzy miesiące sprawdzać stan budynku – przekonuje kobieta.

Inni dostali pieniądze, a ona czekała odpowiedzi

Jolana Werra twierdzi, że gmina w ogóle nie zainteresowała się sprawą. Nikt nie sprawdzał domu. No i w dalszym ciągu nie miała żadnej odpowiedzi w sprawie przyznania zasiłku celowego z tytułu nawałnicy. Zdążyła przy tym wyliczyć osoby – bliższych i dalszych sąsiadów, którzy jak twierdzi Werra, ponieśli mniejsze niż ona straty, a pomoc rządową, którą dysponował GOPS, dostali. Jedyną odpowiedzią ze strony gminy, jak dodaje gostycynianka, było zaproszenie jej do urzędu po to, by podpisać „jakiś dokument, w którym miała zrzec się pieniędzy na rzecz gminy".

– Gmina chce oszukać mamę – dodawała córka.

Znając taką wersję zdarzeń, słysząc zarzut Jolanty Werry i jej bliskich mówiący o „oszustwie" zwróciliśmy się do pracowników gminy, oczekując wyjaśnień.

Kierownik GOPS-u **Lidia Glaza** najpierw zwróciła uwagę, że właścicielem budynku, w którym mieszka pani Werra, jest gmina. Lokatorka nie może więc występować o środki na jego remont. Jeśli chodzi, o podpisanie „jakiegoś" dokumentu, miało chodzić wyłącznie o spisanie umowy, w której najemca, który otrzymałby środki pomocowe, przekazałby je na rzecz gminy. Ta z kolei miałaby zobowiązać się tą samą umową do wykonania niezbędnych napraw.

Z informacji przekazanych przez sekretarz gminy **Dorotę Gromowską** wynika natomiast, że na zlecenie gminy uszkodzone części dachu zostały naprawione i zabezpieczone na zimę. Dowiedzieliśmy się, że samorząd jeszcze w końcówce ubiegłego roku miał zabezpieczyć środki i zakupić materiały na zmianę dachu na budynku, ale prace z uwagi na okres zimowy nie mogły być jednak realizowane. Remont miał nastąpić w okresie wiosennym. Czy było inne wsparcie? Słyszymy, że Jolanta Werra otrzymała 1 tys. zł z wpłat indywidualnych darczyńców dla osób poszkodowanych podczas nawałnicy. Informacje, które uzyskaliśmy, przekazaliśmy samej zainteresowanej.

Kolegium odwoławcze upomniało wójta

Jolanta Werra w dalszym ciągu czekała na odzew Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gostycynie, w tym na zasiłek celowy z tytułu nawałnicy. Zniecierpliwiona brakiem odpowiedzi wraz z początkiem roku oddała sprawę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bydgoszczy. Kolegium – jeśli chodzi o prowadzenie działań – przyznało jej rację. Skład orzekł, że wójt gminy Gostycyn dopuścił się przewlekłego prowadzenia postępowania. Zobowiązał gospodarza gminy do terminowego załatwienia sprawy i wyjaśnienia przyczyn.

Zamiast zaleconej przez SKO odpowiedzi w terminie do 23 lutego Jolanta Werra otrzymała zaproszenie na posiedzenie komisji rewizyjnej rady gminy, które odbyło się 7 marca. Uczestniczyli w nim m.in.: **Grażyna Kida**, **Jerzy Ochała**, **Joanna Sobczyk**, Dorota Gromowska, Lidia Glaza oraz Jolanta Werra z córką i synem, a ponadto „Tygodnik Tucholski". Komisja prześledziła bieg sprawy dotyczącej Werry i zapoznała się z dokumentacją – głównie z protokołami pokontrolnymi. Jak się okazało, w żadnym z nich nie było adnotacji, że stan budynku zagraża życiu. Druga kontrola, jaka została przeprowadzona w listopadzie, wykazała szkody rzędu 14%. I to właśnie wsparcie, które z tego tytułu można było otrzymać, kobieta miała w formie umowy z gminą przekazać na remont domu.

– Podobną umowę zawarliśmy z mieszkańcem Kloni – wyjaśniała Dorota Gromowska. – Takim sposobem remont domu, w którym zamieszkuje, wkrótce się rozpocznie. W przypadku Jolanty Werry takiej zgody nie było. Mimo to wymienimy dach na gminnym budynku. Jeśli chodzi o środki pomocowe przyznawane do 6 tys. zł – takowymi GOPS w tym czasie już nie dysponował.

Błędem był brak reakcji na wniosek

Podczas spotkania komisji podniesiono też kwestię braku reakcji na pisma słane najpierw przez córkę Jolanty Werry, a później przez nią samą. Nie pojawiły się jednak żadne konkretne wyjaśnienia w tym temacie. Kierownik Lidia Glaza oficjalnie przyznała, że to był błąd i niedopatrzenie ze strony GOPS-u, ale usprawiedliwiała się ogromną liczbą prowadzonych spraw. Parokrotnie tłumaczyła też, że pracownik opieki mimo podejmowanych prób wizyt w domu wnioskodawcy nie został do niego wpuszczony. Miało to uniemożliwić przeprowadzenie wywiadu i pozostawiło sprawę bez rozpoznania. Innego wyjaśnienia odnośnie braku odpowiedzi na wnioski Werry nie było. Ta z kolei twierdziła, że zostawiła numer kontaktowy i GOPS miał dosyć czasu, by się z nią umówić.

Lokatorka podała, że grzyb na ścianie to skutek ponawałnicowego zalania.

Wizja lokalna i protokół. „Czy ja powinnam w takich warunkach mieszkać?"

Komisja rewizyjna w dalszej części ubiegłotygodniowego spotkania wprost zapytała Jolantę Werrę, czego oczekuje. Ta mówiła o remoncie. Pokazała zdjęcia pękniętej ściany szczytowej, pękniętej szyby oraz zagrzybionych ścian, które, jak twierdzi, są skutkiem nieszczelnego dachu i dostającej się do wnętrza mieszkania wody.

– Czy ja powinnam w takich warunkach mieszkać? – pytała obecnych.

Po obejrzeniu przedstawionych przez mieszkankę zdjęć Dorota Gromowska przyznała, że nikt z pracowników gminy nie wiedział, jaki jest obecny stan budynku.

– Z taką sprawą mogła pani przyjść do nas wcześniej, tym bardziej, że wielokrotnie bywała pani w urzędzie – mówiła sekretarz. – Z naszej strony nie ma żadnej złej woli w stosunku naszych najemców.

W związku z tym członkowie komisji ustalili przeprowadzenie wizji lokalnej w budynku zamieszkiwanym przez Werrę. Oględziny przeprowadzone zostały 9 marca. Uczestniczyli w nich: Dorota Gromowska, Lidia Glaza, **Hanna Stolzenburg**, Jerzy Ochała oraz **Mirosław Porożyński** wykonujący już wcześniej na budynku przy ulicy Okrężnej 16 usługi dekarskie. W protokole z wizji spisano zakres prac remontowych, które zostaną przeprowadzone w gminnym budynku w tym roku. Będzie to głównie wymiana dachu. Wspomniano też o podstawowym remoncie pomieszczeń, które mogły być zalane wodą na skutek nieszczelnego dachu. Najemcę natomiast zobligowano do wietrzenia pomieszczeń i zainstalowania wentylacji. Sekretarz gminy wspomniała też o zapisach umowy i obowiązkach najemcy, jeśli chodzi o utrzymanie obiektu we właściwym stanie technicznym. W trakcie oględzin stwierdzono ubytek kilku dachówek. Dekarz dokonał natychmiastowego zabezpieczenia uszkodzonych fragmentów.

Zgodnie z zapowiedzią szefowej komisji rewizyjnej Grażyny Kidy sprawa Jolanty Werry w związku z tym, że była przedmiotem badań komisji, stanie też na najbliższym posiedzeniu rady gminy.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

eprasa.pl ccd80cc525

Odszedł na wieczny dyżur

Nieświadomi pacjenci dzwonili się umówić nawet po Jego śmierci

– Tak się cieszył, kiedy jeszcze ostatnio kupował nowy sprzęt okulistyczny – mówi o swoim zmarłym mężu Jadwiga Barczyk. Januariusz Barczyk, który zmarł 5 marca, przez wielką część swojego życia związany był z gminą Gostycyn, gdzie m.in. zarządzał przychodnią, chociaż na początku kariery proponowano mu zupełnie inną gminę naszego powiatu. Nie każdy wie, że pasjonowały go podróże.

Januariusz Barczyk wraz z zespołem na schodach dawnego ośrodka zdrowia, tuż przed przenosinami do nowego – obecnego budynku.

Sam będąc chorym, do końca przyjmował swoich pacjentów. W kolejnych dniach po Jego śmierci rodzina nadal odbierała i odbiera telefony z prośbą o przyjęcie i o udzielenie pomocy przez **Januariusza Barczyka**, który zmarł 5 marca. W maju skończyłby 77 lat.

Mógł pracować w ośrodku w... Kęsowie

Januariusz Barczyk urodził się 17 maja 1941 roku w Augustowie. W 1959 r. ukończył augustowskie liceum ogólnokształcące, a w 1965 roku studia stacjonarne w Akademii Medycznej w Białymstoku. Pracę rozpoczął tuż po zakończeniu edukacji. Trafił do szpitala w Jeleniewie (powiat suwalski, województwo podlaskie). Nie zagrzał tam długo miejsca. Kiepskie warunki mieszkaniowe skłoniły go do tego, by poszukać pracy w innym miejscu.

Jak opowiada żona **Jadwiga Barczyk**, którą poznał, będąc na studiach i z którą w 1966 roku wziął ślub, odwiedzili rodzinę lekarzy w Toruniu. Tam dowiedzieli się o możliwości podjęcia pracy w powiecie tucholskim. Panu Januariuszowi początkowo zaproponowano pracę w ośrodku zdrowia w Kęsowie. Nie zgodził się jednak. Później pojawiła się sugestia objęcia posady kierownika w Gostycynie.

Barczykowie sprowadzili się tam w 1967 roku. Zamieszkali na piętrze wybudowanego w 1962 roku jednego z tysiąca budowanych w kraju ośrodków zdrowia. Parter stanowiły gabinety. Januariusz Barczyk w międzyczasie zdobył specjalizacje zawodowe z zakresu medycyny ogólnej i okulistyki. Był członkiem związków zawodowych lekarzy. Angażował się w działalność publiczną. W latach 1994-1998 był radnym gminy Gostycyn, a także wieloletnim członkiem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Po 20 latach z mieszkania w ośrodku zdrowia przeniósł się z żoną i synami do własnego domu, jaki rodzina wybudowała przy ulicy Pilskiej. Na emeryturę przeszedł 30 czerwca 2006 roku. Nie zakończył swojej działalności. W domu przyjmował pacjentów, najczęściej tych szukających pomocy okulisty. Jak opowiadają najbliżsi – nieważne, która była godzina, nieważne, że sam źle się czuł – nigdy nikomu nie odmówił pomocy. Udzielał też porad w Więcborku i Sępólnie.

Wymagający ojciec, podróżnik i pracoholik

Jaki Januariusz Barczyk był w domu, dla swoich bliskich? Syn **Rafał** zaznacza, że był dobrym, ale wymagającym ojcem. Państwo Barczykowie mają dwoje dzieci – dwóch synów – **Cezarego** oraz Rafała. Dziś wspominają wspólne wakacje. Kiedy synowie byli młodsi, podczas eskapad wszyscy nocowali w namiotach. Januariusz Barczyk uwielbiał bowiem podróże. Zwiedził Afrykę, Azję, Europę. Oprócz podróży lekarz interesował się sportem. Każdy kolejny dzień rozpoczynał od sprawdzenia wiadomości sportowych. Był też aktywnym członkiem Koła Łowieckiego „Motyl". Sporo czasu poświęcał również na prace domowe. Wybudował staw, hodował karpie, zajmował się ogrodem, pielęgnacją winogron.

– Był człowiekiem niezwykle pomysłowym. Co jakiś czas wdrażał w życie kolejne swoje projekty. Tak długo chodził koło nich, aż jego plany zostały całkowicie zrealizowane – opowiada Jadwiga Barczyk. – Słowem jak postanowił, tak musiało być.

Małżonka o swoim mężu mówi także jako o człowieku odważnym, przedsiębiorczym i pracowitym.

– Tak się cieszył, kiedy jeszcze ostatnio kupował nowy sprzęt okulistyczny – opowiada.

Pogrzeb gostycyńskiego lekarza odbył się 8 marca w kościele pw. św. Marcina. Został pochowany na cmentarzu w Gostycynie.

Lucyna Zdanowska, fot. ze zbiorów rodziny

Reklama

W Tucholi może powstać zbiorowy grobowiec

Jest pomysł na budowę na tucholskim cmentarzu kolumbarium – miejsca pełniącego funkcję zbiorowego grobowca dla większej ilości zmarłych. Propozycję do rozważenia poddał radny Henryk Obuchowski.

Radny rozpoczął od informacji, że coraz więcej mieszkańców Tucholi i okolicznych miejscowości decyduje się na kremację zwłok swoich bliskich. Jego zdaniem w związku z tym powstaje naturalna potrzeba wybudowania na cmentarzu komunalnym w Rudzkim Moście kolumbarium – zbiorowego grobowca z odpowiednią ilością nisz na urny z prochami.

– Takie rozwiązanie pozwoliłoby w znacznym stopniu zaoszczędzić miejsce na cmentarzu – zaznaczał **Henryk Obuchowski**. – Miejsca pochówku rozrastają się w ogromnym tempie. Myślę, że już teraz powinniśmy pomyśleć o rozwiązaniu z kolumbarium tym bardziej, że kremacja ciał staje się coraz popularniejsza.

Z wnioskiem dotyczącym budowy kolumbarium wystąpił radny Henryk Obuchowski.

Jest w Chojnicach

Z odpowiedzi burmistrza wynika, że w tym roku gmina rozważy przygotowanie dokumentacji, natomiast samo wykonanie może nastąpić dopiero latach kolejnych.

Warto zaznaczyć, że najbliższe kolumbarium znajduje się na terenie cmentarza komunalnego w Chojnicach. W ubiegłym roku temat budowy zbiorowego grobowca pojawił się także w Sępólnie. Tamtejszy samorząd nie zdecydował się jednak jeszcze na zastosowanie takiego rozwiązania. Sprawy jednak nie pogrzebał.

Tekst i fot. (lz)

Po nagrody do „Tygodnika” z szerokim uśmiechem

Bożena Trzebiatowska

Witold Ott

Oliwia Siedlecka

Iwona Roda

W czwartek naszą redakcję odwiedzały osoby, które nagrodziliśmy i wyróżniliśmy w konkursie organizowanym z okazji Dnia Kobiet. Szczęśliwi laureaci, którzy wcześniej w ramach konkursu proponowali najciekawsze pomysły na prezent z okazji kobiecego święta, odbierali w redakcji vouchery, z którymi później udali się do Cukierni Zakryś, gdzie czekały na nich słodkie upominki. **Tekst i fot. (pp)**

Reklama, ogłoszenie płatne

PRH Sp. z o.o. w Wieszczycach
Przedsiębiorstwo Rolniczo-Handlowe w Wieszczycach Sp. z o.o.

OFERUJE
- NASIONA:
  - kukurydzy odmiany polskie i zagraniczne
  - jęczmień jary KUCYK
  - owies BINGO
  - groch HUBAL, MILWA
- nawozy azotowe i wieloskładnikowe
- środki ochrony roślin
- mieszanki traw
- preparaty mlekozastępcze
- otręby pszenne i żytnie
- węgiel

Tel. 52 334 40 70
52 334 40 77
SKLEP ROLNICZY:
tel. 52 334 40 16
508 196 115

Firma PACK DRUK S.A. zatrudni na stanowiska:
- operator maszyn
- elektryk
- mechanik

Praca dla osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych.
Oferty proszę składać w siedzibie firmy:
Tuchola, ul. Przemysłowa 10

Sołectwa swoją kasę dały na gminne drogi

Kilka sołectw z gminy Kęsowo swoje pierwsze pieniądze z funduszu sołeckiego zainwestowało w budowę dróg.

Odcinek drogi w Kęsowie.

Do końca lutego zakupionymi przez gminę płytami betonowymi (jumbo) udało się utwardzić kolejne odcinki dróg gminnych. Dotyczy to takich miejscowości, jak Pamiętowo, Obrowo i Sicinki. Pojawiły się też dodatkowe metry dróg ułożonych z kostki betonowej. Takie rozwiązania zastosowano w Kęsowie oraz Wieszczycach. Wartość wykonanych prac gmina określa się na 109.041, 62 zł. Trzeba jednak dodać, że w tej puli większość stanowią środki z realizowanego po raz pierwszy na terenie gminy Kęsowo funduszu sołeckiego. Na drogi wymienione sołectwa przekazały łącznie 69.705,15 zł.

Część drogi gruntowej utwardzona płytami jumbo. Takie rozwiązanie też zdaje egzamin.

Wójt **Radosław Januszewski** zaznacza, że w tej chwili, bez wsparcia zewnętrznego realizacja inwestycji drogowych przychodzi coraz trudniej. Tym bardziej cenna jest pomoc sołectw, jeśli chodzi o współpracę, a także przy planowaniu oraz realizacji zadań drogowych, choćby i tych wykonywanych etapami.

(lz), fot. UG Kęsowo

„Kura domowa” zajrzy do Kęsowa

W najbliższy poniedziałek, 19 marca w Wiejskim Domu Kultury w Kęsowie odbędzie się spotkanie z autorką słynnej trylogii kociewskiej Anną Sakowicz.

Anna Sakowicz jest pisarką specjalizującą się w powieściach z gatunku obyczajowych. Jej książki urzekły czytelników zarówno swoim humorem, ciepłem i optymizmem, jak również tym, że poruszane w nich są tematy poważne i zmuszające do refleksji. Urodziła się w Stargardzie. W 2012 roku przeniosła się wraz z mężem do Starogardu Gdańskiego. Charakter, gwara, przyroda i mentalność mieszkańców kociewskiego miasta zafascynowały ją do tego stopnia, że właśnie w tym miejscu postanowiła umiejscowić akcję swoich najbardziej znanych powieści. Pisarka jest też autorką blogu pod tytułem „Kura domowa”. To właśnie czytelnicy owego bloga zainspirowali ją do napisania pierwszej książki. Z pewnością więcej o Annie Sakowicz dowiemy się podczas poniedziałkowego spotkania, które zaplanowano na godz. 18.00 w Wiejskim Domu Kultury w Kęsowie. Będzie to wieczór autorski, podczas którego będzie możliwość zakupienia książek.

(lz)

Reklama, ogłoszenie płatne

BIURO RACHUNKOWE DAKO
ZATRUDNI
pracownika biurowego.
Oferty proszę przesyłać na e-mail:
dako_biuro@wp.pl
Cekcyn Tel. 790 899 882

eprasa.pl ccd80cc525

Zdecydowany krok radnych

Rezygnacja, obcięcie diet. „Jesteśmy lekceważeni”

Pierwsze miesiące tego roku przynoszą poważne i burzliwe ruchy w Radzie Gminy Lubiewo. Dwóch radnych twierdzi, że jest lekceważonych nawet ze względu na... nazwiska. Obaj decydują się na opuszczenie komisji. „Tygodnikowi” podają przykłady konkretnych wydarzeń ze swoim udziałem. – Podczas sesji budżetowej mieliśmy bardzo długie wypowiedzi. My nawet nie byliśmy zauważeni w protokole z tej sesji. Dochodzi nawet do takich zjawisk – twierdzi Henryk Oszuścik, który z Tadeuszem Mrozem założył osobny klub radnych.

Komisje stałe funkcjonują w każdej radzie gminy. Skupiają mniejsze grupy radnych, które chcą pracować szczególnie w danej tematyce np. ze względu na jej bliższą znajomość ze względu na doświadczenie zawodowe czy wykształcenie. Są komisje rolnictwa, infrastruktury, oświaty. Takie formacje w zależności od gminy przybierają różne nazwy. Wszędzie natomiast funkcjonuje komisja rewizyjna, która ma zadanie kontrolne. Zwyczajem jest, że do jej składu trafiają osoby o opozycyjnym punkcie widzenia do większości radnych czy np. wójta gminy, chociaż nie wszędzie. Niezwykle rzadko dochodzi do sytuacji, w której jakikolwiek radny nie staje się członkiem chociażby jednej komisji. Taki precedens w jednej z gmin zdarzył się w tym roku.

Grudniowe głosowanie budżetu na 2018 rok. Z lewej dwóch radnych Tadeusz Mróz i Henryk Oszuścik, którzy już wtedy brali pod uwagę założenie dwuosobowego klubu radnych. Miesiąc później opuścili komisje stałe rady gminy.

„No tak nas ukarali”

Radni **Tadeusz Mróz** i **Henryk Oszuścik** zrezygnowali z członkostwa w komisjach stałych Rady Gminy Lubiewo. Mróz działał w komisji rewizyjnej, Oszuścik – w komisji infrastruktury oraz oświaty i zdrowia. Ich rezygnacja przewijała się przez dwie kolejne sesje, z których emocjami można byłoby obdzielić... wiele obrad w innych gminach powiatu tucholskiego. Kiedy dwóch radnych argumentowało swoje kroki, pojawiły się głosy sprzeciwu.

– Takim zachowaniem radny zrzuca więcej pracy na pozostałych członków komisji, którą opuścił – tak na pewnym etapie licznych dyskusji o zachowaniu kolegów mówiła przewodnicząca komisji rewizyjnej **Wioletta Fierek**. Praktyczny efekt opuszczenia komisji? Mrozowi i Oszuścikowi obcięto diety. I tu nie obyło się bez wymiany zdań wśród większej liczby radnych. Bo o ile obciąć? Zdecydowano: było 350 zł, teraz jest 120 zł. Zainteresowani w swoich sprawach podczas głosowań w ogóle nie podnosili rąk.

– No tak nas ukarali – rzucił do niżej podpisanego dziennikarza „Tygodnika Tucholskiego” podczas jednej z przerw w obradach Tadeusz Mróz, ale jednocześnie przekonywał, że w ogóle nie przejmuje się obcięciem diet, bo „radnym nie jest dla pieniędzy”.

– Lata mijają, aby wnioski moje i kolegi weszły w życie. A w przypadku naszych diet wystarczył miesiąc, bo uchwałę zgłosił pan wójt, mimo że dotyczy ona radnych – mówi „Tygodnikowi” Mróz i dodaje, zwracając uwagę na obowiązki radnego:

– Czy 120 czy 350 zł... Jako radny i tak dokładam.

„Ze względu na nazwisko”

Obaj radni oficjalne stanowisko na temat rezygnacji przedstawili podczas jednej z dwóch ostatnich sesji. Wyczerpującego uzasadnienia jednak nie było. „Tygodnik” spotkał się z Mrozem i Oszuścikiem. Ci potwierdzają, że pierwszym przyczynkiem do tak poważnej formy protestu były już prace nad projektem budżetu gminy Lubiewo na bieżący rok i późniejsze głosowanie nad jego przyjęciem. Nie tylko jednak o budżet chodzi. Mówią o całokształcie.

– Jesteśmy lekceważeni – słyszymy od nich. Mężczyźni są w stanie przedstawić listę pomysłów, które były ich autorstwa, a których nie realizowano.

– Niedawno była tu inwestycja, a raptem pojawia się kolejne 20 tysięcy na naprawę dachu. Prosiłem kolegę, aby zainteresował się tym w ramach komisji rewizyjnej – wskazuje Oszuścik.

– Nie dlatego, że nie były trafione, ale dlatego, że są nasze – stawiają odważną tezę. Wymieniają kilka, ale z zastrzeżeniem, że są to tylko przykłady.

– Członkiem komisji rewizyjnej byłem niejedną kadencję, ale akurat w tym składzie nie miałem nic do powiedzenia. Jako aktywny radny, miałem konkretne wnioski, które – tak jak na sesjach – były zawsze odrzucane. Ze względu na nazwisko – tłumaczy Mróz. Opowiada, jak przygotował wnioski do planu pracy komisji rewizyjnej, ale nie mógł uczestniczyć w jej posiedzeniu. I wtedy:

– Jakież było zdziwienie, kiedy okazało się, że moje wnioski, w tym dotyczące pracy wójta czy szkoły w Klonowie, zostały odrzucone – twierdzi radny. Obaj są zdania, że w swoich uwagach, tych często odrzucanych, zwracają uwagę na wydawanie publicznych pieniędzy. Nie pierwszy raz mieli wątpliwości co do kasy kierowanej na sołectwo Klonowo i właśnie na wspomnianą szkołę w tej miejscowości.

– Ale okazało się, że moje zdanie znów się nie liczy. Nie widziałem możliwości dalszej współpracy – uzasadnia Mróz. Henryk Oszuścik natomiast podaje konkretne przykłady pomysłów czy wniosków jego autorstwa, które miały być negowane lub ignorowane przez innych. Jako pierwszą z brzegu, przypomina zamiatarkę, która jego zdaniem pomagałaby utrzymać czystość w gminie. Mówi, że to on ją proponował.

– Na komisji została przegłosowana pozytywnie 5 do 0. Do dziś nie ma odzewu. To zaledwie jeden przykład – zaczyna Henryk Oszuścik. Dalej?

– Wizytowaliśmy mieszkania w Klonowie i Bruchniewie, gdzie wilgoć jest zagrożeniem dla zdrowia mieszkańców. „Tygodnik Tucholski” to nawet nagłośnił. Sytuacja nadal jest tragiczna. Zgłaszałem ten problem kilkukrotnie. Bez poważnej interwencji. Problem nie jest rozwiązywany. Moje propozycje nie są brane uwagę – mówi Oszuścik.

Co jeszcze? Tym razem wypowiada się Mróz.

– Kilka miesięcy temu zwracałem uwagę na temat gazyfikacji. Mówiłem o dotacjach do pieców. Wójt odpowiadał, że te działania są niemożliwe. Gdy inna radna zgłosiła podobne sprawy na kolejnej sesji, nagle można było się nimi zająć – nie kryje zniesmaczenia radny.

– I tak jest cały czas. We wszelkich tematach – mówią obaj, podkreślając, że podali zaledwie kilka przykładów dyskryminacji z o wiele dłuższej listy. Dodają jeszcze jedną ciekawostkę.

– Podczas sesji budżetowej mieliśmy bardzo długie wypowiedzi [ich fragmenty cytował w styczniu „Tygodnik” – red.]. My nawet nie byliśmy zauważeni w protokole z tej sesji. Dochodzi nawet do takich zjawisk – zaskakuje Henryk Oszuścik.

– Pojawiło się sformułowanie, że mieliśmy zdanie odmienne... To wszystko – twierdzi Mróz.

Założyli klub. Należą do Prawa i Sprawiedliwości. Kampania?

Co warte zaznaczenia, radni wychodząc z komisji, ogłosili jednocześnie założenie klubu radnych, w tym momencie dwuosobowego.

– Więcej załatwimy, działając poprzez klub, niż w komisjach – tłumaczy Henryk Oszuścik. Duet przekonuje jednak, że do wypełnienia mandatów będzie przykładał się z takim samym zaangażowaniem, chociaż głosować na komisjach nie będzie. Zapowiada, że będzie wybierał konkretne spotkania komisji i tematy, uczestniczył w nich, chociaż oficjalnego członkostwa nie zaliczy.

– Zaakcentujmy jednak, że my dwaj jesteśmy do przekazania prawdy. Bo inny przekaz idzie od władz do mieszkańców, a inny jest wśród radnych. Naszym zadaniem jest spowodowanie, aby mieszańcy gminy Lubiewo dowiadywali się prawdy o tym, jak działa nasza władza – podkreśla jeszcze Henryk Oszuścik.

Nazwa klubu to „Wolni i solidarni”. Zwróćmy uwagę, że w taki sposób w 2016 roku najpierw koło poselskie, a potem nawet partię polityczną nazwali posłowie, którzy postanowili odejść z klubu poselskiego Kukiz ’15.

– Nie braliśmy przykładu z tej inicjatywy. To zbieg okoliczności – przekonuje Tadeusz Mróz. Obaj radni mają bowiem swoją przynależność polityczną. Są członkami Prawa i Sprawiedliwości.

– Na nazwę „Wolni i solidarni” wpadliśmy z Henrykiem jednocześnie, niezależnie od siebie – mówi Mróz. To on ogłosił publicznie, podczas sesji rady gminy powstanie tego klubu.

– Proszę państwa, w taki sposób zaczyna się kampania wyborcza – skwitował to wówczas, na początku roku, przewodniczący rady **Mirosław Winowiecki**. Dodajmy, że Mróz i Oszuścik takiej tezy się jednak wypierają.

Tekst i fot. Piotr Paterski

eprasa.pl ccd80cc525

Mężczyzna stracił rękę podczas pracy

Były dyrektor tartaku z zarzutami

28 lutego Prokuratura Rejonowa w Tucholi skierowała akt oskarżenia przeciwko byłemu dyrektorowi tartaku w Wierzchucinie.

Brak osłony rolki taśmociągu, zbyt daleko usytuowany wyłącznik awaryjny, tolerowanie używania przenośnika taśmowego nie spełniającego wymogów BHP – to niektóre z nieprawidłowości, które Państwowa Inspekcja Pracy wykryła w tartaku w Wierzchucinie po wypadku 14 listopada. 34-letni pracownik (który był pod wpływem alkoholu) stracił rękę podczas pracy przy rębaku. Jak słyszeliśmy od przedstawiciela PIP, mężczyzna wsunął ją pod przenośnik taśmowy. Rolki, po których przewijała się taśma, nie były osłonięte. Jedna z nich wciągnęła rękę mężczyzny. Kończyna zawadziła o metalowy element i została ucięta na wysokości łokcia. Inspekcja pracy miała też zastrzeżenia do braku wystarczających uprawnień behapowca. Pisaliśmy o tym w lutym. Jak wyjaśniał nam wówczas przedstawiciel sieci zakładów Toruńskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego (do której należy m.in. tartak w Wierzchucinie), pracownik ukończył studium BHP, nie miał natomiast kierunkowych studiów licencjackich. „Jeśli rzeczywiście okaże się, że kwalifikacje obecnego pracownika są niewystarczające, będziemy to zmieniać" – zapewnił w rozmowie z „Tygodnikiem".

Były dyrektor tartaku z zarzutami

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Tucholi. Prowadziła śledztwo w sprawie art. 220 Kodeksu Karnego, czyli niedopełnienia obowiązku zachowania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. 28 lutego skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu dyrektorowi zakładu. Przedstawiono mu zarzuty umyślnego naruszenia przepisów BHP i narażenie w ten sposób pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo utraty życia, a w konsekwencji nieumyślnego spowodowania obrażeń ciała, które są ciężką chorobą, realnie zagrażającą życiu oraz ciężkie kalectwo. Jak słyszymy w tucholskiej prokuraturze, grozi za to do 3 lat pozbawienia wolności.

Elżbieta Doniecka

Reklama, ogłoszenie płatne

Ponad 800 pracowników w Bydgoszczy

W Bydgoszczy od 1923 roku, na początku to były Bydgoskie Zakłady Radiowe ELTRA

Rekrutacja: ponad 200 wolnych miejsc pracy

Uczymy zawodu w Akademii TE

Wspólnie celebrujemy sukcesy pracowników i firmy

TE Connectivity jest światowym dostawcą ponad 500 000 produktów w ponad 150 krajach. Wytwarzamy specjalistyczne komponenty elektroniczne, szeroką gamę produktów przemysłowych, rozwiązań sieciowych i systemów telekomunikacyjnych dla rynków energetycznych, systemów łączności podmorskiej oraz produktów specjalistycznych.

TE connectivity

W związku z dynamicznym rozwojem obecnie poszukujemy pracowników na stanowiska:

- **ślusarz form,**
- **młodszy obsługo-ustawiacz wtryskarek,**
- **operator wtryskarek, pras (wydział tłoczni),**
- **młodszy operator linii galwanicznych.**

Przyuczamy również do wyżej wymienionych zawodów w ramach wewnętrznej szkółki zakładowej.

Miejsce pracy: Centrum Bydgoszczy – 300 metrów od dworca PKP

Wymagane kwalifikacje:
– chęć do pracy i podnoszenia kwalifikacji,
– wykształcenie min. zawodowe,
– doświadczenia w pracy w wyżej wymienionych zawodach lub gotowość do odbycia szkolenia,
– znajomość rysunku technicznego,
– umiejętność wykonywania pomiarów,
– mile widziana znajomość narzędzi pomiarowych (mikroskop, projektor pomiarowy),
– systematyczność,
– umiejętność pracy w zespole,
– mile widziane uprawnienia na suwnicę,
– gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym.

Oferujemy:
– umowę o pracę, wypłaty na czas, pracę zgodnie z Kodeksem pracy,
– szkolenia zawodu w ramach zakładowej szkółki,
– możliwość rozwoju oraz poszerzania kwalifikacji wraz z awansami,
– pracę w przyjaznym zespole,
– udział w tworzeniu sukcesów firmy,
– fundusz socjalny (paczki dla dzieci, talony na święta, wczasy „pod gruszą"),
– pakiet ubezpieczeń,
– prywatną opiekę medyczną (również dla członków rodziny),
– bufet zakładowy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV wraz z klauzulą pod adres e-mail: hrpol@te.com
w temacie wpisując „Stanowisko"
albo drogą pocztową: Dział HR TE Connectivity, ul. Unii Lubelskiej 4, 85-032 Bydgoszcz

KLAUZULA: Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Tyco Electronics Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Cybernetyki 19, zgodnie z obowiązującą ustawą o ochronie danych osobowych. Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji.

Informujemy, że Administratorem danych jest Tyco Electronics Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Cybernetyki 19. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Samorządowcy spotkali się w Toruniu

Konwent Wójtów Województwa Kujawsko-Pomorskiego odbył się podczas Welconomy Forum in Toruń. Samorządowcy spotkali się 13 marca.

Samorządowcy zorganizowali konwent w ramach Welconomy Forum in Toruń.

Podczas minionego konwentu w Fojutowie podjęto m.in. stanowisko w sprawie podwyżki opłat za usługi Poczty Polskiej. Nie było ono jeszcze dostępne, kiedy relacjonowaliśmy przebieg spotkania. Rosnące ceny przesyłek coraz bardziej obciążają budżety samorządów, dlatego konwent negatywnie ocenił wzrost opłat. „Od kiedy [Poczta Polska – red.] pozostała jedynym operatorem pocztowym, budżety niektórych samorządów na usługi pocztowe musiałby wzrosnąć o ponad 100%" – czytamy w stanowisku. Kolejne spotkanie samorządowców odbyło się – tak jak zapowiadano podczas spotkania w Fojutowie – drugiego dnia Welconomy Forum in Toruń, 13 marca. W Konwencie Wójtów Województwa Kujawsko-Pomorskiego udział wzięli m.in. wojewoda **Mikołaj Bogdanowicz** i wiceminister finansów **Wiesław Janczyk**.

O nawałnicy

Podczas konwentu w Toruniu przemawiał m.in. wojewoda. Podsumował pomoc, jaką poszkodowani podczas nawałnicy otrzymali od państwa. „Do mieszkańców poszkodowanych miejscowości trafiło 150 mln złotych. Między 30 a 50 mln zł będziemy jeszcze chcieli przekazać za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na odbudowę infrastruktury drogowej" – tłumaczył. Jak czytamy na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego, te dodatkowe środki mają trafić przede wszystkim do powiatów tucholskiego i sępoleńskiego, a częściowo także do powiatu bydgoskiego.

Smog, Ekopiec, zalania pól

Podczas konwentu poruszono też tematy smogu i programu Ekopiec. Program realizuje już część gmin w powiecie tucholskim. Nabór wniosków trwa np. w Cekcynie, o czym piszemy w tym numerze. Na realizację programu jak na razie wyznaczono 4,3 mld z w skali kraju. Samorządowcy dyskutowali też o problemach rolników, którzy wciąż walczą z zalaniami pól uprawnych. O tym, że nie ma możliwości wjechania na pola, mówił na jednej z sesji Rady Gminy Cekcyn np. **Piotr Skrzypiński**, sołtys Zielonki. Według danych z lutego w województwie kujawsko-pomorskim aż 110 tys. ha pól uprawnych jest zalanych. Czy rolnicy będą mogli liczyć na pomoc państwa? „Myślę, że bez kolejnej pomocy rolnicy sobie nie poradzą" – mówił Mikołaj Bogdanowicz. – „Najpierw kilka lat suszy, potem przyszła nawałnica. Ta pomoc od państwa oczywiście była. W 2016 roku nasze województwo otrzymało 50 mln zł pomocy, a w 2017 roku aż 90 mln".

To tylko część tematów poruszanych podczas minionego konwentu. Wojewoda mówił również m.in. o niekompletnych wnioskach o świadczenie Rodzina 500+ składanych przez osoby pracujące za granicą.

(ed),
fot. Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy
Źródło: www.bydgoszcz.uw.gov.pl

eprasa.pl ccd80cc525

Złota odznaka z wieńcami

Tucholski wędkarz z najwyższym odznaczeniem w skali kraju

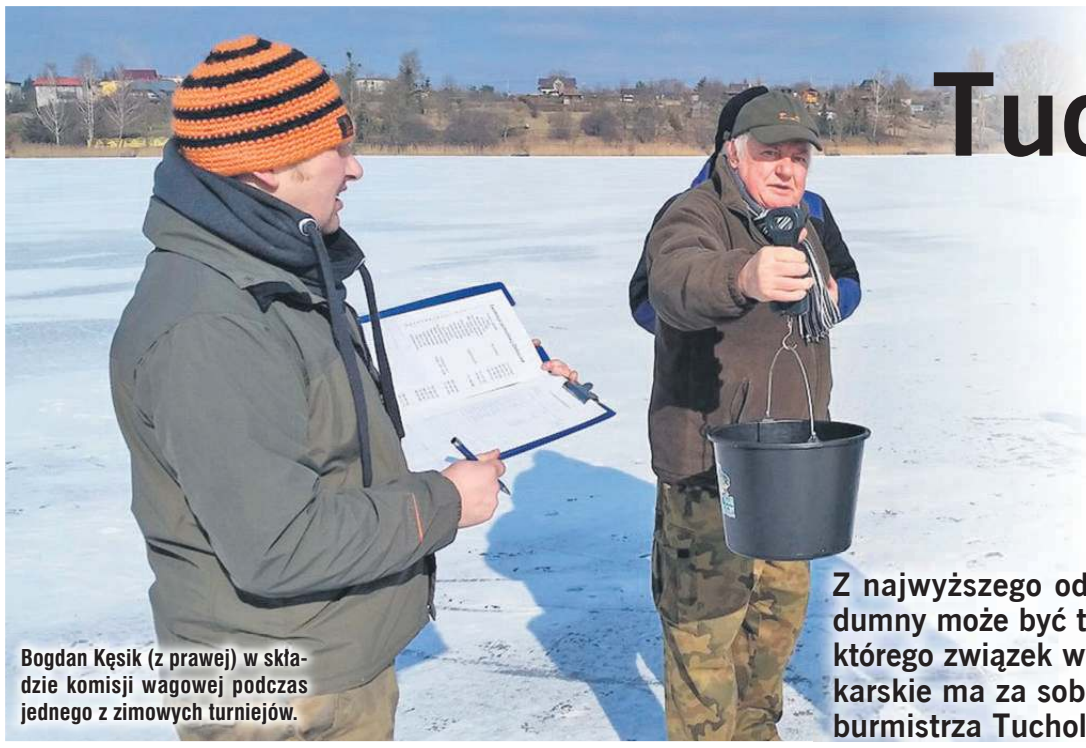

Bogdan Kęsik (z prawej) w składzie komisji wagowej podczas jednego z zimowych turniejów.

Z najwyższego odznaczenia związkowego PZW, w skali ogólnopolskiej, dumny może być tucholanin Bogdan Kęsik. To nie jedyny lokalny wędkarz, którego związek wyróżnił tej zimy. Tymczasem tucholskie środowisko wędkarskie ma za sobą spotkanie, na którym o ważne sprawy wypytać mogło burmistrza Tucholi. Jak zagospodarowany będzie teren wokół Głęboczka?

Tucholscy wędkarze zebrali się, by podjąć ważne decyzje i odebrać najwyższe laury. Na zebraniu sprawozdawczym nie zabrakło też gości. Prezesem wędkarskiej braci tucholskiej (Koło PZW nr 135) jest **Sławomir Kryś**. Tę funkcję piastuje już czwartą kadencję – nieprzerwanie od 2005 roku. To właśnie on poprowadził zgromadzenie tucholan, a frekwencja w restauracji Pod Halabardami była wysoka. Wśród formalnych procedur obowiązkowych na tego typu zebraniach znalazły się sprawozdania różnych komisji. Udzielono zarządowi absolutorium.

Nagrodzony najwyższym odznaczeniem tucholanin (w środku) zasłużył na to wyróżnienie swoją działalnością.

Wędkarze mieli kilka pytań do burmistrza **Tadeusza Kowalskiego**. Wiele z nich dotyczyło zagospodarowania terenu wokół miejskiego jeziora. Zaproszony gość nie obiecał wprost, ale dał nadzieję, że promenada wokół Głęboczka znajdzie przedłużenie, tyle że w zmienionej formie – zostanie położona inna nawierzchnia. Mało tego: także w pobliżu stanicy wędkarskiej teren ma być zagospodarowany. Mają tam na zewnątrz stanąć przyrządy do ćwiczeń fitness. Wędkarze poprosili również o stworzenie bezpiecznych miejsc do wodowania łodzi.

Zarybiają, strzegą, uczą młodzież

Niebywałą rolę w działalności tucholskiego koła odgrywa zarybianie wód. Nie jest to przedsięwzięcie ani łatwe, ani tanie.

– W gminie Tuchola zarybia się wody za ponad 60 tys. zł. Miasto i gmina mają w tym swój udział. Za to jesteśmy władzom wdzięczni, bo wiele kół zarybianie uważa za jeden z priorytetów swojej działalności – mówi Sławomir Kryś. – Po narybek często specjalnie dostosowany samochód musi jechać setki kilometrów w jedną stronę – na drugi kraniec Polski, gdzie ktoś ma hodowlę określonego gatunku.

Nie tylko dorośli korzystają z możliwości wędkowania w strukturach tucholskiego koła. Młodzież uczęszczająca do szkółki wędkarskiej uczy się też sztuki, jak zwabić rybę na haczyk; nie tylko na tym opiera się działalność.

– Organizujemy różnego rodzaju turnieje, nie tylko czysto wędkarskie, ale też choćby plastyczne, dzięki czemu uczymy szacunku do wód w szerokim rozumieniu – jako dobra natury. W szkółce zawsze mamy 20 miejsc dla dzieci z gminy Tuchola. Szkolenia dla najmłodszych prowadzą wolontariusze – członkowie naszego koła – wyjaśnia Sławomir Kryś.

Nie bez znaczenia jest też Społeczna Straż Rybacka Powiatu Tucholskiego. Jej nadjeziorne kontrole z patrolem policji dały efekt: 355 skontrolowanych osób, 190 pouczeń i 5 nałożonych mandatów. Kontrole dotyczyły głównie stosowania się do przepisów i posiadania karty wędkarskiej.

Bogdan Kęsik z najwyższym odznaczeniem

Poza burmistrzem wśród zaproszonych gości był też

Zebranie tucholskich wędkarzy. Burmistrz dał nadzieję, na zagospodarowanie terenu wokół Głęboczka. Na zdjęciu z prawej ze Sławomirem Krysiem.

Aleksander Willin – skarbnik okręgu PZW Bydgoszcz. Przyjechał, by wyróżnić kilka osób, a przede wszystkim **Bogdana Kęsika**. Ten właśnie członek koła otrzymał najwyższe wyróżnienie związkowe, które przyznawane jest przez Zarząd Główny PZW w Warszawie – Złotą Odznakę z Wieńcami. Dwa wyróżnienia trafiły do rąk innych tucholan. **Jan Augustyński** i **Dariusz Janowicz** przyjęli Medal za Zasługi w Rozwoju Wędkarstwa.

Ichtiolog w akcji i problem śmieci

Tucholskie koło dzierżawi wiele wód, wśród których królują jeziora. Oczkiem w głowie jest jednak odcinek Brdy, który zarybiany jest regularnie pstrągiem i lipieniem.

– Zarybiamy nawet takie cieki, jak Bielska Struga i Czerska Struga. Wszystko w dobrym interesie koła, bo to ważne, by narybek osiągał w naszych wodach dojrzałość. Od wszystkiego jest ichtiolog na pełnym etacie, który zawiaduje wszystkim – ilością narybku, jego wagą, czasem zarybiania. To cenna i ważna praca – mówi prezes tucholskich wędkarzy.

Wciąż pozostaje nierozwiązany problem pozostawianych śmieci. Dotyczy to kontrolowanego odcinka Brdy, jak też jezior. Jak potwierdzają wędkarze, na wiosnę organizowana jest akcja sprzątania wód, w szczególności Głęboczka i Brdy. Tucholanom pomagają płetwonurkowie z klubu „Aquarius". Wędkarze z tucholskiego koła spotkają się wiosną na turniejach.

Jarosław Kania,
fot. (jk), nadesłane

Ogłoszenie płatne

APEL O POMOC

Do wszystkich osób, które nie są obojętne na pomoc innym.

Alicja ma 5,5 roku, jest wcześniakiem z ciąży bliźniaczej, powikłania poporodowe spowodowały u niej **porażenie mózgowe, wodogłowie oraz padaczkę**. Alicja od 6. miesiąca życia jest rehabilitowana, co bardzo pomaga w jej rozwoju fizycznym oraz intelektualnym. Jest bardzo pogodnym dzieckiem, mimo trudności, które musimy pokonywać każdego dnia. Obecnie jest rehabilitowana w domu. Jest coraz starsza, a potrzeby są coraz większe – specjalistyczny sprzęt rehabilitacyjny, piłki, maty, wózki inwalidzkie itd. Dlatego zwracamy się z ogromną prośbą o wsparcie finansowe, aby nasza córka Alusia w przyszłości mogła być samodzielna. Dziękujemy bardzo.

Rodzice: Anna Podgórska i Roman Wilkowski
ul. Sportowa 8/5, 89-500 Tuchola, tel. 516 131 594

eprasa.pl ccd80cc525

Jak „Sanatorium” podbija Tuch

Mieszkańcy Tucholi oraz regionu zakochali się w teatralno-kabaretowej grupie „Sanatorium”. Zachwalają ich występy. Podczas czwartkowej premiery nowego przedstawienia wolnych miejsc na sali widowiskowej Tucholskiego Ośrodka Kultury nie można było znaleźć.

Ze strony publiczności odnośnie czwartkowego występu płynęły same pochwały.

– W fenomenalny i komiczny sposób potrafią śmiać się i zarażać śmiechem, przedstawiając codzienne życie – słyszeliśmy w jednej części zapełnionej widzami sali. – Są „nasi”, tucholscy. Dlatego tucholanie najlepiej ich rozumieją. I stąd tak duża popularność kabaretu – zaznacza kolejna osoba. Pojawiały się też krótkie, ale jednoznaczne określenia typu „jak oni wymiatają” albo „ale dali czadu”.

To wszystko prawda. Publiczność podczas przedstawienia bawiła się znakomicie. Również aktorzy byli zadowoleni. – Dla was warto się podenerwować i nie przespać kilku nocy – zaznaczyła **Arleta Nowak**.

Najnowsze show Kabaretu „Sanatorium” nazwano „Kalejdoskopem”. Był to prawdziwy mix skeczy w żartobliwy sposób przedstawiający podejście do otaczającej nas rzeczywistości oraz różnych sytuacji. Na scenie zobaczyliśmy włoskiego przyjaciela słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku Franczesko Kritikanto, który zdał relację z kolejnego pobytu w Tucholi. Przyznał, że był świadkiem dyskusji samorządowców na temat budowy obwodnicy. Gremium decydentów, nie mogąc dojść do porozumienia w sprawie jej przebiegu, uznało, że należy przenieść całą Tucholę w miejsce, gdzie obwodnica jest już wybudowana. W kolejnej odsłonie, na wybiegu zaprezentowano najnowsze trendy mody – ubrania, jakie nosi się w szpitalach, pra ne ciuszki przeznaczone na spacery oraz na wyp pielgrzymkowe. Były też skecze dotykające tem służby zdrowia oraz gastronomii.

„Boro – Express” nadaje.

Rekrutacja do UTW.

Największą furorę podczas widowiska zrobiła jednak prezentacja najnowszego „dziecka” Polskiej Myśli Technicznej pojawiającej się pod tajemniczą nazwą „Bujdomierz 2018”. Urządzenie skutecznie wychwytywało wszelkie kłamstwa. Pierwszą osobą, która przetestowała bujdomierz, był **Michał Mróz**. Urządzenie różnie reagowało na odpowiedzi starosty. Podobnie było z innymi użytkownikami aparatu, m.in. z ekspertami z Tucholskiego Towarzystwa Osób Zgryźliwych. Ostatecznie urządzenie, jak przyznali prowadzący show, ma w przyszłości służyć wsparciu działań rekrutacyjnych kan tów do UTW.

Starosta Michał Mróz testuje bujdomierz.

Zdzisławowi Wesołowskien

To tyle, jeśli chodzi o przedstawienie. War znaczyć również to, kto grał na scenie. Przed publicznością wystąpili: **Wiesława Alic wicz**, **Teresa Chabowska**, **Krystyna Felska**, **Grażyna Gabrych**, **Mirosława Kęsik**, A

Brawa dla aktorów i twórców.

Franczesko Kritikanto.

eprasa.pl ccd80cc525

olę

Panie doktorze...

Publiczność, jak widać dopisała, i co najważniejsze bawiła się znakomicie.

ktycz-
prawy
natów

Nowak, **Małgorzata Pstrąg**, **Edmund Gabrych**, **Remigiusz Gwizdała**, **Wiktor Metkowski**, **Zdzisław Przygodzki** i **Zdzisław Wesołowski**. Pomysłodawcą, autorem tekstów i reżyserem tego wydania był **Maciej Korda** przy wydatnej pomocy Arlety Nowak i pozostałych członków zespołu. Stronę muzyczną i dźwiękową poprowadził **Jarosław Iwicki,** a nad stroną techniczną czuwał **Tomasz Kotowski**. Dodajmy jeszcze, że gości witali stali bywalcy stylowej kawiarenki, czyli słuchacze UTW oraz licealiści.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

nu nie dało się oszukać bujdomierza. Okazało się, że szczypał koleżanki, będąc w przedszkolu.

dyda-
to za-
hnie-
Arleta

Zgryźliwi.

Śpiew, recytacja i teatr jednego aktora

Mamy zwycięzców eliminacji środowiskowych 63. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Świetnie spisali się podczas przesłuchań. Kolejne prezentacje przed nimi.

Nagrodzeni i wyróżnieni w konkursie.

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski jest turniejem wyjątkowym. Uczestniczą w nim miłośnicy sztuki słowa – recytacji, teatru oraz poezji śpiewanej. Pozostaje jednym z najstarszych organizowanych w Polsce konkursów, który wyłania i prezentuje najbardziej utalentowane osobowości artystyczne. Adresowany jest do młodzieży ponadgimnazjalnej oraz osób dorosłych, które prezentują się w czterech kategoriach: recytacja, „wywiedzione ze słowa", teatr jednego aktora oraz poezja śpiewana. Przesłuchania na etapie powiatowym dla naszego regionu odbywają się w Tucholi. Jeśli chodzi o tegoroczną edycję, miały miejsce w środę. Do konkursu przystąpiło dziewięciu uczestników z trzech tucholskich szkół ponadgimnazjalnych. Oceną zajęli się: **Bogna Blachowska** – kierownik działu artystycznego w Kujawsko-Pomorskim Centrum Kultury w Bydgoszczy; **Hanna Szramka** – polonistka, Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tucholi; **Kazimierz Rink** – instruktor teatralny, członek Związku Literatów Polskich oraz **Piotr Talkowski** – muzyk.

W kategorii recytatorskiej pierwsze miejsce zdobył **Konrad Mówiński** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Druga była **Natalia Łaszewska** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących, a trzeci – **Michał Jędryczka** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz **Kacper Porębski** z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych.

Wyróżnienia trafiły do **Oliwii Susek** z Technikum Leśnego oraz **Tomasza Ciborowskiego** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

W turnieju poezji śpiewanej wygrała **Martyna Szamocka** z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych, a w turnieju teatr jednego aktora – Konrad Mówiński, który zaprezentował monodram na podstawie własnego scenariusza (w reżyserii **Grzegorza Szlangi** z Chojnickiego Studia Rapsodycznego).

Szóstkę laureatów czekają kolejne przesłuchania. Wezmą tym razem udział w etapie rejonowym konkursu. Wystąpią przed komisją 24 i 25 marca w Bydgoszczy.

Lucyna Zdanowska, fot. TOK

eprasa.pl ccd80cc525

Dziewczyny z Bysławka w czerwieni

Uczestniczki imprezy zorganizowanej z okazji Dnia Kobiet w Bysławku.

Z tego tortu co prawda nikt nie wyskoczył. Grafika jednak jest taka, jak na kobiecą imprezę przystało.

Rok temu na niebiesko. Tym razem w różnych odcieniach koloru czerwonego. Taki sposób na cykliczne świętowanie Dnia Kobiet mają przedstawicielki płci pięknej z Bysławka.

Pomysł na „kolorowanie" świąt organizowanych w Bysławku świetnie się sprawdza, czego najnowszym dowodem jest impreza przygotowana z okazji Dnia Kobiet. Jak tłumaczą nam organizatorzy – Koło Gospodyń Wiejskich w Bysławku i tamtejsza Świetlica Wiejska – tym razem postawiono na kolor czerwony w odróżnieniu od roku ubiegłego, gdzie miłą uroczystość zdominował kolor niebieski. Podstawowym zadaniem był ubiór w danej kolorystyce. Jak się okazało, panie z Bysławka w swojej garderobie miały wystarczająco dużo czerwonych elementów, by się zsolidaryzować. Do podstaw jednak się nie ograniczono, bo czerwona kreacja była tylko jednym z elementów.

– Nie tylko stroje pań były czerwone, ale również dekoracja stołu, a nawet menu, w którym znalazły się czerwone babeczki i galaretki – wymienia **Katarzyna Pieczka**, przedstawicielka organizatorów, od której dowiadujemy się również, jak wyglądała zabawa pań przybyłych na imprezę.

– Panie spróbowały swoich sił w różnych konkursach: odgadywaniu smaków, układaniu puzzli, w kole fortuny, kalamburach. Zwyciężczynie otrzymały drobne upominki, które wykonałyśmy na naszych cotygodniowych spotkaniach rękodzielniczych – opowiada Katarzyna Pieczka i z uśmiechem dodaje:

– Czas bardzo szybko upłynął przy suto zastawionych stołach i lampce wina, oczywiście czerwonego.

(pp), fot. nadesłane

Dzień Kobiet w Bysławku nie był wyłącznie biesiadą przy stole. Panie ruszyły do konkursów: od koła fortuny po kalambury.

Obejrzały kabaret, wygrały… hybrydowy manicure

Członek kabareu EWG – składu męskiego, który jednak ma do zaproponowania program przygotowany specjalnie z okazji kobiecego święta.

Z występu kabaretu chętnie skorzystały nie tylko przybyłe na swoje święto kobiety, ale również panowie, którzy im towarzyszyli. Z manicure natomiast będą mogły ciezyć się panie – trzy wylosowane w przeprowadzonym konkursie.

Eksportowy Wytwór Gminny to męski kabaret, który jednak doskonale orientuje się w kobiecej tematyce, proponując na liście swoich programów właśnie ten zatytułowany „Kobieta wieczna zagadka". Kabareciarze odwiedzają z nim różne miejscowości, w terminie jak najbliższym Dniowi Kobiet. W piątek odwiedzili Lubiewo rozbawiając nie tylko przybyłe panie, ale też mężczyzn, którzy im towarzyszyli. Kabaret dobrze czuje się, występując na scenach w niewielkich miejscowościach, bo jest kabaretem wiejskim, i w przypadku Lubiewa próbował wczuwać się w lokalną tematykę, czego doświadczył obecny na występie wójt. **Michał Skałecki** miał zresztą podczas tego popołudnia odpowiedzialne zadanie. To on na wstępie składał płci pięknej życzenia. Paniom zapewniono też dreszczyk pozytywnych emocji, gdy losowano, która z nich wygra talon na manicure hybrydowy. Ostatecznie z takiego bonusa mogły cieszyć się trzy osoby. Na wszystkie kobiety czekały natomiast przygotowane wcześniej upominki.

(pp), fot. nadesłane

Na Dzień Kobiet do centrum kultury w Lubiewie przybyły nie tylko panie.

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LUBIEWO

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz.U. 2017 r. poz. 1073 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.),

zawiadamiam
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Lubiewo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko"
w dniach od 23 marca 2018 r. do 24 kwietnia 2018 r.

w siedzibie Urzędu Gminy w Lubiewie, ul. Hallera 9, Lubiewo, pok. nr 3 w godzinach pracy Urzędu, tj. od 7.00 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **18 kwietnia 2018 r.o godz. 10.00** w Urzędzie Gminy w Lubiewie, ul. Hallera 9, Lubiewo – pok. nr 3.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu studium.

Uwagi należy składać w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy w Lubiewie, ul. Hallera 9, 89-526 Lubiewo z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz przedmiotu uwagi, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17 maja 2018 r.**

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.), projekt studium wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym – z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wyżej.

Zgodnie z art. 40 ustawy z 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.), uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Uwaga powinna zawierać imię, nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz przedmiot uwagi. Termin składania uwag upływa dnia **17 maja 2018 r.**

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Lubiewo.

Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Lubiewo
Michał Skałecki

eprasa.pl ccd80cc525

Bydgoski duet w „anielskiej” odsłonie

Otwarcie wystawy, na ścianach prace bydgoskich artystów.

Z możliwości spotkania z bohaterami wystawy skorzystały dzieci uczęszczające na zajęcia plastyczne w Tucholskim Ośrodku Kultury.

Z twórczością bydgoszczan Jacka Solińskiego i Jana Kai możesz zapoznać się, odwiedzając salę wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury.

W piątek w TOK-u miał miejsce wernisaż wystawy „Aniołowie i ludzie”, na której znalazły się prace ważnych przedstawicieli bydgoskiego środowiska malarskiego. To współpracujący ze sobą **Jacek Soliński** i **Jan Kaja**. Wspólnie od końca lat 70. w Bydgoszczy prowadzą znaną Galerię Autorską. Razem również opracowali i wydali albumy monograficzne poświęcone artystom plastykom. Obaj mogą pochwalić się bardzo długą listą wystaw, których ekspozycja wykracza daleko poza granicę Polski: do Paryża, Rzymu, Edynburga, Pragi.

W Tucholi Soliński i Kaja demonstrują prace w zbiorze zatytułowanym „Aniołowie i ludzie”.

„Z jednej strony chcieliśmy przedstawić wizerunek Anioła jako postać duchową (nawiązując do bogatej tradycji angelologicznej), a jednocześnie pragnęliśmy odnaleźć Anioła w wizerunku człowieka – zobaczyć osobę ludzką jako Opiekuna” – m.in. w taki sposób opisują swój projekt obaj plastycy.

(pp), fot. (mac)

Wystawę „Aniołowie i ludzie” można oglądać w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury.

W niedzielę

Zaopatrz się na święta

Będzie można kupić ozdoby wielkanocne, stroiki, pisanki, wiklinowe koszyki oraz regionalne smakołyki.

Na niedzielny kiermasz wielkanocny, którego organizatorem jest Starostwo Powiatowe w Tucholi, do zaprezentowania swoich wyrobów zaproszeni zostali twórcy ludowi, rękodzielnicy, lokalni producenci żywności, przedstawiciele kół gospodyń wiejskich i organizacji pozarządowych. Dzięki nim na specjalnie przygotowanych stoiskach będzie można obejrzeć, a przede wszystkim kupić niepowtarzalne wielkanocne ozdoby, stroiki, pisanki, kraszanki, hafty, rzeźbę, wiklinę, a także regionalne smakołyki.

Kiermasz odbędzie się w najbliższą niedzielę, 18 marca w Książnicy Tucholskiej. Stoiska czynne będą od godz. 10.00 do 14.00.

(lz)

Reklama

eprasa.pl ccd80cc525

Na 100-lecie niepodległej

Dobrym sposobem na przybliżenie młodym ludziom historii są konkursy. Jeden z nich zorganizowało niedawno Borowiackie Towarzystwo Kultury przy współpracy ze Szkołą Podstawową nr 2 w Tucholi.

Młodzież uczestnicząca w konkursie, opiekunowie oraz organizatorzy.

Konkurs wiedzy o historii regionu „Przez wieki ku niepodległej" przeznaczony był dla uczniów klas VI i VII szkół podstawowych oraz klas II i III gimnazjum. Przygotowało go Borowiackie Towarzystwo Kultury w ramach projektu „Sztafetą przez pokolenia" w ramach obchodów 100-lecia niepodległej ojczyzny. Konkurs ten został wsparty m. in. nagrodzonym grantem Fundacji Banku Zachodniego WBK „Tu mieszkam, tu zmieniam". Odbył się w miniony piątek, 9 marca w gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. Udział w konkursie zgłosiło 25 młodych ludzi z 7 szkół gminy Tuchola. Pytania, jak opowiadali już po napisaniu testu uczniowie, były różne. Z niektórymi nie mieli problemu, przy innych pojawiły się pewne wątpliwości. W skład komisji oceniającej weszli: **Paweł Redlarski**, **Alicja Górecka**, **Danuta Chudzinska**, **Elżbieta Folega**, **Hanna Wenta**, **Izabella Kałużna**, **Mirosława Drzycimska** i **Piotr Zieliński**. Podsumowanie przedsięwzięcia nastąpiło tuż po sprawdzeniu prac. Spotkanie, w którym udział wzięli także burmistrz **Tadeusz Kowalski** i przewodniczący rady miejskiej **Paweł Cieślewicz**, poprowadziły dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi **Ewa Szczukowska** oraz prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury i inicjator przedsięwzięcia **Maria Ollick**. Zarówno organizatorzy, jak i goście, podkreślali, jak ważna jest popularyzacja wiedzy o najnowszej historii Polski oraz kształtowanie świadomości i postaw patriotycznych młodego pokolenia. Zachęcali do zdobywania i pogłębiania wiedzy historycznej, szczególnie tej najbliższej, dotyczącej regionu.

Po przemówieniach przyszedł czas na ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Zgodnie z odczytanym przez Pawła Redlarskiego protokołem w konkursie wiedzy o historii regionu „Przez wieki ku niepodległej" najbogatszymi informacjami wykazał się **Wawrzyniec Chylewski** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi. II miejsce zajął **Jakub Kozłowski** (Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi), a III – **Kinga Kożuch** (Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi).

Wyróżnienia przypadły **Emmie Domisch** (Szkoła Podstawowa nr 1 w Tucholi) i **Hubertowi Nowackiemu** (Szkoła Podstawowa nr 3 w Tucholi). Nagrodzeni i wyróżnieni otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, a pozostali uczestnicy konkursu – dyplomy uczestnictwa i upominki. Uroczystego wręczenia dokonali Maria Ollick, Tadeusz Kowalski, Paweł Cieślewicz i Paweł Redlarski.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Coś dla miłośników malowania, czyli kolorujemy ulubionych bohaterów bajek.

Erupcja wulkanu już się rozpoczyna.

W „Dwójce" często coś się piecze. Tym razem furorę zrobił świeży chleb.

Dzień Otwartych Drzwi w „Dwójce"

W sobotę Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi witała rodziców oraz dzieci – kandydatów na uczniów „zerówki", klas pierwszych, czwartych i siódmych.

Dzień Otwartych Drzwi dla szkoły to swego rodzaju święto. Takowe odbywało się w miniony weekend w szkole podstawowej przy ulicy Piastowskiej. Na wesoło, na sportowo i naukowo witano przyszłych uczniów. Już przy wejściu goście mogli zaopatrzyć się w niezbędny pakiet ulotek informacyjnych. W salach gimnastycznych odbywały się rozgrywki. Tutaj pole do popisu mieli uczniowie klas sportowych. W bibliotece zainteresowani mogli własnoręcznie przygotować zakładki do książek. W sali biologicznej grano w zabawy tematyczne. Wielu zainteresował też świat znajdujący się po drugiej stronie mikroskopu. Podobnie było z odbywającymi się w innych salach pokazami chemicznymi i fizycznymi.

Dodatkowe atrakcje, szczególnie dla najmłodszych, przygotowano m.in. w nowych klasach „zerówki". Trwała tam nauka składania kwiatów z papieru i zabawy z chustą Klanzy. Na chętnych czekały też warsztaty artystyczne, ulubione przez dzieci malowanie buziek, dekorowanie gipsowych figurek oraz interaktywny teatrzyk, a dla łakomczuszków – pachnący chleb oraz frytki z batatów przygotowywane według receptur prosto z lekcji techniki.

Swój czas na popisy miały też klasy pierwsze. Dzieci pod czujnym okiem nauczycielek przygotowały wybuchowe prezentacje własnoręcznie wykonanych wulkanów. Natomiast w kolejnych salach na gości czekały rebusy, zadania matematyczne, krzyżówki oraz wędrówki palcem po globusie.

Podsumowaniem przedpołudnia ze Szkołą Podstawową nr 2 w Tucholi był krótki koncert z udziałem utalentowanych muzycznie uczniów szkoły, w którego trakcie z ofertą edukacyjną placówki przybyłych szczegółowo zapoznała dyrektor **Ewa Szczukowska**.

Lucyna Zdanowska,
fot. ze zbiorów szkoły

Tutaj powstawały najbardziej pomysłowe zakładki do książek.

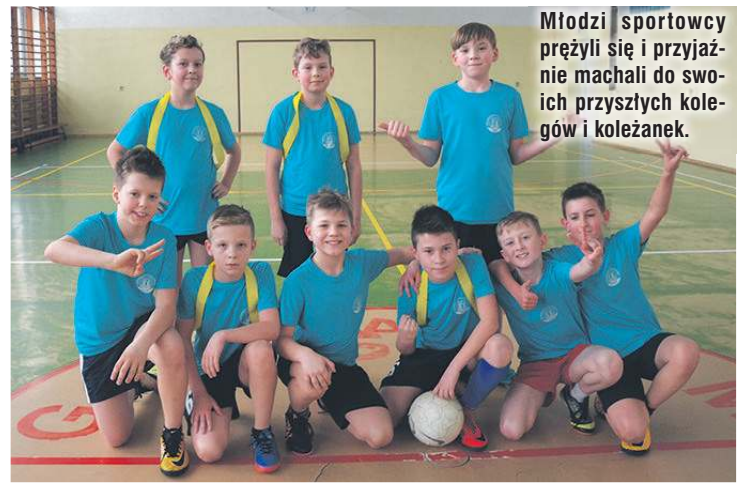

Młodzi sportowcy prężyli się i przyjaźnie machali do swoich przyszłych kolegów i koleżanek.

eprasa.pl ccd80cc525

Mistrz ortografii roku 2018 wyłoniony

Zuzia zasłużyła na Pióro Burmistrza

Już po raz jedenasty w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tucholi odbył się Konkurs Ortograficzny „O Pióro Burmistrza". W szranki z ortografią stanęło 33 uczestników – uczniów klas IV-VI. Tekst dyktanda dotyczył odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zuzanna Baranowska – mistrz ortografii.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Laureaci konkursu ortograficznego, opiekunowie i organizatorzy.

Tradycję pisania dyktanda w tucholskiej bibliotece zapoczątkowała **Renata Serbinowska**. Fakt ten podczas podsumowującego spotkania z laureatami XI już edycji Konkursu Ortograficznego „O Pióro Burmistrza" przypomniał burmistrz **Tadeusz Kowalski**. Mówił m. in. o dbałości o kulturę języka oraz odchodzącej w zapomnienie tradycji pisania pięknych listów. Laureatom gratulował odwagi, jak również świetnej znajomości zasad ortografii.

Autorem tekstu dyktanda, którego temat ściśle wiązał się z rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, była **Hanna Szramka**. Najwięcej trudności młodym ludziom przysporzyły takie wyrazy, jak: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Rok Jubileuszu 100-lecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości, Piłsudski, sprzed, na pewno, m.in., bieżący. Dyktanda napisane przez 33 uczestników – uczniów klas IV-VI sprawdziły: Hanna Szramka, **Małgorzata Borkowska**, **Monika Słomińska**, **Sylwia Kożuch** oraz **Halina Gut**.

Komisja po wnikliwej ocenie postanowiła wyróżnić **Szymona Okonka** ze Szkoły Podstawowej w Raciążu oraz **Lenę Piotrowską** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi. Nagrodę za V miejsce otrzymał **Remigiusz Winiarski** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi, za IV miejsce – **Alicja Bełdzikowska** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi, za III miejsce – **Monika Murawska** ze Szkoły Podstawowej w Legbądzie i za II miejsce – **Wawrzyniec Chylewski** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi. Natomiast tę jedyną, wyjątkową nagrodę, czyli „Pióro Burmistrza" w 2018 r. zdobyła dziesięcioletnia **Zuzanna Baranowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi. Zuzia była jedną z najmłodszych uczestniczek. Obecnie jest w klasie IV. Do klasy pierwszej poszła jako sześciolatka. Komisja konkursowa oceniła, że Zuzia najlepiej poradziła sobie z trudnymi, ortograficznymi pułapkami.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

Podaruj 1% Twojego podatku na Organizację Pożytku Publicznego

Przekazując 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia „Hospicjum im. św. Małgorzaty" organizacji katolickiej przy parafii rzymskokatolickiej w Tucholi, możesz pomóc osobom z zawansowaną chorobą nowotworową.

Każda forma pomocy jest dla nas bardzo cenna.

Aby wspomóc Stowarzyszenie „Hospicjum im. św. Małgorzaty" w Tucholi, wystarczy w zeznaniu podatkowym PIT w rubryce

WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO

WPISAĆ - NR KRS: 0000007101

Serdecznie dziękujemy wszystkim ludziom, którzy darzą nas zaufaniem i w miarę swoich możliwości wspierają naszą działalność.

MAJSTER PLUS
DRZWI OKNA PANELE PODŁOGI
DĄB BIAŁY OLEJOWANY KRONO-ORIGINAL
AC4
8 mm
V-FUGA
promocja
32,90 zł
Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

SZKOŁA NAUKI JAZDY
STRASZEWSCY
KURS NAUKI JAZDY
poniedziałki i środy o godz. 15.00
ul. Piastowska 23 w Szkole Podst. nr 2
klasa nr 5 tel. 601-208-165
UWAGA! E-learning – dostęp do całej puli pytań egzaminacyjnych!

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

PARTNER
BALEXMETAL
WĘGLOMAR
wielka obniżka cen:
• pokryć dachowych,
• systemów rynnowych.
Oferujemy SUPERDOCIEPLENIE domów, budynków inwentarskich typu THERMANO
BYSŁAW, ul. Przemysłowa 9
tel. 602 52 16 69, 608 67 10 25

eprasa.pl ccd80cc525

O wywózkach w głąb Rosji Sowieckiej

Koniec wojny, ciąg dalszy cierpień

Po wojnie urząd bezpieczeństwa skutecznie odnajdywał i prześladował współpracowników Armii Krajowej lub tych, którzy mieli odwagę krytykować reżim komunistyczny. Życie Polaków zesłanych w głąb Rosji nie było łatwe. Brud, choroby, praca ponad siły – to wszystko sprawiło, że wielu z nich nigdy nie wróciło do domów.

Adam Węsierski. Fot. (ed)

Marzec jest miesiącem pamięci „Żołnierzy Wyklętych". Z tej okazji w kraju odbywają się liczne obchody na ich cześć. Zawsze w tym czasie odradza się dyskusja na temat działań zbrojnego podziemia niepodległościowego.

– To dobrze, że wspominamy ich działalność. Ale trzeba pamiętać, że marzec to nie tylko „wyklęci". Nie mówi się powszechnie o tym, że właśnie w marcu 1945 r. rozpoczęły się masowe deportacje ludności z powiatu tucholskiego oraz powiatów pomorskich w głąb Związku Radzieckiego – mówi **Adam Węsierski**, historyk ze Śliwic. Już podczas spotkania 1 marca z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych" w Śliwicach zadał pytanie, czy 1945 r. przyniósł Polsce wyzwolenie, czy nową okupację. Do problemu postanowił wrócić.

– Naturalnie środowisko z tzw. kręgów „utrwalaczy władzy ludowej" będzie nadal lansować swoją półprawdę, że byliśmy krajem suwerennym – mówi bez ogródek. – Skoro jednak tak twierdzą, to dlaczego nasi „wyzwoliciele" zachowywali się, jak w kraju podbitym? Dlaczego wkroczeniu Armii Czerwonej towarzyszyły grabieże mienia państwowego i masowe wywózki w głąb Rosji Sowieckiej? Dlaczego dochodziło do gwałtów i mordów na niewinnych cywilach? Jakim prawem niszczono mienie cywilne, państwowe i budowle sakralne? Wreszcie: kto dał prawo NKWD i bezpiece na aresztowania i deportację setek mieszkańców powiatu tucholskiego na Ural? – pyta historyk.

Podpis stawał się wyrokiem

W ubiegłotygodniowej relacji z konferencji w Śliwicach pisaliśmy o tym, pod jaką presją Polacy podpisywali niemiecką listę narodowościową. Polityka germanizacyjna została wykorzystana przez NKWD w celu represji tych, którzy złożyli podpis. Utworzono Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, który zajmował się aresztowaniami i deportacją Polaków w głąb Rosji Sowieckiej. O skali tego procederu najlepiej mówią liczby.

– W jednym z raportów szef PUBP w Tucholi chwalił się, że od 10 do 19 marca aresztował 140 osób. Do maja 1945 r. władze radzieckie wywiozły 801 osób – mówi Adam Węsierski.*

A to wcale nie był koniec bezprawnych wywózek. Zestawienia Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego sporządzone pomiędzy majem a lipcem 1945 mówią o... 969 deportowanych.**

Śmierć w drodze do Związku Radzieckiego

Aresztowani z naszych okolic byli rozmieszczani w tymczasowych obiektach NKWD na Pomorzu oraz w więzieniach operacyjnych. Panowała tam ciasnota, brakowało jedzenia, lekarstw i miejsc do spania. Podobnie sytuacja wyglądała podczas transportu w głąb Rosji. Do tego dochodził jeszcze chłód, choroby, brud i przeładowanie wagonów. Część aresztowanych nie przeżywało już samej podróży.

– Wiele osób cierpiało na biegunkę, co wobec braku urządzeń sanitarnych było szczególnie dotkliwe – opowiada Adam Węsierski. – Wagony posiadały tylko prymitywne otwory do załatwiania potrzeb fizjologicznych. Nie było możliwości zachowania higieny. Wody brakowało nawet do zaspokojenia pragnienia. Dziennie wydawano po kilka sucharów lub kawałek chleba, porcję konserwy lub ryby na osobę.

Fatalne warunki panowały także w łagrach. W większości z nich dominowały drewniane baraki, a w części prymitywne ziemianki. Polacy na obczyźnie nadal zmagali się więc z chłodem, insektami i gryzoniami. Brakowało miejsc do spania, a ciężka niewolnicza praca i niskie racje żywnościowe przyczyniały się do coraz większej liczby zgonów.

Franciszek Lipski

Nie powrócili

Adam Węsierski przyznaje, że trudno ustalić liczbę ofiar śmiertelnych wywózek w głąb Związku Radzieckiego. – Jeżeli chodzi o gminę Śliwice, to według moich ustaleń 15% wywiezionych na Ural nigdy nie powróciło w rodzinne strony – mówi historyk. – Z terenu całego powiatu tucholskiego znanych mi jest 79 nazwisk mieszkańców powiatu oraz miejsc, gdzie zginęli. Ze 113 wywiezionych mieszkańców gminy Śliwice udało mi się ustalić około 40 nazwisk. Adam Węsierski pracuje nad ustaleniem pełnej listy wywiezionych.

– Pewien przełom w sytuacji bezprawnie wywiezionych przyniosło zakończenie wojny – mówi historyk. – Ułatwiło to działania Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz zainteresowanych państw, w tym również Polski. Deportowani mieszkańcy Pomorza Gdańskiego i powiatu tucholskiego zaczęli wracać wyjątkowo szybko w porównaniu do innych zbiorowości objętych masowymi wywózkami.

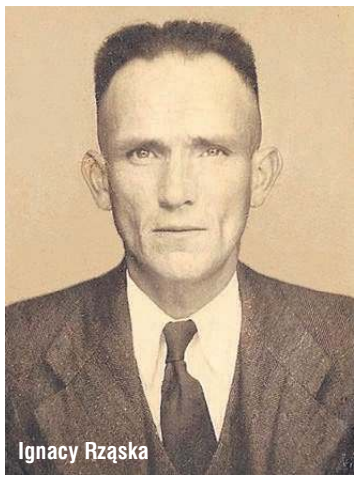
Ignacy Rząska

Jak wyjaśnia historyk, na przyśpieszenie zwalniania deportowanych wpływały potęgujące się nastroje antyradzieckie. Sygnały niechęci do Armii Czerwonej pojawiały się nawet w sprawozdaniach starostów, również ówczesnego starosty tucholskiego. Co więcej, jak wskazuje Adam Węsierski, znaczna liczba deportowanych okazała się nieprzydatna w systemie obozów NKWD ze względu na niezdolność do ciężkich prac fizycznych.

– Pierwsze decyzje w sprawie zwolnienia deportowanych zapadły w centrali NKWD w czerwcu 1945 r. – wskazuje historyk. – 25 lipca z obozu nr 504, czyli łagru w Karpińsku w obwodzie swierdłowskim, odprawiono do Polski 133 mężczyzn i 3 kobiety. W kolejnych transportach w ostatnim tygodniu lipca 1945 r., m.in. z obwodów czelabińskiego, moskiewskiego oraz z Ukrainy, znaleźli się już bardzo liczni Pomorzanie, a także mieszkańcy powiatu tucholskiego.

Jednak powroty na większą skalę rozpoczęły się dopiero jesienią 1945 r., kiedy to władze radzieckie wydały decyzję umożliwiającą powrót do Polski większości Polaków z Pomorza. Nie wszystkim udało się znów ujrzeć rodzinne strony, które pod przymusem musieli opuścić. Z zesłania nie wrócił m.in. **Franciszek Lipski** ze Śliwiczek. Wcześniej przez lata prowadził dobrze prosperujący zakład stolarski. W czasie okupacji mimo dyskryminacji polskich przedsiębiorców, interes Franciszka Lipskiego nadal prosperował. Złe czasy przyszły dopiero po wyzwoleniu. Mieszkaniec Śliwiczek został aresztowany przez NKWD i PUBP i deportowany w głąb Rosji Sowieckiej. Zmarł podczas transportu w głąb Rosji, w Wilnie 31 lipca 1945 r. W tym samym roku w drodze na Ural śmierć poniósł także **Jan Rezmer**. Na miejsce zesłania dotarł z kolei **Ignacy Rząska**, który pochodził z Rosochatki, a potem razem z żoną i sześciorgiem dzieci mieszkał w Zwierzyńcu. Od 1930 r. był pracownikiem leśnym w leśnictwie Zwierzyniec. Doskonale znał tereny leśne i w okresie okupacji współpracował z okolicznymi grupami partyzantów. Dostarczał im żywność i informacje. Jesienią 1944 r na skutek anonimowego donosu został aresztowany przez funkcjonariuszy SS. Po przesłuchaniu esesmani zaprowadzili go do lasu nieopodal miejsca zwanego potocznie „Szyldą" w okolicy Lipowej. Tam miał zostać stracony. Tuż przed egzekucją poręczył za niego niemiecki leśniczy **Franz Hakspiel**, dzięki czemu Ignacy Rząska został zwolniony. Niedługo potem, w lutym 1945 r. aresztowało go NKWD. Wywieziono go do Związku Radzieckiego do przymusowej pracy. 5 maja zmarł z głodu i wycieńczenia.

Wacław Grzonka

Oficerskie buty przyczyną aresztowania

W rodzinne strony udało się wrócić m.in. **Wacławowi Grzonce**, **Janowi Czaplewkiemu** i **Józefowi Górskiemu**. Pierwszy z wymienionych wychował się w gminie Śliwice, a po ukończeniu szkoły pracował w Urzędzie Pocztowym w Zblewie. W pierwszych dniach inwazji niemieckiej ewakuował się z oddziałami Armii Pomorze w kierunku Mazowsza. Po bitwie nad Bzurą szukał schronienia u swojego wuja w Łodzi. Ten skierował go do Piotrkowa Trybunalskiego. Wacław Grzonka walczył później w oddziale dywersyjnym Związku Walki Zbrojnej, który później przekształcił się w Armię Krajową. Przyjął pseudonim „Krakus". Walczył w oddziałach „Wichra", „Burzy" i 25. pułku piechoty AK Okręgu Łódzkiego. W styczniu 1945 r powracał do rodzinnych Śliwic, na miejsce jednak nie dotarł. Po drodze zatrzymali go Sowieci. Trafił na Ural, gdzie ponad siły pracował w kopalni. Spotkał tam wielu śliwiczan, m.in. Jana Czaplewskiego. W październiku 1946 r. Wadaw Grzonka wrócił do kraju. Po śmierci ojca wyjechał ze Śliwic do Gdańska, gdzie pracował jako urzędnik skarbowy. Komunistyczny reżim nieustannie represjonował byłego żołnierza AK. Został nawet aresztowany za „działalność antypolską".

– Prawdziwą przyczyną były oficerskie buty, które nosił w momencie aresztowania. Spodobały się sowietom – mówi Adam Węsierski.

Temat zagłuszany w czasach PRL-u

Jak twierdzi Adam Węsierski, temat deportacji w głąb Rosji był starannie zagłuszany w czasach PRL-u. Ci, którzy stracili swoich bliskich, nigdy jednak o tym nie zapomnieli. Był to wówczas temat zakazany. Za jego poruszanie można było narazić się bezpiece i ponieść poważne konsekwencje.

– Mieszkańcy powiatu, którzy mówili otwarcie o wywózkach swoich bliskich, byli inwigilowani przez sieć konfidentów i w wyniku donosów („Armaty", „Osy", „Zegara", „Zbira", „Wisły", „Wilka", „Gorczycy", „Wera" i wielu innych) skazywani na lata więzienia lub skierowani do obozów pracy za wrogie wypowiedzi przeciwko Związkowi Radzieckiemu – opowiada historyk. – Pomimo tego gehenna tamtych lat pozostała żywa w pamięci mieszkańców.

Adam Węsierski prosi o kontakt mieszkańców, którzy stracili swoje rodziny i znajomych w wyniku przymusowych deportacji. Można do niego zadzwonić pod numer telefonu 697 363 181.

(ed),
fot. archiwum Adama Węsierskiego

Informacje o mieszkańcach gminy Śliwice, którzy nie wrócili w rodzinne strony: A. Węsierski, „Śliwicki Słownik Biograficzny", t. I

** Liczbę tę ustalił historyk Mirosław Golon.*

*** Wywózki z poszczególnych gmin na podstawie cytowanego raportu szefa PUBP w Tucholi: Tuchola miasto (111), Tuchola – wieś (53), Cekcyn (143), Legbąd (69), Raciąż (35), Gostycyn (116), Kęsowo (47), Bysław (114), Śliwice (113).* Zob. *W. Jastrzębski, W dalekim obcym kraju, Bydgoszcz 1990*

eprasa.pl ccd80cc525

Eksponowane plansze zawierały niepublikowane dotąd dokumenty oraz zdjęcia.

Wyklęci i bezpieka.

Nowe informacje, nowe fakty

Na konferencji historycznej w Tucholi sporo dowiedzieliśmy się o zbrojnym podziemiu niepodległościowym oraz Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Tucholi. W TOK-u stanęła też wystawa. – Wszystkie dokumenty, na których podstawie wystawa powstała, były tajne, ukrywane. Miały ulec zniszczeniu. To cud, że się zachowały – tłumaczyła Alicja Paczoska-Hauke z bydgoskiego IPN-u.

O 100. rocznicy odzyskania niepodległości będziemy w tym roku mówić i pisać wielokrotnie. Sporo bowiem z tej okazji przygotowano spotkań, wystaw i konferencji. W Tucholi wspomniana konferencja historyczna odbyła się w miniony wtorek, 6 marca w Tucholskim Ośrodku Kultury. Oficjalnego otwarcia dokonał dyrektor TOK-u **Piotr Mówiński**. Połączono ją z wystawą Delegatury IPN w Bydgoszczy. Na ekspozycję złożyły się 32 plansze zawierające niepublikowane dotąd dokumenty oraz zdjęcia. Materiały przygotowała pracownica delegatury IPN w Bydgoszczy **Alicja Paczoska-Hauke**. Zebrała je poprzez kwerendę archiwalną, a także dzięki kontaktom z rodzinami osób, które przekazywały niektóre fotografie lub znajdujące się w domach pamiątki.

– Wszystkie dokumenty, na których podstawie wystawa powstała, były tajne, ukrywane. Miały ulec zniszczeniu. To cud, że się zachowały – opowiadała Alicja Paczoska-Hauke.

Wobec władzy komunistycznej nie byli ulegli

Wystawa IPN jest krótką charakterystyką najważniejszych organizacji konspiracyjnych i oddziałów zbrojnych polskiego podziemia niepodległościowego, działających w latach 1945-1954 w regionie kujawsko-pomorskim. Zaprezentowano 90 dokumentów oraz około 180 zdjęć portretowych członków Pomorskiego Okręgu Armii Krajowej, Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Ruchu Oporu Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych oraz żołnierzy lokalnych oddziałów zbrojnych, m.in.: Leona Mullera „Jędrusia", Jerzego Gadzinowskiego „Szarego", Antoniego Fryszkowskiego „Rysia", Stanisława Kamińskiego „Młota".

Alicja Paczoska-Hauke podczas wtorkowego spotkania w Tucholi mówiła o kolejnych osobach działających w podziemiu niepodległościowym, w tym także na terenie Borów Tucholskich. Wielokrotnie wspominała też o cmentarzu przy ul. Kcyńskiej w Bydgoszczy, na którym pogrzebano co najmniej 70 żołnierzy podziemia niepodległościowego – ofiar egzekucji z 1946 r. Od wielu miesięcy historycy i archeolodzy realizują tam poszukiwania szczątków żołnierzy niezłomnych.

Wszyscy z uwagą słuchali wstępu, jaki przygotował dyrektor TOK-u Piotr Mówiński.

Na wykład przyszli starsi mieszkańcy regionu oraz młodzież.

– Członków podziemia niepodległościowego skazywano, zabijano i grzebano nie tylko w mieście nad Brdą. Również w Grudziądzu i Inowrocławiu – zaznaczała.

Alicja Paczoska-Hauke wspomniała także o tym, że w latach powojennych utarła się opinia, że mieszkańcy regionu kujawsko-pomorskiego wobec władzy komunistycznej wykazywali się dużą uległością, a powojenna opozycja zbrojna na tym terenie nie miała większego znaczenia. Tymczasem najnowsze badania zaprzeczają temu.

– W latach 1945-1948 pod zarzutem pracy z podziemiem aresztowano kilka tysięcy mieszkańców tego regionu. Wynikało z tego, że nowa władza stosowała wobec swoich przeciwników odpowiedzialność zbiorową i zamykała nie tylko członków zbrojnej konspiracji, ale i rodziców, rodzeństwo, przyjaciół i sąsiadów. Nieludzkie traktowanie ich w aresztach ubeckich owocowało narastaniem ich wrogości wobec władzy.

Przedstawicielka Delegatury IPN w Bydgoszczy dla przykładu przywołała wiele postaci. Alojzy Bruski pseudonim Grab został przedstawiony jako ikona powojennego żołnierza niezłomnego, który walczył m.in. na terenie Borów Tucholskich

– Stracił życie, mimo że nie był wrogo nastawiony do ówczesnej władzy – zaznaczała Paczoska-Hauke.

Obok Alojzego Bruskiego wspomniała także o pomagającym tzw. chłopcom z lasu księdzu Janie Baranowskim, o Leszku Białym ps. Jakub, Jerzym Gadzinowskim ps. Szary, Leszku Maciejewskim ps. Miniu oraz wielu innych niezłomnych, którzy zostali skazani, bo nie chcieli dostosować się do nakazów nowej władzy.

Na holu czynna była wystawa sprzętu wojskowego, umundurowania i oprzyrządowania żołnierzy polskich walczących o niepodległą.

Przed rozpoczęciem konferencji był czas na zapoznanie się z tematyką wystawy.

Alicja Paczoska-Hauke opowiada o niezłomnych.

Wykład i książka Adama Węsierskiego

Po wykładzie Alicji Paczoskiej-Hauke głos zabrał **Adam Węsierski**. Przygotował wykład „Zwyczajny resort. Patologie w PUBP w Tucholi". Przy okazji odbyła się również promocja najnowszej książki Adama Węsierskiego „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tucholi 1945-1954". Spotkaniu towarzyszyła wspomniana wcześniej wystawa Delegatury IPN w Bydgoszczy oraz wystawa broni, sprzętu wojskowego, umundurowania i oprzyrządowania żołnierzy polskich walczących o niepodległą. O te dodatkowe atrakcje zadbali członkowie Stowarzyszenia Miłośników Historii Borów Tucholskich „Historia i Pamięć" oraz Jednostka Strzelecka 3320 Tuchola.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

eprasa.pl ccd80cc525

witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (lz)

Kornel Szablewski, 5.03, Gostycyn, 52 cm, 3010 g

Szymon Tomasz Głomski, 6.03, Przymuszewo, 57 cm, 4170 g

Zofia Aleksandra Loll, 6.03, Brusy, 61 cm, 4500 g

Tomasz Haja, 7.03, Wielka Klonia, 58 cm, 3680 g

Maja Borowska, 7.03, Malachin, 58 cm, 3520 g

Paweł Glazik, 8.03, Tuchola, 55 cm, 3300 g

Tobiasz Łoński, 9.03, Słupy, 59 cm, 4100 g

Hanna Janicka, 10.03, Tuchola, 51 cm, 2580 g

Franciszek Maciejewski, 11.03, Sępólno, 53 cm, 2950 g

Gratulujemy rodzicom Tygodnik Tucholski

Reklama, ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Kęsowo informuje, że na stronie internetowej WWW.bip.kesowo.pl oraz na tablicach ogłoszeń podano do publicznej wiadomości wykaz **nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży**

Położenie	Nr działki	Nr KW	pow. ha	przeznaczenie	Forma sprzedaży
Drożdzienica Obręb Drożdzienica	259/1-	BY! T/00023274/2	0,0724	Budynek mieszkalny (5 lokali)	Na rzecz najemcy lokalu mieszkalnego

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabyciu ww. nieruchomości mają prawo do złożenia wniosku w terminie do dnia 26.04.2018 r.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy, ul. Główna 11 lub telefonicznie 52 33 44 091.

GoodMills Polska

Firma **GoodMills Polska Sp. z o.o.**, jeden z największych producentów przetworów zbożowych w Polsce, poszukuje do **Zakładu w Dużej Cerkwicy** kandydatów na stanowisko/dział:

PRACOWNIK UTRZYMANIA RUCHU (elektryk, mechanik, automatyk)

Miejsce Pracy:
Zakład Produkcyjny w Dużej Cerkwicy k. Kamienia Krajeńskiego

Wymagania:
- wykształcenie techniczne,
- prawo jazdy kat. B,
- samodzielność, rzetelność, zaangażowanie,
- mile widziane doświadczenie zawodowe w powyższym zakresie, uprawnienia SEP.

Obowiązki:
- praca w dziale utrzymania ruchu przy codziennej konserwacji maszyn i urządzeń będących w zakładzie.

Oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- możliwość rozwoju w silnej firmie będącej liderem swojego rynku.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:
Duża Cerkwica 2, 89-430 Kamień Krajeński lub e-mail: **biuro.kamionka@goodmills.pl**

Prosimy o dołączenie w aplikacji klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez GoodMills Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Serbskiej 4, 61-696 Poznań."

Administratorem danych jest GoodMills Polska Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Serbskiej 4, 61-696 Poznań. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat ma prawo dostępu do treści swoich danych i ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w rekrutacji.

TARTAK LNIANO
SPRZEDA **TANIO**
TARCICĘ ORAZ DREWNO KONSTRUKCYJNE
TEL. 52 33 23 067

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS"
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

OCHRONA BOS SECURITY

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl
tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

eprasa.pl ccd80cc525

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Cekcyn

● Do 16 marca trwają zapisy na zajęcia korzystania z komputera dla dzieci i dorosłych. Są one bezpłatne, odbywają się w Gminnym Ośrodku Kultury w Cekcynie. Więcej informacji pod numerem telefonu: 52 334 75 76. (ed)

Gmina Gostycyn

● 22 marca (czwartek) o godz. 17.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Gostycynie nastąpi otwarcie wystawy Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały. Żołnierze Wyklęci Pomorza i Kujaw" oraz na spotkanie autorskie z Adamem Węsierskim i promocja książki „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tucholi 1945-1954". (lz)

Gmina Kęsowo

● Wiejski Dom Kultury w Kęsowie organizuje konkurs na najpiękniejszy stroik wielkanocny.

● Gotowe prace należy dostarczyć do 20 marca. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 23 marca. Regulamin oraz szczegółowe informacje dostępne są w WDK i na stronie gminy Kęsowo. (lz)

Gmina Lubiewo

● 16 marca o godz. 17.00 w Bibliotece-Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo (ul. Witosa 1 w Lubiewie) otwarta zostanie wystawa Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Dla Ciebie Polsko, i dla Twojej chwały. Żołnierze Wyklęci Pomorza i Kujaw". Otwarcie wystawy połączone będzie z promocją książki Adama Węsierskiego pt. „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tucholi 1945-1954". (pp)

● Do 20 marca można składać prace w ramach konkursu plastycznego na palmę wielkanocną organizowanego dla mieszkańców gminy Lubiewo w różnych kategoriach wiekowych. Palmę należy wykonać w wersji przestrzennej, a ponadto forma pracy konkursowej, jak i materiały są całkowicie dowolne. Prace można składać w siedzibie organizatora – BCKiP Lubiewo lub w świetlicach wiejskich działających na terenie gminy. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 23 marca w BCKiP o godz. 16.00. Szczegóły i regulamin konkursu na stronie bckip.lubiewo.pl Uwaga! Podsumowanie konkursu będzie połączone z prezentacją stołów wielkanocnych. (pp)

Gmina Śliwice

● 25 marca w Łobodzie odbędzie się III Zakończenie Sezonu Morsowania. Imprezę rozpocznie rekreacyjny bieg dookoła jeziora o godz. 12.00. Na godz. 12.30 zaplanowano przeciąganie liny, a pół godziny później – zawody z oponą. O godz. 14.30 morsy wejdą do wody. Pół godziny później zaplanowano ognisko oraz posiłek regeneracyjny. Informacje o tym, jak się zarejestrować, regulamin i oświadczenie, które należy wypełnić, zamieszczone są na www.sliwice.pl. imprezę organizują Morsy Śliwice, Biegające Śliwice i Gminny Ośrodek Kultury w Śliwicach. Rejestracja jest obowiązkowa wyłącznie dla morsujących. (ed)

Gmina Tuchola

● 21 marca (środa) o godz. 17.00 Tucholski Chór Gospel AVE da koncert w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tucholi (sala multimedialna, ul. Pocztowa 7B). (pp)

Powiat tucholski

● 24 marca (sobota) o godz. 10.00 w restauracji „Pod Halabardami" odbędzie się spotkanie wielkanocne członków Stowarzyszenia Diabetyków w Tucholi. (lz)

zmarli

✝ Bronisława Zakryś, l. 98 – Bysław
✝ Andżelika Grugel-Połom, l. 42 – Bysław
✝ Urszula Chmara, l. 73 – Lubiewo
✝ Józef Król, l. 80 – Wielka Klonia
✝ Wiesław Mulzahn, l. 67 – Pruszcz
✝ Jan Wiśniewski, l. 66 – Wielka Klonia
✝ Maria Piotrowska, l. 71 – Tuchola
✝ Wiesław Reszka, l. 50 – Tuchola
✝ Elżbieta Kleinschmidt, l. 49 – Niemcy
✝ Mieczysław Czapiewski, l. 81 – Tuchola
✝ Czesława Bogdaszewska, l. 87 – Zboże

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Józefa Króla

ks. Zbigniewowi Kostewiczowi, organiście, rodzinie, delegacjom, krewnym, znajomym i sąsiadom za modlitwę i komunię św.

serdeczne podziękowania składa rodzina

Pani
Lucynie Czapiewskiej
i jej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają
Dyrekcja i Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Tucholi

Pani
lek. med. Jadwidze Barczyk
i najbliższej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża
i Ojca
składają
pracownicy SPZ POZ w Kęsowie

informator borowiacki

■ pogotowie
telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel. centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne
Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja
telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 66 330
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna
telefon alarmowy 998
Cekcyn, OSP – tel. alarmowy 52 33 47 213
Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998
Lubiewo, tel. 52 33 493 81
Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe
tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny
tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi
Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Cekcyn „Tuchwod", tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia
Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo
Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy
Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe
Bysław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43, tel. 52 33 493 90
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 52 33 440 90
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna
Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS
tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy
Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki
Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 52 33 458 65.
Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte
Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
• Parafia pw. św Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 9^{30}, 11^{00}, 12^{15}, 16^{00} msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów
Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin
Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc: środa 16.00-20.00 (psycholog), czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola (wjazd od marketu chińskiego Piwonia)
TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868
ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWO-CMENTARNE
• załatwianie formalności urzędowych ZUS, KRUS, MSW
• oryginalne wzory i konkurencyjne ceny
• wypłata zasiłku pogrzebowego od ręki

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem
Czynne całodobowo tel. 500 206 206
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl ccd80cc525

Brydż – Turnieje Piątkowe

Wyraźne prowadzenie jednej pary

Kolejny turniej par wyłonił dwóch zwycięzców. Tłoczno zrobiło się znów na najwyższym stopniu podium, bo dwóch sportowców stoi ramię w ramię najwyżej z takim samym dorobkiem punktowym.

Jak długo taka sytuacja będzie miała miejsce, tego nie wie nikt. Jedno jest pewne – to turnieje par przyczyniają się do takiego stanu rzeczy, czyli uatrakcyjniają batalię o podium wśród tucholskich brydżystów. W ostatni piątek (9 marca) triumfowali Edmund Alichniewicz i Stefan Grzelak. Dla tego drugiego zwycięstwo było o tyle korzystne, że w klasyfikacji indywidualnej znalazł się na najniższym stopniu podium. W czubie ogólnego zestawienia znajduje się doświadczona para znad stolików brydżowych – Adam Chełchowski i Stefan Gierszewski.

Jarosław Kania

Piątek (9 marca)

1. Edmund Alichniewicz/Stefan Grzelak
2. Adam Chełchowski/Stefan Gierszewski
3. Eligiusz Fryca/Janusz Nurczyński

Klasyfikacja generalna

1. Adam Chełchowski, Stefan Gierszewski (ex aequo) – 98 pkt.
2. Marian Górnowicz – 81 pkt.
3. Stefan Grzelak – 76 pkt.

Sport w tygodniu

Kręgle

16-18 marca (piątek – niedziela)
12.00 Memoriał Leszka Gierszewskiego i Henryka Chechły (kategorie młodzieżowe, Tuchola, ul. Pocztowa 7a)

Piłka nożna

17 marca (sobota)
15.00 Tucholanka Tuchola – Krajna Sępólno Krajeńskie (pierwsza kolejka A-klasy)
9.00 finał wojewódzki kujawsko-pomorskiej halowej ligi orlika (hala sportowa w Cekcynie)

III liga kobiet

17 marca (sobota)
11.00 Noteć Inowrocław – Tucholanka Kobiak Tuchola (ul. Wierzbińskiego 2)

18 marca (niedziela)
11.00 GLKS Dobrcz – Gryf Cekcyn (mecz sparingowy młodzików)
13.00 Victoria Mąkowarsko – LKS Kęsowo (mecz sparingowy)
14.00 Victoria Śliwice – Szpak Skórcz (mecz sparingowy)
14.00 Gryf Piaseczno – Rawys CEO Raciąż (pierwsza kolejka A-klasy, mecz w Sępólnie Krajeńskim, ul Chojnicka 19)
11.00 TKP Tuchola – Brda Rytel (mecz sparingowy)

15 marca (czwartek)
19.30 TKP Tuchola – Czarni Lniano (mecz sparingowy)

21 marca (środa)
17.00 Gryf Cekcyn – Fala Świekatowo (mecz sparingowy skrzatów – rocznik 2011, hala w Cekcynie)

Siatkówka

16-17 marca (piątek – sobota)
17.00 Turniej Piłki Siatkowej Zespołów 2-, 3-, 4-osobowych (hala OSiR-u, Tuchola, ul. Warszawska 17)

Tenis stołowy

15 marca (czwartek)
17.30 Mistrzostwa Gminy Gostycyn w Tenisie Stołowym (hala sportowa w Gostycynie, zapisy od godz. 17.00; kolejne rozgrywki w poszczególnych kategoriach odbędą się 22 i 23 marca)

(jk)

Kręgle

Triumf w ostatniej kolejce superligi

MLKS Tucholanka Tuchola – KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne 2:0

Rewelacyjnie ekstraligę kobiet zakończyły tucholanki. W ostatniej kolejce podejmowały drużynę z Wielkopolski.

Obie drużyny przed meczem. Wspólne zdjęcie rywalizujących drużyn to już tradycja.

Aż szkoda, że to koniec sezonu, bo jak usłyszeliśmy w kręgielni na koniec meczu, taka postawa na torach mogłaby otworzyć drogę do dalszych, śmiałych poczynań na ligowych torach. Pójście za ciosem jest jednak niemożliwe, bo sezon się po prostu zakończył.

Na cztery pojedynki trzy zakończyły się triumfem Borowiaczek. Rezultat korzystnie otworzyła Izabela Szczukowska. Młoda tucholanka była lepsza o 40 strąceń od Liwii Strzelczak, która na torze została zmieniona – w jej miejsce weszła Weronika Torka. Nie pomogło to jednak tarnowiankom – 3:1 w punktach setowych poszło na konto miejscowych dziewcząt. Borowiaczki zapisały dla siebie jeden punkt meczowy. W drugim starciu klasą i doświadczeniem błysnęła Dorota Januszewska. Pokonała Aleksandrę Bonk 3:1 i zwiększyła przewagę w kręglach do 76. Tym samym drugie oczko meczowe powędrowało na konto Tucholanki.

Dorota Januszewska podczas serii rozgrzewkowej. Doświadczenie tej zawodniczki jest nie do przecenienia.

Przyjezdne sportsmenki jedyny zryw w tym meczu zanotowały w trzecim pojedynku. Wówczas Dominika Zygarłowska okazała się lepsza od młodszej Darii Klunder. Był to jednak wyrównany bój, bo w punktach setowych był remis 2:2, a Wielkopolanka pokonała tucholankę tylko 10 kręglami. Kropkę nad „i" postawiła Alina Pstrąg-Wiligała. Znów w stosunku 3:1 w punktach setowych pokazała wyższość nad Izabelą Torką z Tarnowa Podgórnego. Przewaga w stosunku strąconych kręgli wyniosła 93 dla tucholanek.

Ostateczny, kompleksowy rezultat meczu to 2:0 w punktach ligowych, 3:1 w punktach meczowych, 11:5 w oczkach setowych, 2155:20162 w strąconych łącznie kręglach.

Dziewczętom z Tucholanki należą się słowa pochwały za świetny mecz. Teraz trzeba być cierpliwym i poczekać do września na kolejne rozgrywki ligowe. Niżej podajemy tabelę superligi kręglarskiej kobiet; kolejno liczba meczów, punkty meczowe, punkty duże.

Tabela

1. TKKF Dębinki Gdańsk	10	20	45:15
2. KS Polonia 1912 Leszno	10	17	36:24
3. LS Czarna Kula Poznań	10	13	32:28
4. KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne	10	10	26,5:33,5
5. KK Dziewiątka-Amica Wronki	10	10	23,5:36,5
6. MLKS Tucholanka Tuchola	10	5	17:43

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama, ogłoszenie płatne

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI do –70%
OKNA BRAMY DRZWI HÖRMANN
• rolety, ża… skitier… SIATKI PRZECI…
• panele podłog… …le… …wy wykończeniowe
• profesjonalny … …wo
• pomiar, wycena i transpo… …tis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

Fundusze Europejskie Pomoc Techniczna | MINISTERSTWO ROZWOJU | WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE | Unia Europejska Fundusz Spójności

Lokalny Program Rewitalizacji dla Gminy Tuchola – konsultacje

Uprzejmie informujemy, że w dniu 16.02.2018 r. do Urzędu Miejskiego w Tucholi wpłynęły uwagi do uchwalonego w dniu 20 października 2017 r. Lokalnego Programu Rewitalizacji.
W chwili obecnej trwają prace nad uzupełnieniem programu zgodnie z „Wytycznymi w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014-2020".
Z treścią dokumentu można zapoznać się oraz wnosić do niego uwagi w Urzędzie Miejskim w Tucholi, plac Zamkowy 1, pokój 211, tel. 52 564 25 41.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

Wójt Gminy Gostycyn informuje,

iż w dniu 12.03.2018 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8 na okres 21 dni oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn http://www.bip.gostycyn.pl/) wykaz dot. dzierżawy ogrodu warzywnego położonego w Gostycynie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. 52 336 73 17.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

eprasa.pl ccd80cc525

Piłka nożna

Gole poświęcił dziadkowi

Dzień wcześniej zmarł mu dziadek. Piłkarz młodego Cisa podczas turnieju swoje strzelone gole dedykował właśnie Jemu. Turniej obfitował w wiele innych emocji.

Dwie ekipy Cisa Joltexu, ale jedna myśl szkoleniowa, jedna grupa kolegów mimo różnych miejsc w turnieju.

Sześć drużyn, pełna hala i wiele gestów fair, bo w końcu grają najmłodsi, a przecież przykład idzie z góry. W przyjacielskiej atmosferze rozegrano długi, kilkugodzinny Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar GLKS Cis Cekcyn; na parkiecie wystąpili chłopcy z rocznika 2007-2008. Organizatorem rozgrywek był cekcyński klub we współpracy z władzami gminy. Z tej strony także popłynęło sfinansowanie licznych nagród, statuetek i pucharów.

Mecze trwały 2×8 minut, ale w zależności od wyniku albo się dłużyły, albo czas uciekał zbyt szybko; dla tych, którzy minimalnie wygrywali, wskazówki stały w miejscu, natomiast dla przegrywających, którzy tracili choćby tylko jedną bramkę do remisu, czas był nieubłaganie konsekwentny w szybkim upływie.

Ciekawe były derby między Tucholanką I a Tucholanką II. Obie ekipy broniły się przed stratą gola, grały dość zachowawczo, bojąc się odsłonić przed rywalem. Rozdarte serce miał Janusz Nowacki, który jest trenerem obu zespołów.

– Trenuję wszystkich przebywających na parkiecie, zatem kibicuję obu ekipom. Widać jednak jakiś kryzys w formie chłopców, jakby przemęczenie – mówił opiekun sportowy tucholan.

Ostatecznie pojedynek zakończył się remisem i podziałem punktów. Łatwym dostarczycielem punktów był drugi zespół Cisa. Choć chłopcy walczyli ambitnie i podejmowali walkę po każdym straconym golu, wyraźnie odstawali umiejętnościami od innych zespołów.

W turnieju nie zabrakło też wzruszających momentów. Dzień wcześniej jeden z miejscowych piłkarzy Cisa – Mikołaj Galiński – stracił dziadka. Młody sportowiec, mimo że grał jako bramkarz, strzelił swoje gole, które postanowił zadedykować temu, kto go zawsze wpierał, a teraz go zabrakło.

Mikołaj Galiński z trofeami. Nie był to wesoły dzień dla tego piłkarza. Miał komu dedykować strzelone bramki.

W holu można było zjeść ciepły posiłek – tu działały mamy małych sportowców – rodzice jak zwykle chętni do pomocy i niezawodni. Kolejny raz wypada, jak podkreśla główny koordynator turnieju Bogusław Krajna, podkreślić wielką pomoc najbliższych małych piłkarzy. Każdy z nich podczas dekoracji i zakończenia rywalizacji otrzymał pamiątkowy medal bez względu na zajęte z drużyną miejsce. Galę podsumowania i wręczania nagród przeprowadzili Bogusław Krajna i Dominik Walenty.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Dekoracja była ukoronowaniem turnieju. Każdy zawodnik otrzymał pamiątkę.

Nikt nie mówił, że będzie łatwo. Zdarzały się kontuzje. Tu Janusz Nowacki przy jednym ze swoich podopiecznych.

Najlepszy strzelec – Mateusz Bogun (12 goli)
Najlepszy bramkarz – Alex MacCool
Najlepszy zawodnik – Hubert Krzywoszyński

Wyniki

1. Cis I Cekcyn – 13 pkt.
2. UKS Fala Świekatowo – 10 pkt.
3. Tucholanka II Tuchola – 8 pkt.
4. Chemik Bydgoszcz – 7 pkt.
5. Tucholanka I Tuchola – 4 pkt.
6. Cis II Cekcyn – 0 pkt.

Reklama

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KREDYTY
na oświadczenie
Tuchola, ul. Wryczy 6
739 069 199

eprasa.pl ccd80cc525

Piłka nożna

Chojniczanka dała lekcję

Tucholanka Tuchola – Chojniczanka Chojnice 1:7 (0:2). Bramka: Ring (60)

Tucholanka: Kęsik, Świetlik, Marciniak, Augustyński, Ring, Orzechowski, Podlewski, Prądzyński, Borowicz, Kołodziejski, Welsandt, Korthals, Kuligowski, Galiński, Topoliński

Młodzi podopieczni Grzegorza Ogiegły (kategoria trampkarzy) nie mieli łatwego przeciwnika w tym dniu, ale też nie podjęli niemalże żadnej walki z sąsiadem zza wojewódzkiej miedzy. Mecz rozgrywany w czasie 2×35 minut, gdy jedną połowę sędziował Arkadiusz Gostomski, a drugą Przemysław Podlewski, zaczął się w miarę wyrównanym tempem i poziomem gry. Obie drużyny walczyły zwłaszcza w środkowej strefie boiska, sprowadzając grę do częstych pojedynków indywidualnych. Futbolówka krążyła szybko, lecz często niecelnie.

Jakub Ring (z prawej) był strzelcem jedynego gola dla tucholan.

Z prawej Jędrzej Orzechowski – zawodnik Tucholanki. Walczył dzielnie, choć ani on, ani koledzy z drużyny niczego nie zdziałali w tym sparingu.

Z minuty na minutę zaczęła jednak wzrastać przewaga chojniczan. Pierwszą doskonałą okazję goście mieli w 26 minucie, gdy piłkę z pustej bramki wybił obrońca miejscowych. Nie ustrzegło to jednak Tucholanki przed stratą dwóch goli, gdy defensywa tucholska się zawahała. Łatwe wejścia w pole karne w końcu musiały się tak skończyć. Zbyt dużo swobody mieli gracze Chojniczanki na połowie miejscowych. Przyjezdni byli szybsi, żywsi, bardziej zmotywowani do poruszania się na boisku, bardziej skomunikowani.

W drugiej części kilka minut po gwizdku Piotr Marciniak miał niezłą okazję do strzelenia gola kontaktowego. Minimalnie chybił. Goście byli świetnie ustawieni w obronie. Przerywali każdą akcję i nie pozwolili zbytnio zbliżyć się tucholanom do własnego pola karnego. Później w regularnym odstępie czasowym wpadały gole dla Chojniczanki, w tym jedna z rzutu karnego. Honorowego gola dla gospodarzy strzelił Jakub Ring. W bramce Tucholanki stanęło aż trzech bramkarzy (Wiktor Kęsik, Ksawier Galiński i Hubert Korthals). Chojniczanka grała konsekwentnie, dzięki czemu doprowadziła do wysokiego, ostatecznego wyniku.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Piłka nożna

Nadchodzi śliwicka wiosna

Victoria Śliwice – Fuks Wielowicz 3:1 (1:0). Bramki: Dąbrowski (30), Treider (70,76)

Victoria: Talaśka, Cichowicz, Belt, Gromowski, Różek, Szumacher, Gwizdała, Szramka, Lalik, Dąbrowski, Selka, Szulc, Andrearczyk, Zaremba, Treider, Śpica

Po takim sparingu chce się oddychać pełną piersią i pozytywnie patrzeć w przyszłość; czuć wiosnę – tyle dało się usłyszeć w szeregach Victorii, mimo niewysokiej temperatury. Świetny mecz zagrali Borowiacy w starciu z rywalem z powiatu sępoleńskiego. Mimo wygranej ostudźmy emocje: mecz był daleki od ideału w wykonaniu obu ekip, ale to śliwiczanie wyszli z tej konfrontacji zwycięsko, robiąc lepsze wrażenie. Obie drużyny były teoretycznie sobie równe – grają na tym samym poziomie rozgrywkowym. Tak więc i możliwości, i warunki dla wszystkich były identyczne. Mecz był dynamicznie rozgrywany. Widać było, że obu drużynom spieszno jest do piłkarskiej wiosny. Mimo kilku akcji z obu stron, tylko Karolowi Dąbrowskiemu udało się raz pokonać bramkarza Fuksa. Marek Gwizdała rewelacyjną asystą wspomógł strzelca jedynego gola w pierwszej połowie. Victoria zeszła na przerwę, prowadząc, jednak można śmiało powiedzieć, że był to wyrównany bój piłkarski w pierwszych trzech kwadransach. Nie wszystko szło idealnie i nie każda akcja znalazła powodzenie. Widać, że obie drużyny mają spore ambicje, ale mimo dynamicznej gry poziom nie zawsze odpowiadał chęciom.

Krystian Szumacher (z lewej) to sprawdzony pomocnik Victorii. W meczu z Fuksem żadnego fuksa Victorii nie było – Borowiacy zwyciężyli zasłużenie.

W drugiej połowie Victoria zagrała zdecydowanie lepiej, co potwierdziła dwoma trafieniami. Wprowadzony z ławki rezerwowych Damian Treider dwa razy celnie uderzył z dystansu, na co odpowiedzieli tylko jednym golem goście śliwiczan. Nie zmieniło to faktu, że był to mecz dość czysty, wolny od brutalnych zagrań czy zachowań. Na pewno Victoria może być pełna optymizmu, choć do ideału brakuje jeszcze sporo.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Kręgle

Kręglarska młodzież z brązem

Centralna Liga Juniorów to wylęgarnia talentów, które w seniorskich startach kiedyś będą walczyć o najwyższe laury. Tuchola nie ma się czego wstydzić.

Wspaniałym występem całego składu zakończył się start w Centralnej Lidze Kręglarskiej Juniorów. Szósty turniej we Wronkach obfitował w wiele emocji. Nikt do końca nie był pewny ostatecznych wyników, które miały wpływ na rezultat w klasyfikacji generalnej zespołów. Tucholanie wystąpili rewelacyjnie, będąc najlepszymi właśnie tego dnia. Co ważne, dla młodych Borowiaków był to występ na obcym torze.

Przypomnijmy: każdy klub biorący udział w rozgrywkach ligowych był gospodarzem jednego turnieju. Była więc szansa dla każdego, że grał u siebie, na własnym torze.

– Można być dumnym z występów naszej młodzieży. Turniejów – tych pojedynczych, jak też cyklicznych – jest na tyle dużo, iż można już tworzyć pewien ranking, który jest osobistą sprawą każdego trenera; równy występ naszych podopiecznych na wronkowskich torach każe nam docenić jednakowo wszystkich startujących. Nie tylko tych, którzy brali udział w wielkopolskim, ostatnim turnieju, ale wszystkich juniorów reprezentujących klub w lidze. Są wielcy jak na swój wiek i umiejętności. Liczymy na więcej – mówi Zdzisław Krueger, kierownik sekcji kręglarskiej MLKS Tucholanka Tuchola.

■ Turniej we Wronkach

Aleksander Nowacki – 542 pkt.
Marek Gierszewski – 545 pkt.
Daria Klunder – 523 pkt.
Aleksandra Metlicka – 544 pkt.
Magdalena Wysocka (rezerwowa – nie występowała na torach)

■ Klasyfikacja generalna

1. KK Dziewiątka-Amica Wronki – 28 pkt. (12469 kręgli)
2. OSiR Vector Tarnowo Podgórne – 25 pkt. (12442 kręgle)
3. MLKS Tucholanka Tuchola – 21 pkt. (12231 kręgli)
4. KS Polonia Łaziska Górne – 19 pkt. (12271 kręgli)
5. KS Start Gostyń – 19 pkt. (12022 kręgle)
6. KS Polonia 1912 Leszno – 13 pkt. (10057 kręgli)

Pierwsze miejsce tucholan w turnieju kończącym ligę na ten sezon było efektem rewelacyjnych i równych wyników na torach. Czwórka zawodników (rezerwową była Magdalena Wysocka) uzyskała wysokie rezultaty punktowe, o których mowa niżej w zestawieniu. Indywidualnie tego dnia najlepszy był Jędrzej Michalak z Gostynia (581 pkt.). Wśród tucholan prym wiódł Marek Gierszewski, ale inni ustąpili mu tylko minimalnie. Młodzi zawodnicy z Borów mieli też tego dnia najpewniejszą rękę i najcelniejsze oko – zaliczyli tylko 13 „dziur", czyli nietrafionych rzutów w kręglach zbieranych.

Trenerzy kręglarskiej młodzieży optymistycznie patrzą w przyszłość. Ich zawodnicy świetnie rokują – tu na trzecim stopniu podium.

Dwie drużyny zdobyły idealnie równą liczbę punktów (2062) – ekipy z Tarnowa Podgórnego i Wronek. Wedle regulaminu tucholanie zdobyli we Wronkach sześć dużych oczek ligowych i dzięki temu w klasyfikacji generalnej stanęli na trzeciej pozycji, mając przewagę 50 oczek nad czwartą ekipą. W ramce podajemy wyniki Borowiaków we Wronkach oraz tabelę główną po zakończeniu ligi.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

eprasa.pl ccd80cc525

Piłka nożna

Victoria – mało kasy, ale dzieje się dobrze

Pełni optymizmu są piłkarze Victorii Śliwice. Czas na przedstawienie ich planów. Rozmawialiśmy z kapitanem drużyny.

Remigiusz Lemke rozmawiał z „Tygodnikiem" o planach Victorii. Chętnie podzielił się wieloma przemyśleniami.

„Tygodnik Tucholski": Jeszcze niedawno grał z Wami w lidze Cis Cekcyn, teraz jesteście jedyną drużyną w tej grupie reprezentującą powiat...

Remigiusz Lemke: Stało się, jak się stało. Zostaliśmy sami w tej określonej grupie i w ten sposób bliżej nam do drużyn z powiatu świeckiego. Nie rozdzieramy szat, nie oceniamy takiego stanu rzeczy. Trzeba grać – po prostu.

Jak kapitan drużyny ocenia minioną rundę? Drugie miejsce w tabeli jest zadowalające?

I tak, i nie. Nie powiem niczego nowego, gdy stwierdzę, że mogło być lepiej. Nie jest też źle – drugie miejsce to także powód do dumy. Pamiętne są jednak mecze, po których zostało może rozczarowanie, a na pewno niedosyt. Nikt z nas o tym głośno nie mówił, ale mam na myśli mecz remisowy z Gromem Osie i Czarnymi Lniano. Niewiele brakowało, byśmy zyskali więcej punktów, tych kluczowych w tabeli oczek...

Co z Waszym boiskiem? Nie miało ono lekko, poza tym były kwestie sporne.

Walczyliśmy o boczne boisko jawnie i legalnie. Wygrała kwestia urzędnicza i ona decyduje o sytuacji. Będzie targowisko na bocznym placu gry. Poza tym wszyscy mamy bolesną świadomość prostego faktu: pieniądze z gminy nie wystarczają nawet na doraźne potrzeby klubu. Gdyby nie pomoc prywatnych darczyńców, nie byłoby seniorów Victorii Śliwice – to mówię wprost. Dzięki nim mamy się w co ubrać nie tylko podczas meczów, ale też siedząc na ławce w tak zimne dni, jak ostatnio.

Jesteście bodajże najbardziej młodą drużyną w lidze. Średnia wieku wskazuje, że to rozwojowa ekipa. Co ze składem na wiosnę?

Wiele nadziei daje nasz szesnastolatek Mikołaj Talaśka. Potrzebujemy bramkarza, a ten młody chłopak całkiem dobrze zaprezentował się w sparingu ze Szlachtą. Mamy też innego kandydata do składu – chłopak z Karsina wyraził chęć gry u nas. Pod uwagę jest brany również Dominik Śpica – młody sportowiec, który może wspomóc drużynę. Cenny i oczekiwany jest też Adrian Grzywacz, który – miejmy nadzieję – wróci po cięższej kontuzji do zespołu. Ostatniego słowa nie powiedział też Bartosz Gromowski – świetny technicznie, ale wciąż zmagający się z dokuczliwą kontuzją kolana po pamiętnym meczu w Osiu.

Z jakimi problemami może borykać się zespół?

Wielkim minusem, na który nie ma się wpływu, jest fakt, że Victoria to młodzi chłopcy, którzy wciąż pozostają uczniami, studentami. Szkoła, bursy, internaty – wszystko to generalnie z dala od Śliwic sprawia, że kilometry są nieprzebyte – w tygodniu mało jest ludzi do treningu. Z drugiej strony słowa pochwały należą się Wojciechowi Selce, który potrafi z chłopakami po pierwsze mieć świetny kontakt, po wtóre zrobić z tymi, którzy są na treningu, solidną robotę. Wojtek ma jeszcze jedną wielką cechę – umie zmotywować tych piłkarzy, którzy są daleko z różnych przyczyn, by przyjechali na mecz, na trening. Doświadczenie zbiera żniwo, a duch w zespole jest naprawdę żywotny, dający nadzieję na dobrą, efektywną wiosnę.

Czy zetknięcie młodości z doświadczeniem daje zawsze pozytywny efekt?

Generalnie tak, choć nie ukrywam, że nie zawsze jest idealnie. Mowa o konflikcie pokoleń piłkarskich byłaby tu zbyt wielkim i szumnym określeniem, ale niezmiennie mamy do czynienia z brakiem doświadczenia. Gorąca głowa, brak cwaniactwa boiskowego, określone zachowanie się na meczu w stosunku do czasu gry, brak dystansu i przysłowiowe klapki na oczach – to można z przymrużeniem oka i ziarnkiem prawdy powiedzieć o naszej młodzieży. Są to jednak problemy stanowiące tylko tło.

Jak z przygotowaniami do wiosny?

Ruszyły pełną parą od 20 lutego. Cztery razy w tygodniu – tak było przed sparingiem ze Szlachtą. Teraz to stały cykl – wtorki i czwartki. W zależności od aury albo hala, albo teren. Treningi ogólnorozwojowe prowadzi z nami Michał Kraiński – lekkoatleta. Mamy też plan meczów sparingowych – z Brdą Rytel, Pomorzaninem Skórcz czy juniorami TKP Tuchola.

Czyli wiosną można spodziewać się wiele od Victorii Śliwice?

Zrobimy wszystko, by ściągnąć kibiców na trybuny, bo zależy nam na tym. Chcemy piłki w Śliwicach; chcemy żyć piłką, bo robimy, co lubimy. Damy z siebie wszystko. Niech doping będzie taki, do jakiego przywykliśmy na początki rundy.

Z Remigiuszem Lemke rozmawiał Jarosław Kania, fot. (jk)

Piłka nożna

Dwóch panów Jacków może być dumnych

Trener i asystent trenera – odpowiednio Jacek Napiontek i Jacek Orzechowski – z Sępólna mogli wrócić z uśmiechem i poczuciem pewności, że z ich piłkarzy wyrosną wielcy sportowcy.

Sępoleński klub był organizatorem drugiego w tym roku turnieju z cyklu Krajna Arena Futsal Cup 2018. Do zawodów zaproszono siedem ekip z województwa kujawsko-pomorskiego, z różnej wielkości ośrodków. Myliłby się ten, kto sukcesu upatrywałby w drużynie z największego miasta. Nie taka zasada rządziła tymi rozgrywkami. Przystąpili do nich młodzi piłkarze z rocznika 2003 i młodsi. Grano systemem każdy z każdym, po czym utworzono tabelę z regularną rozpiską punktową i bramkową. Wiele meczów miało dynamiczny i zacięty przebieg. Nie brakowało ostrych starć bark w bark, iście męskiej walki na parkiecie, a w kuluarach wymiany trenerskich doświadczeń, jak to w takich okolicznościach turniejowych bywa. Wysoki poziom młodzieżowej piłki halowej potwierdziły uzyskane rezultaty. Wśród nich nie zdarzyły się żadne dwucyfrowe klęski; za to różnice punktowe były bardziej wyraźne.

Pełny skład młodej ekipy Tucholanki, który przystąpił do tych zawodów.

Podczas podsumowania rozgrywek okazało się, że najlepszą drużyną tego turnieju jest Tucholanka Tuchola. W swoich sześciu meczach zanotowała cztery wygrane i dwa remisy. Było to wystarczająco dużo punktów, by zająć pierwszą lokatę w ogólnej tabeli. Wyróżniono Pawła Prądzyńskiego z Tucholanki jako najlepszego strzelca turnieju.

– Chłopaki dojrzewają, dorastają do coraz bardziej odpowiedzialnej roli na boisku, na parkiecie. To ważne. Coraz bardziej rozumieją swoją rolę w zespole i kwestię integracji z drużyną. Niedługo, o ile aura pozwoli, przeniesiemy się pod chmurkę, bo ligowe rozgrywki coraz bliżej. Przed nami też sparingi – mówi Jacek Orzechowski.

Wszyscy odebrali pamiątkowe dyplomy, a trzy najlepsze teamy puchary i medale. Nie zabrakło też nagród rzeczowych dla piłkarzy wyróżnionych indywidualnie. Organizator, Krajna Sępólno, zaprosił uczestników turnieju na kolejne zmagania futbolowe.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Chłopcy z Tucholanki po dekoracji. Po minach widać przekonanie: „Jesteśmy najlepsi".

Wyniki

1. Tucholanka Tuchola – 14 pkt.
2. Dąb Potulice – 12 pkt.
3. Fala Świekatowo – 11 pkt.
4. GLKS Osielsko – 9 pkt.
5. Grom Więcbork – 7 pkt.
6. Noteć Inowrocław – 5 pkt.
7. Feniks Mrocza – 0 pkt.

eprasa.pl ccd80cc525

Piłka nożna

Oby poszło tak, jak z Zawiszą

Trener raciążan docenia wkład pracy wszystkich, którzy działali dla dobra klubu.

Rawys CEO Raciąż to zespół, którego trener chętnie tuż przed rundą wiosenną A-klasy opowiedział o tym, co się dzieje w drużynie. Jest o czym mówić.

„Tygodnik Tucholski": Runda jesienna była udana dla raciąskiego zespołu?

Dariusz Hoffmann: Nie do końca potrafię to określić. Mam mieszane uczucia, choć naprawdę jestem dumny z chłopaków i lubię, co robię. Wziąłbym w ciemno to, co było wynikiem sezonu. Ponad 50 bramek w 13 meczach i 23 punkty w tabeli – wcześniej nie było łatwiej. Żałuję pojedynków, w których przegraliśmy, a mogło być pięknie. Mam na myśli mecze z Osielskiem czy Potulicami.

Rawys zazwyczaj sportowo nigdy nie składał broni, motywacja pozostawała. Jak to widzi trener?

Powiem wprost, że atmosfera w zespole jest świetna. Chłopaki dogadują się ze sobą nie tylko na murawie. W szatni mówimy sobie bez ogródek, co nas boli tu i teraz, zatem na drugą połowę wychodzimy, że tak to ujmę, oczyszczeni z bolączek i świadomi, co trzeba za chwilę poprawić. Nie tylko tu chodzi o samych zawodników. Kibice zawsze całą rzeszą ciągną na stadion. Za to im serdecznie dziękujemy. Na boisku największym plusem jest długie utrzymywanie się przy piłce i często skuteczne próby zmuszenia rywala do biegania czy wciągnięcia go na naszą połowę.

A co w takim razie trzeba byłoby poprawić? Jak ze skutecznością? Czemu Rawys traci bramki?

Wielki minus to styl, w jakim tracimy bramki. W stosunku do obrazu gry – solidnego – straty goli przyprawiają, nazwijmy to umownie – o spory ból głowy. Najgorsza jest ta bezsilność, gdy w ten sposób rywal zdobywa przewagę, a nic nie można zrobić, by było inaczej. Musimy nad tym koniecznie popracować. Formacja obronna musi zanotować w lidze skuteczne poprawki.

Nie można, omawiając poprzednią rundę, nie wspomnieć meczu z Zawiszą – wyjątkowego w historii klubu.

Nie przejaskrawiajmy rzeczywistości. Mecz był potraktowany jak każdy inny. Mam wielką satysfakcję przede wszystkim z tego, że chłopcy byli po prostu dumni z sukcesu, jak też liczni kibice. Wyszliśmy na murawę odpowiednio zmotywowani i nie na sztywnych nogach – bez strachu, bez kompleksów. Nie powiem, że tylko udało nam się wygrać; nie tyle się udało, co zwyciężyliśmy, bo mieliśmy sposób na wygraną. To nie był fuks. Jeśli w nadchodzących meczach tak będzie, z pewnością będziemy przeżywać chwile chwały.

Mówimy o silnym, ustabilizowanym składzie. Czy nastąpiły w nim jakieś zmiany?

Nie próżnowaliśmy w czasie między rundami. Wraz z trenerem Rafałem Pasińskim prowadziliśmy rozmowy z konkretnymi zawodnikami. Wskutek tego czterech graczy wzmocni nasz zespół: trzech z Myśliwca Gostycyn (Jarosław Kuligowski, Bartosz Kowalewski i Paweł Jakusz – Gostomski). Z Cisa Cekcyn pozyskaliśmy Szymona Schreibera. Po ciężkiej kontuzji wrócił Michał Mrugowski. Zamkniętej drogi nie mają też utalentowani juniorzy, którzy już się sprawdzili w sparingach – choćby Filip Czerwiński i Dominik Rybacki. Z drużyny odszedł Przemysław Lorbiecki. Dostał pozwolenie na poszukanie nowego zespołu ze względu na przyczyny osobiste i brak czasu na treningi.

Jak wyglądały przygotowania treningowe do rundy wiosennej?

Trenujemy dwa razy w tygodniu od 23 stycznia. Do tego trzeba doliczyć sparingi. Ze względu na posiadane zaplecze nie trenujemy u siebie, ale to tylko scala drużynę. Frekwencja na treningach jest zadowalająca. Wszyscy czekamy na ligowy kołowrót. Oddychamy pełną piersią i chce nam się grać. To gwarantuję w imieniu całego zespołu.

Obiecujecie kibicom same dobre mecze?

Ponownie daję słowo, że powalczymy i wstydu nie przyniesiemy. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają – włodarzom klubu, osobom odpowiedzialnym za przygotowanie boiska. Wielkie dzięki za wyrozumiałość również rodzinom piłkarzy i mojej również. Czasochłonne jest to, co robimy, ale bez tego nas nie ma, to nasza pasja. Oczywiście słowa uznania i podzięki kierujemy też do sponsorów, bez których byłoby ciężko. Wielkim wsparciem jest dla nas Klub Kibica Rawysa Raciąż. Dziękujemy i prosimy o więcej.

Z trenerem Raysa CEO Raciąż Dariuszem Hoffmannem rozmawiał Jarosław Kania

Piłka nożna

Remis – dobrze czy źle?

Rawys CEO Raciąż – Jantar Pawłowo 2:2 (1:2). Bramki: Damian Rybacki (45), Schreiber (50)

Rawys CEO: Dejewski, Kuligowski, Malinowski, Wiligała, M. Pril, Damian Rybacki, Kowalewski, Pasiński, Wera, Schreiber, Jakusz – Gostomski, Jasionowicz, Falkowski, Domachowski, Dominik Rybacki

Tak ważne pytanie pojawia się po meczu piłkarzy Dariusza Hoffmanna z Jantarem Pawłowo. Pytanie jest tym bardziej zasadne, że obie ekipy grają na tym samym poziomie rozgrywkowym, a dla raciążan przecież to kolejny, na pewno miarodajny sparing. Mecz był od pierwszych minut bardzo wyrównany. Próby akcji ofensywnych nie były porywającymi ruchami na sztucznej murawie. Niewiele z nich wynikało i do 18 minuty nie można było odnotować czegoś porywającego.

Pierwszy gol wpadł wówczas, gdy w gąszczu nóg po zamieszaniu przed polem bramkowym znalazł się ktoś, kto umieścił piłkę w siatce. Daniel Dejewski był w tym momencie zasłonięty, nie miał wpływu na rozwój wypadków w tej akcji. Drugi gol dla Jantaru wpadł „z niczego" – pecha miał bramkarz Rawysa, który słaby strzał rywali już był w stanie wyłapać, jednak piłka odbiła się rykoszetem i przeszła nad głową interweniującego Daniela Dejewskiego. Krótko przed przerwą Damian Rybacki uderzył tak szczęśliwie, że piłka też zmieniła tor lotu jak przy drugiej bramce pawłowian. Trzy minuty wcześniej Bartosz Kowalewski uderzył w poprzeczkę bramki Jantaru.

Raciąski klub wiąże duże nadzieje z Bartoszem Kowalewskim. Ten piłkarz dużo dobrej pracy wykonał w Myśliwcu Gostycyn.

W środku Szymon Schreiber – nowy piłkarz Rawysa Raciąż.

W 48 minucie goście uderzyli potężnie w poprzeczkę, a 2 minuty potem Szymon Schreiber wyrównał stan meczu.

To była zdecydowanie lepsza gra raciążan. Byli częściej zgrani, uzupełniający się i asekurujący, skomunikowani. Rawys oddał więcej strzałów od rywala, były one jednak rażąco niecelne. Dużo prostopadłych podań mogłoby otworzyć drogę do bramki, gdyby ciągle nie okazywały się za długie. Tylko z takich akcji Rawys miał trzy „setki" w drugiej połowie. Gra Borowiaków wzbudziła mieszane uczucia. Wielką niewiadomą pozostanie rozpoczęcie A-klasy.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama

TAXI 3
Tuchola
785 548 984

eprasa.pl ccd80cc525

Piłka nożna

Myśliwiec rezygnuje z A-klasy. Będą walkowery

To, co zapowiadało się po słabej rundzie jesiennej Myśliwca, gdy klub tak naprawdę nie osiągnął żadnego sukcesu w lidze, bo notował w większości spore porażki, stało się teraz faktem.

Ze sportowej mapy drużyn piłkarskich powiatu tucholskiego umiejscowionych najwyżej, bo w A-klasie, znika drużyna gostycynian. Według informacji, które do nas dotarły, złożyło się na to kilka czynników, bo nie tylko chodzi o wyniki. Jarosław Kuligowski potwierdził już dawno, że Myśliwiec nie zagra w rozgrywkach wiosennych A-klasy. Powodem są braki kadrowe. Zarówno Jarosław Kuligowski, jak też Bartosz Kowalewski są już piłkarzami Rawysa CEO Raciąż, a Szymon Reda – Tucholanki. Inni piłkarze też najprawdopodobniej znaleźli sobie inne kluby. Postanowiono w Gostycynie skupić się na szkoleniu młodzieży, co potwierdza prowadzenie przez Jarosława Kuligowskiego młodziutkich sportowców Myśliwca.

Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej na swojej stronie też już wydał oficjalne oświadczenie, w którym mówi, iż gostycynianie wycofali się z rozgrywek. Postanowiono, że wedle regulaminu dotychczasowe rezultaty w spotkaniach z Myśliwcem zostaną utrzymane. W meczach rundy wiosennej będą przyznane dla każdego rywala Myśliwca walkowery, a wycofana drużyna ostatecznie znajdzie się na ostatnim miejscu w ligowej tabeli.

Jarosław Kania

Piłka nożna

Świetny powrót Czapiewskiego

LKS Kęsowo – Brda Wielkie Chełmy 8:3 (3:3). Bramki: Czapiewski – 4, A. Weltrowski – 3, Mielke – 1

LKS: Cyborowski, Buczkowski, Szymański, Merkułów, Rohde, A. Weltrowski, Blejder, Sikora, Donorowicz, Mielke, Prądzyński, Santowski, Czapiewski, Wandziński, Rostankowski

Hokejowy wynik kęsowian był efektem świetnej i skutecznej gry, ale w drugiej połowie. Głównym aktorem był wówczas Adrian Czapiewski, który zanotował rewelacyjny powrót do LKS-u. Zacznijmy jednak od pierwszej połowy, gdy wcale nie było lekko i łatwo. To właśnie przyjezdni objęli prowadzenie po składnej akcji, jednak nie cieszyli się nim długo; najpierw Krzysztof Mielke wyrównał, potem Artur Weltrowski wyprowadził kęsowian na prowadzenie 2:1. Wkrótce jednak brak skupienia, komunikacji i zgrania w kilku momentach sprawił, że goście wyrównali i dodatkowo strzelili jeszcze jednego gola – byli znów górą w tym pojedynku. LKS odpowiedział szybko i skutecznie – minutę później znów był remis po strzale Artura Weltrowskiego i asyście Dawida Sikory. Do przerwy wynik pozostawał otwartą kwestią.

Po gwizdku na drugą połowę gra gości siadła zupełnie, co skrzętnie zaczęli wykorzystywać kęsowianie. Doskonałą skutecznością błysnął wspomniany na początku Adrian Czapiewski. Po jego czterech bramkach goście stracili jeszcze bardziej motywację do gry. Ostatnią bramkę dla LKS-u strzelił nie kto inny, jak grający trener Weltrowski. Przelobował wychodzącego bramkarza w rewelacyjnym stylu.

– Wyszedł nam ten mecz, zwłaszcza w drugiej połowie – mówi Artur Weltrowski. – Zwróćmy uwagę na to, że w meczu zagrali dwaj juniorzy – Sebastian Santowski i Jakub Rostankowski. Być może dołączy do nas również Łukasz Donorowicz z Rawysa. Przed nami jeszcze sparing z Victorią Mąkowarsko, później mecz ligowy ze Skarpą.

Jarosław Kania

Piłka nożna

Zwycięstwo w pełnym słońcu

Tucholanka Kobiak Tuchola – Start Pruszcz 3:0 (2:0). Bramki: Kamińska (13), Murawska (38, 79)

Tucholanka: Wegner, Lesikowska, Petrus, Fojut, Tomaszewska, Kamińska, Wesołowska, Niemczewska, Miszke, Domeracka, Murawska, Michalska, Tromska, Kaźmierska, Zienkiewicz, Wiśniewska

Aneta Fojut na pozycji stopera. To był jej kolejny udany występ.

Rywalki z ligi pozwoliły w tym sparingu tucholankom na dość dużo. Trzeba powiedzieć wprost, że nie było to porywające widowisko od pierwszego gwizdka. Wydawało się, że obie drużyny jeszcze nie przebudziły się z zimowego, piłkarskiego snu. Dużo grano górą, mnożyły się niedokładności, piłka lądowała często na ogrodzeniu stadionowym. Senne tempo i niewiele ciekawych akcji było aż do 13 minuty, gdy Anna Kamińska uderzyła z około 40 metrów na bramkę przeciwniczek. Piłka po koźle trafiła do siatki. Później gra się ożywiła, ale oba teamy grały w wielkim ścisku, gdy skrzydła pozostawały puste. Pruszczanki przez pierwsze dwa kwadranse zdołały stworzyć dwie mizerne akcje – szybko zażegnane w obrębie pola karnego. Start wkrótce został zamknięty na własnej połowie i w końcu raz groźnie skontrował. Bramkarka tucholska Nikola Wegner wygrała tę akcję z 33 minuty. Kinga Murawska ustaliła ostrym, płaskim strzałem wynik do przerwy.

Po gwizdku niewiele się zmieniło. Nikolę Wegner w bramce zastąpiła Natalia Wiśniewska, która spisała się całkiem nieźle – zachowała czyste konto do końca. Start był częściej przy piłce, ale podchodził tylko pod pole karne, po czym jego akcje zostawały przerywane. Bez zarzutu grała tucholska obrona. Dało się łatwo zauważyć, że goście kierują większość podań do piłkarki z numerem 11 na plecach. Była tu aż nazbyt czytelna gra. Swoje okazje na podwyższenie rezultaty miały jeszcze Kinga Murawska, Agata Kaźmierska i Oliwia Domeracka. Pierwsza z wymienionych minutę przed końcem strzeliła ostatnią bramkę.

Tucholanki zagrały zwycięsko, jednak wciąż potrzebują zgrania i treningu, obcowania z piłką.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Piłka nożna

Juniorzy Rawysa triumfują

TKP Tuchola – Rawys PEE-BUD Raciąż 2:4 (0:1) Bramki: Kryger (69, 89) – TKP; Nowak (41, 63), Milkowski (49), Jachimowicz (81) – Rawys PEE-BUD

TKP: Kotlęga, Głomski, Stosik, Giersz, Westfal, Ł. Giłka, Donczyk, Linda, Czaja, Folega, Polaszek, M. Giłka, Lewandowski, Szczechura, Klaman, Szreiber, Rode, Dąbrowski, Kryger

Rawys PEE-BUD: Dejewski, Heyser, zawodnik testowany, Piekarski, Gwiazdowski, Czerwiński, Theus, Rybacki, Nowak, Glazik, Manteufel, Jachimowicz, Milkowski, Okonek, Biesek

Początek nie zapowiadał późniejszej walki do krwi na boisku – dosłownie. Zanim przy iście wiosennej pogodzie doszło do dłuższej przerwy, już w 9 minucie Dominik Rybacki zapowiedział dalszy ciąg wydarzeń, czyli przewagę raciążan. Bomba młodego piłkarza Rawysa szła pod poprzeczkę, ale świetnym refleksem popisał się Jakub Kotlęga, przenosząc futbolówkę nad bramką. W 14 minucie doszło właśnie do krwawego wydarzenia – starcie się w walce o piłce poskutkowało zderzeniem dwóch zawodników. Obaj mieli rozcięte głowy, tyle że zawodnik TKP Łukasz Linda musiał jechać do szpitala. Wyglądało to dość groźnie, na szczęście skończyło się na założeniu szwów. Arkadiusz Gwiazdowski – drugi poszkodowany – pozostał na stadionie.

W całym meczu Rawys częściej był przy piłce. Nie można odmówić chęci walki piłkarzom z Tucholi – byli aktywni i waleczni, jednak większą skutecznością wykazali się podopieczni Dariusza Hoffmanna.

Pierwszy gol dla Rawysa padł po klasycznej akcji z rzutu rożnego – Tomasz Nowak trafił głową w siatkę tucholan. Niewiele czasu po gwizdku na drugą połowę Mikołaj Milkowski wykorzystał okazję sam na sam z bramkarzem. Również Tomasz Nowak był triumfatorem akcji z 63 minuty, gdy okiwał obrońców i trafił do siatki rywala. Swój celny strzał dołożył do wyniku Damian Jachimowicz. Tucholanie odpowiedzieli dwoma trafieniami Dominika Krygera. Raciążanie zagrali solidnie. Tucholanie zapewne mają materiał do przemyśleń, bo liga coraz bliżej.

Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, (e-mail: piotr@tygodnik.pl)

Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)

Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, (e-mail: ela@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Magdalena Behrendt (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 6150 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Krzysztof Janikowski, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

eprasa.pl ccd80cc525

W weekend rusza liga! Co zrobi Tucholanka?

Na dni 16-17 marca zaplanowano pierwszą kolejkę ligową klasy A. O plany Tucholanki Tuchola zapytaliśmy trenera Grzegorza Ogiegłę.

Grzegorz Ogiegło jest umiarkowanym i zdystansowanym optymistą. Tu na jednym ze sparingów.

„Tygodnik Tucholski": Już za kilka dni staniecie do walki o punkty. Będzie łatwo?

Grzegorz Ogiegło: Oczywiście, że nie będzie. Nikt nie mówił, że będą przeciwnicy łatwiejsi czy trudniejsi, do każdego meczu podejdziemy z należytym respektem i damy z siebie wszystko. Moi piłkarze są głodni gry – to widać na sparingach i podczas treningów.

Ale idealnie nigdy nie jest, to naturalne. Czy Tucholanka ma jakieś słabe punkty?

Zacznijmy może od plusów. Przede wszystkim już w ubiegłej rundzie było widać, jak jesteśmy zmotywowani. Uległa zmianie sama organizacja meczów, oprawa; spróbowaliśmy zaangażować w to wszystko wielu ludzi, którzy okazali się wspaniałymi organizatorami umiejącymi ze sobą rozmawiać. Sportowo nie wszystko do końca zagrało.

W drużynie ma Pan wiele młodzieży.

Zgadza się, jesteśmy bodajże najmłodszą drużyną w lidze. Wedle moich obliczeń mamy średnio około 21 lat. Świeża krew oraz wspaniały wzór, jakim służą „starzy" piłkarze, muszą przynieść efekt. Mimo kilku roszad personalnych w ekipie panuje zgranie, miła atmosfera. Na treningach mam średnio około 20 osób – o czymś to świadczy. Ważne jest też to, że w tej chwili, przed ligą, mam na każdej pozycji dwóch zmienników – piłkarzy. Nie ma więc żadnych luk.

Co z tymi minusami?

Prześladuje nas złe ustawienie na meczach w formacji obronnej. Zbyt często tracimy gole przy stałych fragmentach gry. Wynika to z braku umiejętności dokładnego pokrycia zawodników rywala. To na dziś największa bolączka. Oczywiście można by znaleźć inne niedociągnięcia, ale jeśli pokonamy tę główną słabość, będzie zdecydowanie lepiej.

Jak ocenia Pan miejsce Tucholanki w tabeli? [po rundzie jesiennej tucholska drużyna zajmuje 4. miejsce w swojej grupie klasy A – red.]

Idealnie odzwierciedla naszą grę. Zwróćmy uwagę: ze wszystkimi trzema ekipami stojącymi w zestawieniu wyżej od nas przegraliśmy. Szkoda, bo były to spotkania przegrane minimalnie. Meczu z Zawiszą nie trzeba komentować – tu główną, negatywną rolę odegrała psychika. W tym pojedynku na pewno padło zbyt dużo goli dla rywala. Ale i Zawiszę można pokonać, co udowodnił Rawys. Na pewno Fala Świekatowo i Zawisza będą najgroźniejsze i najbardziej skuteczne.

Kto odszedł z drużyny? Kogo przyjęliście w swoje szeregi do gry? Jak wygląda skład?

Odszedł do Cisa Cekcyn po wypożyczeniu z tego klubu Tomasz Słomiński. Nie mamy też już Szymona Szycy, który będzie grał w trójmiejskim klubie za względu na podjęcie studiów. Dominik Steinke nie mieścił się w składzie, też musiałem mu podziękować. Adrian Czapiewski powróci prawdopodobnie do LKS-u Kęsowo. Co do gry Michała i Mateusza Kocińskich, niczego pewnego nie mogę powiedzieć. Wrócił do nas po ciężkiej kontuzji Patryk Suchomski, dojdą też Karol Kowalski i z Myśliwca Gostycyn Szymon Reda.

Ważny dla zespołu jest powrót Patryka Suchomskiego – skutecznego napastnika.

Jaki jest w tej chwili plan treningowy Tucholanki?

W tej kwestii realizujemy na bieżąco każdy element gry łącznie ze sparingami. W hali trenowaliśmy tylko trzy razy, bo później szybko przenieśliśmy się pod chmurkę. Spotykamy się we wtorki, czwartki i piątki. Podkreślam: frekwencja treningowa jest bardzo dobra, są ludzie, jest z kim trenować.

Nie da się nie zwrócić uwagi na fakt, że trybuny w Tucholi wypełniają się bardziej z meczu na mecz.

Zupełnie inaczej się gra przy pustych miejscach, jak też wówczas, gdy słychać okrzyki otuchy. Dziękujemy wspierającym nas w każdej postaci. Ważna jest też pomeczowa integracja zawodników z kibicami – spotkanie przed główną trybuną twarzą w twarz. Mamy nową, wyremontowaną i powiększoną szatnię. Nie jestem w stanie wymienić każdego z osobna, kto okazał się wspomożycielem, przyjacielem, człowiekiem życzliwym. To bardzo budujące. Słowa wdzięczności należą się prezesowi, działaczom, funkcyjnym, porządkowym, ochroniarzom – po prostu i dosłownie wszystkim.

Z Pańskich słów wynika wprost, że potencjał drużyny jest spory. W klubie wiele się dzieje. Zakłada Pan jakiś wynik klubu na wiosnę?

Jestem ostrożnym optymistą. Nie chcę pozbywać się zdrowego dystansu do piłki, bo zbyt mocno cenię to, co z chłopakami robię. Na pełną radość – wierzę – przyjdzie jeszcze czas. Do zobaczenia na boiskach. Kibice – bądźcie z nami.

Z trenerem Tucholanki Tuchola Grzegorzem Ogiegłą rozmawiał Jarosław Kania, fot. (jk)

Hattrick Michała Kocińskiego

Tucholanka Tuchola – Cis Cekcyn 6:2 (1:2). Bramki: M. Ostrowski (45), samobójcza (48), P. Kaszczyszyn (53), Michał Kociński (65, 84, 87) – Tucholanka; T. Słomiński (7), Hoffmann (32) – Cis

Tucholanka: Wojciechowski, Reda, Babiński, Pędowski, Bugaj, Wiśniewski, J. Ostrowski, M. Ostrowski, Kowalski, P. Kaszczyszyn, Fierek, Suchomski, Donczyk, Górka, Romczykowski, B. Kaszczyszyn, Nelke, Grabowski, Michał Kociński

Cis: Czerwiński, A. Wiśniewski, W. Wiśniewski, Redzimski, Suwalski, B. Krajna, J. Fojut, T. Słomiński, Brunka, Szulc, Hoffmann, P. Krajna, Ł. Nelke, Dębicki, Włoch, Rompa, Suchomski, B. Słomiński

Ten mecz potwierdził w pełni, jak nieprzewidywalna jest Tucholanka. Zespół Grzegorza Ogiegły do przerwy zagrał po prostu słabo. Gdy weźmie się pod uwagę wspaniały strzał Dominika Fierka już w 3 minucie, a świetną interwencją popisał się bramkarz gości, później trudno byłoby znaleźć akcje, które stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla cekcynian. Bolączka tucholan stała się złym snem na jawie już w 7 minucie, gdy po stałym fragmencie gry Tomasz Słomiński (jeszcze w ubiegłym roku zawodnik Tucholanki) wszedł pewnie w pole bramkowe i zdobył gola głową. Nie zdołali go upilnować obrońcy miejscowych. Trzy minuty później Arkadiusz Hoffmann miał niebywałą okazję do zdobycia gola z ostrego kąta. Minimalnie chybił. Cis grał otwartą piłkę, skierowaną zdecydowanie na wymianę piłkarskich ciosów – akcja za akcję. Wysoki pressing sprawił, że Tucholance było ciasno na swojej połowie. Z kolei Cis miał dużo czasu i miejsca w wyprowadzaniu piłki. Jej strata w 32 minucie zaowocowała drugim trafieniem gości. Arkadiusz Hoffmann wyszedł sam na sam i strzelił do pustej bramki. Kontaktowy gol wpadł „do szatni" cekcynian – Mirosław Ostrowski pewnie wykorzystał „jedenastkę" za faul bramkarza Cisa.

Z prawej Michał Kociński – w tym meczu błysnął talentem. Obok niego (w środku) Artur Redzimski i Krzysztof Czerwiński.

Gol samobójczy zapowiedział to, co działo się w drugiej odsłonie. Bramkarza Cisa uprzedził obrońca, który skierował futbolówkę do własnej bramki. Gra Tucholanki zaczęła się układać – miejscowi dostali wiatr w żagle i po prostu odpłynęli Cisowi na odległość aż sześciu bramek. Tucholanie zagrali wzorcowo, choć nie każda akcja kończyła się efektywnie. Wspaniałą postawą popisał się Michał Kociński, którego obserwował z ławki rezerwowych tato – strzelił trzy ostatnie gole, zaś jeden z nich był zdobyty w pięknym stylu – z półobrotu, przy trudnym do odbioru podaniu. Wcześniej Patryk Kaszczyszyn uderzył celnie bezpośrednio z wolnego.

Tucholanka okazała się lepsza, ale wciąż pozostaje nieprzewidywalna, bo po słabej połowie z niżej notowanym rywalem potrafiła wysoko wygrać. Aż zżera wszystkich ciekawość, co będzie działo się w pierwszej kolejce ligowej.

Tekst i fot. Jarosław Kania

ISSN 1234-6314

eprasa.pl ccd80cc525

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego” i „Czasu Chojnic”. Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17 **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Cekcyn**: sklep p. Syczyły, ul. Główna 10; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

Praca

Dam pracę

- Dam pracę przy polbruku, Tuchola, 601-927-172
- Firma Dachmaster przyjmie do pracy pomocników dekarza, dekarzy, wynagrodzenie uzależnione od umiejętności i zaangażowania, praca na miejscu, 661-969-866
- **Firma P.H.U.P. „Maad” przyjmie uczniów w zawodzie sprzedawca, salon motocyklowy, Tuchola, ul. Świecka 74, 607-572-799**
- **Firma P.H.U.P. „Maad” przyjmie uczniów w zawodzie: elektryk, ślusarz, operator CNC, Tuchola, ul. Budowlana 7, 607-572-799, (52) 336-13-66**
- Firma Rolmet, Roman Wilkowski, ul. Towarowa 14, Tuchola zatrudni sprzątaczkę, tel. 516-131-594
- Firma Sandoria zatrudni kierowcę kat. C+E, w transporcie krajowym. Zapewniamy dobre warunki pracy i płacy, 660-423-175
- Firma zatrudni osoby po technikum mechanicznym jako operatorów maszyn przy produkcji folii. Zapewniamy przyuczenie, atrakcyjne wynagrodzenie, 608-444-259, 603-391-918
- **Firma zatrudni murarzy, pomocników murarzy i pracowników budowlanych, praca na terenie Chojnic, 696-848-816**
- Kierowca – firma w Silnie zatrudni kierowcę ciężarówki, praca w kraju, 608-444-259, 602-391-918
- **Kierowca kat. C+E, transport krajowy (może być rencista/emeryt), praca w Tucholi, 608-628-543**
- Kucharz/kucharka, praca w Niemczech w restauracji od kwietnia do października, jeśli jesteś odpowiedzialny i chcesz poznać nowy region, (49) 176-236-082-73
- Mechanik samochodowy, praca w Tucholi, 608-628-543
- Podejmę współpracę z masażystą, miejsce pracy Ośrodek Rehabilitacji Neuron w Małym Gacnie, tel. 691-368-868
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca, Szwecja. Wysokie zarobki. Sadzenie drzewek, wyjazd od maja do lipca. Wiek do 50 lat, prawo jazdy, samochód kombi, 886-460-514
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz. 725-248-935
- Przetwórnia Owoców i Warzyw w Wierzchowie-Dworcu zatrudni technologa ze znajomością przetwórstwa owoców i warzyw. Warunki do uzgodnienia, agrosik@agrosik.pl, tel. 601-292-693
- Przyjmę do prac na budowie murarzy, tynkarzy, cieśli, pomocników z doświadczeniem, Tuchola i okolice, 508-186-179
- Przyjmę do pracy mechanika samochodowego, 667-048-544, dzwonić do 14.00
- Przyjmę do pracy na budowie płytkarza i murarza, Chojnice i okolice, 604-253-697
- Przyjmę do pracy przy docieplaniach elewacji i wykończeniach wnętrz, 509-939-848
- **Przyjmę osobę do pracy w ogródku piwnym na okres letni od maja. CV proszę składać w pizzerii Fair Play, Tuchola**
- Przyjmę pomocnika do układania polbruku, 602-554-115
- Przyjmę pomocnika murarza, 791-566-112
- Przyjmę pracownika do układania kostki polbrukowej, Bysław, 507-820-436
- **Restauracja Karczma Borowiacka w Bysławiu (nowy właściciel) poszukuje kucharki/kucharza. Wymagane doświadczenie, 501-808-131, 512-932-891**
- Szukam opiekunki do dziewczynki niepełnosprawnej, wiek 5,5 roku, praca od czerwca, tel. 516-131-594
- Ucznia w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych przyjmę, Chojnice, tel. (52) 397-95-02
- Zatrudnię kierowcę busa, wymagane prawo jazdy kat. C, 608-444-259, 602-391-918
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, Chojnice, tel. 503-774-978
- Zatrudnię mechanika pojazdów samochodowych, Tuchola, tel. 501-354-347
- Zatrudnię panie, panów do zalesień. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 660-706-245
- Zatrudnię pracownika na stanowisko kasjer – sprzedawca, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika z wiedzą motoryzacyjną, Tuchola, tel. 501-354-347
- Zatrudnię pracowników budowlanych, Cekcyn, Tuchola, Sępólno, 507-154-191 lub 507-154-192
- Zatrudnię sprzedawcę do działu narzędziowego (sprzedaż narzędzi i elektronarzędzi), Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w dziale rolniczym (nawozy, nasiona, zboża itp.), Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię ucznia/studenta, pomoc na działce, praca w weekendy. W okresie wakacji pełny wymiar czasu. Osoby zainteresowane proszę o kontakt kuba@verus.pl
- Zatrudnię z doświadczeniem zawodowym tokarza – frezera do pracy przy obrabiarkach tradycyjnych, atrakcyjne wynagrodzenie, 608-444-259, 602-391-918

ZPUH JK M. Kiedrowski – Bysław

ZATRUDNI na stanowisko:

technolog / inżynier produkcji

Wymagania:
- wykształcenie wyższe techniczne – inżynier mechanik,
- obsługa oprogramowania: Autocad, MS Office,
- podstawowa znajomość zagadnień spawalniczych i obróbki blach,
- komunikatywna znajomość języka angielskiego,
- mile widziane doświadczenie w zarządzaniu produkcją za pomocą ERP.

Zakres obowiązków:
- przygotowanie produkcji,
- nadzór nad produktem i obiegiem dokumentacji technicznej,
- udoskonalanie produktu i procesu produkcji,
- kontakt z kontrahentem zagranicznym.

Oferujemy:
- stałe zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Kontakt: 607 309 005 lub CV na adres e-mail: biuro@jk.com.pl

PROMEDICA24

BEZPŁATNE KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO

dla opiekunów osób starszych.

Ilość miejsc ograniczona.

Po kursie gwarantowana praca, duża baza ofert i atrakcyjne zarobki.

Chojnice

501 356 396

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Atrakcyjne działki budowlane w Chojnicach, os. Słoneczne, ul. Głogowa, pow. od 850 do 1250 m², wszystkie media, 110 zł/m², 784-441-584
- Atrakcyjne działki z warunkami zabudowy na nowym osiedlu – Lawendowym w samym środku pięknego Kęsowa, 888-990-405
- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, działka budowlana 1161 m² w zabudowie domów jednorodzinnych, Tuchola – Rudzki Most, spokojna i cicha okolica
- Dom 147,6 m², stan surowy otwarty, działka 4500 m², Rytel, 239.000 zł, 720-332-233
- Dom w Bladowie, około 100 m² powierzchni użytkowej z zabudowanym podwórzem, działka 1508 m², cena do negocjacji, 723-459-484
- Dom, spokojna okolica, Brzozie koło Cekcyna, nowy dach, nowa instalacja, 135.000 zł + działka z widokiem na las, 505-426-546
- Działka 3000 m² z prawem zabudowy, Klonowo Wybudowanie, ładna okolica, blisko lasu, 60.000 zł, 693-570-751, proszę dzwonić po 15.00
- Działka 3000 metrów z rzeką Wdą we Wdzie 35.000 zł, tel. 692-829-335
- Działka budowlana w Chojnicach na os. Słonecznym, pow. 1000 m², wszystkie media, 115 zł/m², 784-441-584
- Działka inwestycyjna w Pawłowie, ul. Czarna Droga, pow. 6000 m², pow. zabudowy 1200 m² w parterze, 98.000 zł, 784-441-584
- Działka, 653 m², media w drodze, kształt prostokąta, Chojnice, 65.000 zł, 720-332-233
- Działki budowlane, pow. ok. 1000 m², ogrodzone, piękne, we wsi otoczonej lasem, Bory Tucholskie, cena od 25 zł/m², 509-602-213

eprasa.pl ccd80cc525

Oferty pracy PUP w Tucholi na 13.03:

• operator koparki lub ładowarki lub koparko-ładowarki – praca w Tucholi,
• fryzjer damsko-męski – praca w Tucholi,
• zastępca kierownika – praca w Tucholi,
• ślusarz – praca w Tucholi,
• kosmetolog – praca w Tucholi,
• spawacz – praca w Tucholi,
• przedstawiciel handlowy – praca na terenie kraju,
• ślusarz – praca w Tucholi,
• kelner, pomoc kuchenna – praca w Okoninach Nadjeziornych,
• magazynier – praca w Śliwicach,
• betoniarz – praca w Osielsku,
• kasjer – sprzedawca – praca w Bysławiu,
• doradca klienta – sprzedawca – praca w Tucholi,
• magazynier – praca w Pruszczu,
• murarz-tynkarz – praca w Pruszczu,
• mechanik pojazdów samochodowych – praca w Tucholi,
• spawacz – praca w Tucholi,
• ślusarz – praca w Tucholi,
• kosmetyczka – praca w Tucholi,
• przedstawiciel handlowy – praca w Tucholi,
• robotnik gospodarczy – praca w Kęsowie,
• szwaczka – praca w Bysławiu,
• sprzątaczka – praca w Pile k. Gostycyna,
• pomoc kuchenna – praca w Pile k. Gostycyna,
• instruktor rekreacji ruchowej – praca w Pile k. Gostycyna,
• pracownik produkcji – praca w Tucholi,
• brygadzista działu krojczego – praca w Tucholi,
• kelner – praca w Śliwicach,
• kucharz – praca w Śliwicach,
• mechanik pojazdów samochodowych – praca w Tucholi,
• robotnik produkcji drzewnej – praca w Łobodzie,
• pomocniczy pracownik w przetwórstwie drewna – praca w Szumiącej,
• kucharz/pomoc kuchenna – praca w Tucholi,
• operator urządzeń przemysłu szklarskiego – praca w Śliwicach,
• pedagog – praca w Tucholi,
• sprzedawca – praca w Cekcynie,
• kelner – praca w Okoninach Nadjeziornych,
• sprzedawca – praca w Tucholi,
• pomocnik produkcji drzewnej – praca w Iwcu,
• operator tokarki numerycznej – praca w Tucholi,
• monter wyrobów z drewna – praca w Tucholi,
• specjalista ds. kadr – praca w Tucholi,
• mechanik maszyn i urządzeń do obróbki metali – praca w Tucholi,
• pomoc kuchenna – praca w Tucholi,
• operator CNC – praca w Tucholi,
• inżynier mechanik maszyn i urządzeń – praca w Tucholi,
• kierowca samochodu dostawczego – praca w Kamienicy,
• sprzedawca – praca w Tucholi,
• pracownik biurowy z językiem niemieckim – praca w Gostycynie,
• technolog/inżynier produkcji – praca w Bysławiu,
• kierowca samochodu dostawczego – praca w Tucholi,
• pracownik biurowy – praca w Tucholi,
• fryzjer – praca w Tucholi.

Oferty stażu:
• kelner – staż w Tucholi,
• doradca klienta – staż w Tucholi,
• sekretarka – staż w Tucholi,
• pracownik kancelaryjny – staż w Tucholi,
• sprzątaczka – staż w Tucholi,
• technik administracji – staż w Tucholi,
• szwaczka – staż w Tucholi.

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 14, 52 559 08 17, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23

Oferty pracy za granicą:
• Polska: inżynier serwisu (rejon Wielkopolski oraz województwo kujawsko-pomorskie);
• Polska/Węgry: specjalista ds. sprzedaży;
• Austria: elektryk, blacharz/dekarz, brukarz, elektroinstalator, mechanik samochodów ciężarowych i osobowych, monter rusztowań, stolarz, glazurnik, malarz-tapeciarz, monter urządzeń grzewczych, sanitarnych i kanalizacyjnych, regipsiarz, malarz-lakiernik powierzchni metalowych (malowanie „airless"), cieśla, operator dźwigów, tynkarz, tokarz/frezer obrabiarek sterowanych numerycznie, operator maszyn przemysłowych, operator maszyn w firmie Hilcona, pracownik magazynu, piekarz/cukiernik, pracownik produkcyjny, operator maszyn CNC, pracownik produkcji z uprawnieniami na wózki widłowe, pracownik produkcyjny, kosmetolog, spawacz, pomocnik ślusarza, mechanik maszyn rolniczych;
• Belgia: szwaczka, mechanik samochodów ciężarowych, kierowca samochodów ciężarowych, tokarz CNC, operator CNC- przemysł motoryzacyjny, elektryk – konserwator, Net Developer, technik elektryk oświetlenia ulicznego, technik okablowania (telekomunikacja), operator żurawia, technik dentystyczny;
Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: tynkarz;
• Czechy: pracownik obróbki metalu, pracownik montażu, pracownik młyna, mechanik samochodowy, pomocnik operatora maszyny drukarskiej, operator maszyn drukarskich, operator produkcji, magazynier, fizjoterapeuta, frezer, spawacz, kierowca C+E, doradca klienta, kontroler sprzętu elektronicznego;
Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: murarz/kamieniarz, lekarz psychiatra, pracownik montażu/serwisant (elektryk);
• Finlandia: spawacz MIG/TIG i monterzy bojlerów ciśnieniowych;
• Hiszpania: animator czasu wolnego, tancerze i choreografowie, animator czasu wolnego/animator sportowy, animator sportowy, animator dziecięcy, animator młodzieżowy, animator/technik (dźwięk i światło) przy przedstawieniach;
Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: animator FIT- BALANCE;
• Holandia: pracownik do uprawy orchidei, kierowca ciężarówki CE, operator maszyn, pracownik magazynu, elektryk, młodszy handlowiec;
Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik do uprawy kwiatów- tulipany, pracownik do zbioru szparagów, pracownik do zbioru, pielęgnacji i uprawy truskawek, malin i pora, pracownik do uprawy kwiatów – gerber, kalie, pracownik do zbioru truskawek w szklarni, pracownik do uprawy pomidorków koktajlowych, pracownik do uprawy cebulek kwiatowych, pracownik do sortowania i pakowania owoców, pracownik do uprawy kwiatów, osoby do sprzątania kempingu;
• Irlandia: operator produkcji – przetwórstwo mięsne (wołowina), pracownik ds. sprzedaży rezerwacji hoteli i obsługi klienta;
• Niemcy: kelner/kelnerka, kucharz/kucharka, osoba do obsługi śniadań, pomocnik kelnera/kelnerki, pomocnik kucharza, specjalista ds. przedsiębiorstw kąpielowych, ratownik na basenie rekreacyjnym, pracownik restauracji, dekarz/blacharz, monter konstrukcji stalowych i drewnianych, elektryk, monter instalacji grzewczo-sanitarno-klimatyzacyjnej, monter szaf sterowniczych, operator maszyn, spawacz MAG, nauka zawodu – agent nieruchomości, studia zawodowe – agent nieruchomości, studia zawodowe – bankowość i finanse, nauka zawodu pracownik banku, pomoc w hotelu, pokojowa, kierowca CE (sortownia), pracownik do obsługi salonu gier, farmaceuta, elektryk przemysłowy, personel sprzątający w restauracji, pomoc kuchenna, pracownik restauracji, szef kuchni, pomocnik fizyczny na budowie, murarz, asystentka stomatologiczna, szlifierz, kierowca ciężarówki CE, mechanik obróbki skrawaniem, szlifierz odlewów, ślusarz monter, pomocnik przy torach kolejowych, pokojowy/pokojówka, pracownik działu logistyki, kierownik sprzedaży (Sales Manager), lider zespołu logistyki, agent call center, operator wózka widłowego, operator prasy krawędziowej CNC, dostawca, hodowca bydła, kierowca do 7,5 ton, lakiernik samochodowy, monter mebli, pracownik restauracji Mc Donald's, brygadzista, informatyk – programista, spedytor/dysponent, kierowca zawodowy, brygadzista – montaż okien i fasad aluminiowych, pracownik działu kalkulacji, pracownik techniczny CAD, stolarz/monter okien i drzwi, ślusarz/spawacz tworzyw sztucznych, pracownik basenu i SPA, kelner, malarz, monter instalacji wentylacyjnych, monter rurociągów, operator maszyn do produkcji opakowań z kartonu, projektant/konstruktor elementów z blachy, spawacz aluminium, stolarz, opiekun osób starszych, mechanik autobusu i motorniczy tramwaju, mechanik przemysłowy, pracownik odlewni, pomocnik opiekuna osób starszych, monter płotów i ogrodzeń, pracownik do naprawy maszyn produkcyjnych, monter regałów sklepowych, technik automatyk, dojarz, zbrojarz, betoniarz (prefabrykaty), wędliniarz, operator koparko ładowarki;
Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: sortowacz, magazynier – operator wózka widłowego, kierowca C+E, spawacz WIG, MAG, elektro-instalator, monter instalacji, stolarz budowlany;
• Norwegia: mechanik, przewodnik turystyki kajakowej – stażysta, przewodnik turystyki kajakowej, dekarz;
• Szwecja: oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik do zbioru truskawek;
• Wielka Brytania: kierownik/team leader (brygadzista), krawiec/krawcowa, opiekun osób starszych, opiekun domowy, pracownik magazynu, magazynier, pracownik produkcji;
Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik do zbioru szparagów, pracownik produkcji (pakowalnia), pracownik produkcyjny w przemyśle mięsnym, rzeźnik/klasowacz/ubojowy, kierowca kat. C+E;
• Włochy: pracownik kuchni i restauracji;
Informacji Udziela Pośrednictwo Pracy PUP, Tuchola, tel. 52 55 90 817.
Oferty pracy za granicą WUP-u dostępne są na stronie www.wup.torun.pl oraz www.kujawsko-pomorska.ohp.pl.

Oferty pracy PUP w Chojnicach na 13.03:

• Brusy: magazynier, pracownik budowlany, instalator, elektryk, ślusarz-mechanik, specjalista ds. obsługi klienta, kierowca, ślusarz, monter konstrukcji stalowych, zamykacz, stolarz, sterylizator, dekarz, pomocniczy robotnik budowlany, księgowy, krawiec/staż, kasjer handlowy/staż,
• Charzykowy: brukarz, pracownik recepcji, pracownik hotelowy, pracownik SPA, inżynier budowy dróg, inżynier budowlany, pomoc kuchenna, kierownik/menadżer restauracji, kucharz, szef kuchni,
• Chojniczki: pracownik produkcji,
• Chojnice: nauczyciel przedszkola, pomocniczy robotnik drogowy, kierownik produkcji, kontroler jakości produkcji, pracownik biurowy, nauczyciel języka angielskiego, kucharz, kelner, pracownik restauracji, konstruktor, pracownik ds. rekrutacji, pracownik budowlany, projektant/asystent projektanta, asystent ds. księgowości, fizjoterapeuta, trener personalny, dietetyk, strażnik działu ochrony, murarz, asystent ds. sprzedaży-optyk, doradca zawodowy, operator urządzeń do obróbki skrawaniem, spawacz, spec. kontroli jakości, kelner, pracownik pomocniczy, kontroler stanu technicznego przewodów kominowych, traser – wiertacz, spawacz MAG do przyuczenie, spawacz MAG, monter, pomocnik montera, operator obróbki skrawaniem, tokarz ślusarz/Frezer/Wytaczarz, malarz, przedstawiciel handlowy, mechanik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych, asystent nauczyciela przedszkola, pracownik kancelaryjny/staż, rejestratorka medyczna/staż, technik prac biurowych/staż, sprzedawca/staż, pracownik przygotowujący posiłki typu fast food/staż,
• Czernica: pomoc kuchenna – kelner,
• Czersk: pracownik biurowy, kierowca C+E,
• Drzewicz: kucharz,
• gmina Chojnice: brukarz,
• Górki: operator maszyn CNC, pracownik biurowy,
• Jarcewo: robotnik gospodarczy,
• Karsin: kierowca samochodu dostawczego,
• Konarzyny: fryzjer,
• kraj: handlowiec/przedstawiciel handlowy, koordynator/Młodszy spec. ds. logistyki drewna, murarz tynkarz,
• kraje UE: kierowca C+E,
• kraje Słowacja, Czechy, Niemcy: specjalista ds. logistyki drewna,
• Leśno: pracownik pomocniczy,
• Lipienice: sprzątaczka,
• Nieżychowice: przedstawiciel handlowy, monter, spawacz,
• Ogorzeliny: sprzedawca,
• powiat chojnicki: hydraulik/pomocnik, murarz, brukarz, robotnik budowlany,
• Rytel: operator ładowarki, operator sortowni kłód CNC, suszarnik, palacz, operator wielopiły, specjalista ds. pomiaru surowca, specjalista ds. pomiaru surowca, operator wózka widłowego, specjalista ds. BHP, pomocnik w produkcji drzewnej, operator traka, operator obrzynarki,
• Sątoczno: stolarz galanterii drzewnej,
• Władysławowo: kasjer – sprzedawca,
• Zamarte: sprzedawca,
• Złotowo: stolarz.

Oferty pracy za granicą:
• Belgia: CNC tokarz- programista,
• Czechy: murarz/kamieniarz,
• Finlandia: szef kuchni, kucharze, główny kelner, kelnerzy,
• Hiszpania: animator/technik (dźwięk i światło) przy przedstawieniach, animator czasu wolnego/animator sportowy, animator sportowy, animator dziecięcy, animator młodzieżowy, animator fit & balance,
• Holandia: pracownik do uprawy pomidorków koktajlowych, pracownik do uprawy orchidei, pracownik do uprawy kwiatów- tulipany, pracownik do zbioru truskawek w szklarni, pracownik do zbioru szparagów, osoby do sprzątania kempingu, pracownik do uprawy kwiatów w szklarni, pracownik do zbioru, pielęgnacji i uprawy truskawek, malin i pora, pracownik magazynu, pracownik do ścinania brokułów,
• Niemcy: monter sieci sanitarnych, grzewczych i klimatyzacyjnych, serwisant/monter, pomocnik w przetwórstwie tworzyw sztucznych,
• Norwegia: rzeźnik/rozbieracz – wykrawacz, przewodnik turystyki kajakowej, cieśla/stolarz budowlany, hydraulik, dekarz, główny technolog – piwowar, blacharz/lakiernik,
• Polska: pracownik do zbioru truskawek,
• Słowenia: operator kombajnu zrębowego (harvestera),
• Włochy: pracownik kuchni i restauracji.

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52-39-50-733, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice.
Więcej informacji na stronie internetowej http://oferty.praca.gov.pl.

eprasa.pl ccd80cc525

- Działki budowlane, powierzchnia od 1200 m² do 1300 m² z warunkami zabudowy. Położone w Piastoszynie, gmina Kęsowo, 660-990-092
- Las 1,18 ha z możliwością podziału na działki rekreacyjne. Tanio, tel. 505-584-027
- Mieszkanie 29,5 m², parter, kamienica, ul. Nowodworskiego, Tuchola, 75.000 zł, 720-332-233
- Mieszkanie 62 m², dwupoziomowe, III piętro, ul. Pocztowa, Tuchola, 185.000 zł, 698-950-375
- Mieszkanie własnościowe, Chojnice, 48 m², 3-pokojowe, doskonała lokalizacja – żłobek, przedszkole, szkoły – ok. 200 m, ciepłe, parter, 600-932-128
- Pilnie. Ziemia 2,2 ha z budynkami lub same budynki na każdą działalność, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Ziemia rolna w Racławkach, 4 ha, klasa trzecia, przy trasie Chojnice-Tuchola. Szczegóły pod numerem tel. 534-094-734, po 18.00

Kupię

- Kupię mieszkanie z kredytem, 661-196-100
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, cena do 100.000 zł, może być do remontu, płacę gotówką, od ręki, 603-674-175
- Szukam terenu pod dom koło lasu na odludziu, w pobliżu jeziora, rzeki lub dom z taką działką, stan obojętny, 661-196-100

Zamienię

- Mieszkanie własnościowe w Chojnicach, 48 m², parter, zamienię na mieszkanie 4-pokojowe, 600-932-128

Oddam w najem

- Dwa nowe lokale użytkowe w centrum Charzyków, z pomieszczeniami socjalnymi + WC. Handel, mała gastronomia, biura, usługi, 692-464-047
- Kawalerka w Chojnicach, pokój, kuchnia, łazienka, balkon. Mieszkanie 2-pokojowe na parterze z aneksem kuchennym, łazienką i przedpokojem, 513-018-798
- Mieszkanie 2- lub 3-pokojowe w Chojnicach, doskonała lokalizacja, niepalącym osobom, 600-932-128
- Mieszkanie 2-pokojowe w miejscowości Kamienica, na parterze, umeblowana kuchnia, tel. 697-829-505
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Młodzieżowa, 33 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, IV piętro, do dyspozycji od kwietnia, 601-887-254
- Mieszkanie w Tucholi, ok. 35 m² od kwietnia wynajmę, 579-192-587
- Pokój w Chojnicach, 502-324-680
- Trzy hale w Nieżychowicach POM, pow. 57 m², 60 m², 47 m² z pomieszczeniami socjalnymi i WC, 889-711-600

Poszukuję do wynajęcia

- Mieszkanie 2- lub 3-pokojowe do 900 zł + opłaty. Chojnice, dzwonić po 15.00, 790-741-482
- Poszukuję do wynajęcia mieszkania 2-, 3-pokojowego w Tucholi na dłuższy okres, od maja, kontakt po 16.00, 661-105-610

Kupno

- Dąb tartaczny kupię, 604-537-969
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, gotówka lub przelew, 725-804-742
- Pszenicę, pszenżyto, jęczmień, kukurydzę, bobik, gotówka. Tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałówka do 7,20 zł/kg, krowa do 6,20 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88
- **Tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, płatność gotówką lub przelewem 1 dzień, tel. 888-302-750**
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, płatne gotówką+VAT lub przelewem, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

DREWNO
POKLĘSKOWE
LIŚCIASTE
KUPIĘ
600 432 117

KOMINY

501-671-531
502-671-531
- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

- Oddam odpady cebuli w zamian za wywóz, 722-222-438
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, 609-287-124
- Budowa od podstaw aż pod klucz, absolutnie wszystko – remonty, elewacje, docieplenia, prace wykończeniowe i inne. Przystępne ceny, 783-273-463, 662-067-278
- Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Budowa, remonty, glazura, szpachlowanie, malowanie, montaż okien, drzwi, 887-996-927, 787-401-951
- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dekarstwo-ciesielstwo, więźba dachowa, wymiana dachów, obróbki blacharskie, blachodachówka, karpiówka, dachówki różnego typu, krycie papą termozgrzewalną, utylizacja eternitu, www.dachmaster.az.pl, tel. 661-969-866
- Docieplanie budynków. Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540
- Ekspresowa pożyczka, 508-593-838
- Elastyczna pożyczka dostosowana do indywidualnych potrzeb klienta bez sprawdzania w BIK-u od 500 do 25.000 zł RRSO 89,93%, tel. 661-826-757
- Firma Marysia. Pranie dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej oraz mycie okien, dojazd do klienta, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Gotówka w 10 minut w domu klienta! 673-490-505
- **Kowalstwo artystyczne, bramy, ogrodzenia, balustrady, zestawy ogrodowe, latarnie itp., 888-051-794**
- Naprawa maszyn biurowych, do szycia, overlocków, sprzedam maszyny. Gwarancja. Kupię maszyny na części, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, tel. (52) 334-22-44, 697-877-769
- Ogrody! Profesjonalne zakładanie i konserwacja terenów zieleni. Układanie trawnika z rolki, siatka na krety. Facebook/ogrody.pilarscy, www.ogrodypilarscy.eu, 608-789-695
- **Ogrodzenia panelowe, bramy, furtki, 888-051-794**
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń 327-061-078
- **Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 585-588-014**
- Pożyczka oddłużeniowa do 25.000, każdy rodzaj dochodu na oświadczenie, szybka realizacja i wypłata, wymagany gwarant, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice 531-307-033
- Pożyczki do 35.000, do 10.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert, również bez zdolności, szybkie decyzje, konsolidacje, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
- Rowery nowe, używane, damskie, męskie, młodzieżowe, dziecięce, duży wybór. Ponadto akcesoria, części, serwis, wypożyczalnia, Tuchola, Karasiewicza 3, www.rowery-tuchola.pl, 511-649-511
- Rowery, meble, zabawki, radia, AGD, pralki, lodówki, gazówki, narzędzia, wkrętarki, agregaty, starocie, obrazy, używane, Komis Kaja, Tuchola, Chojnicka 16, 511-649-511
- Sala Weselna w Biskupinie do 200 miejsc, www.weselabiskupin.pl. Wystrój w cenie. Posiadamy 300 miejsc noclegowych, tel. 506-495-505
- Schody z drewna, duży wybór tralek i kolorów, 888-094-027
- Ścinka, zrywka drzew, zrywka przyczepą samozaładowczą, konkurencyjne ceny, tel. 667-409-165
- Tani kredyt na oświadczenie do 350 tys. dla rolnika. Niskie raty, długi okres, brak opłat wstępnych, dojazd do domu z umową. Wniosek przez telefon, decyzja w 10 min., 512-327-603
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
- Układanie kafelków w kuchni, łazienkach, podłogi, schody, panele, równanie starych ścian, sufitów, gładzie, malowanie, tapetowanie, sufity podwieszane, ściany działowe, 579-203-030
- Usługi remontowo-budowlane, kafelkowanie, malowanie, gipsowanie, tapetowanie, układanie paneli, 669-957-668
- Wykończenia, glazura, terakota, płyty kartonowo-gipsowe, szpachlowanie, malowanie, elewacje, docieplenia, 505-748-355
- Zapraszam na naukę pierwszego tańca weselnego – wystarczą 4 lekcje, by olśnić gości weselnych. Studio Tańca Mirosław Cherek, 888-803-543

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi, 16, rozmiar 5x112, pasują do VW golfa, sharana, tourana, stan dobry, 785-914-125
- Audi A3, 2,0 TDI, (2008), 204.000 km, sportback, bogate wyposażenie, stan bdb., serwisowany, cena do uzgodnienia, tel. 693-125-906
- Audi A4 B5 1.9 D 110 KM (1999), czarny, kombi, klimatronik, 4xPP, przednie ES, hak, 8500 zł, 694-473-688
- Citroen C5 2.0 16 V (2004), ubezpieczony, zarejestrowany, pełne wyposażenie, nowy rozrząd, nowa instalacja gazowa, stan bdb., 881-536-950, 791-476-115
- Fiat 126p 650 cm³ (1997), 64.500 km, stan dobry, 666-127-407
- Fiat bravo 1.9 multijet 120 KM (2007), 160.000 km, pierwszy właściciel, Wałdowo, 602-375-768
- Fiat punto 1.2 B (1994), 889-490-579
- Ford focus 1.8 B+G (2001), srebrny metalik, kombi, stan bdb., 667-117-784
- Ford focus 1.6 B (2002), 145.000 km, srebrny metalik, lift, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, stan bdb., sprowadzony, opłacony, 6200 zł, 509-403-487
- Ford fusion benzyna (2008), 605-855-837
- Ford mondeo 1.6, 16V (1998), stan dobry, aktualne opłaty, kolor czarny, cena do negocjacji, polecam, 691-592-284
- Kia picanto 1.1 D (2006), 129.000 km, pełne wyposażenie, ważne opłaty, czarna, zadbana, 571-325-256

eprasa.pl ccd80cc525

- Komplet opon letnich, używane, 155/65 R13, 511-478-622
- Mazda 626 2.0 B (2001), kombi, stan dobry, 727-535-729
- Mazda II 1.4 16V (2004), 130.000 km, srebrna, pełne wyposażenie, bezwypadkowa, świeżo sprowadzona, AF, stan bdb., 791-476-115, 881-536-950
- Mazda premacy (2000), stan idealny, nowe przegląd, ubezpieczenie. Kia carnival 2.5 (2001), van, stan bdb., tydzień w kraju, zarejestrowana, 722-207-465
- Mercedes sprinter skrzyniowy 2.7 TDI (2001), klimatyzacja, skrzynia dł. 3,8x2,13 m, sprzedaż lub zamiana, 603-556-360, 692-906-706
- Mitsubishi colt 1.5 B (2005), 150.000 km, błękitny metalik, 5-drzwiowy, klimatyzacja, stan bdb., sprowadzony, opłacony, serwisowany, alufelgi, 9700 zł, 509-403-487
- Opel corsa B 1.2 B (1994), stan dobry, 1100 zł, 888-292-754
- Opel omega 2.0 (1998), automat, wersja limuzyny, obicia skóra, stan dobry, aktualny przegląd, 3000 zł do negocjacji, 781-071-772
- Opel vectra 1.8 B (1997), srebrny, kombi, stan dobry, pilnie, 502-384-648
- Opel zafira 2.0 DTI (2003), 7 siedzeń, ESZ, klimatronik, radio, WK, stan dobry, 6800 zł, 500-382-476
- Opony 13", 14", 15", 16". 782-696-655
- Renault espace 1.9 DCI diesel (2005), 7-osobowy, pełne wyposażenie, 505-132-308
- Renault scenic, 1.6 B, (1998), sprowadzony, 1600 zł, VW polo, 1.4 TDI, 3-drzwiowy, sprowadzony, 889-562-422
- Renault scenic, 1.9 diesel, 2003, ważne OC i przegląd, 5800 zł, tel. 664-492-727
- Renault scenic 1.5 (2006), 9600 zł (do uzgodnienia), 600-318-664
- Skoda fabia (2005), 1.2 benzyna, 110.000 km, 5-drzwiowy, czarny metalik, klimatyzacja, serwisowany, stan bdb., sprowadzony, opłacony, opony zimowe, 9500, 509-403-487
- Skoda fabia 1.4 MPI 16V 75 KM (2002), 104.000 km, srebrny metalik, hatchback, polski salon, bezwypadkowy, dodatki, 11.000 zł, 660-984-700
- Skoda fabia 1.2 12V (2006), 220.000 km, klimatyzacja, ABS, ESP, CZ, stan bdb., 791-476-115 881-536-950
- Skoda fabia 1.2 B (2004), srebrny, stan bdb., 880-200-533
- Smart 600 cm³ benzyna (2001), 142.000 km, czarny, klimatyzacja, elektryka, alufelgi, opony zimowe, stan bdb., sprowadzony, opłacony, 4900 zł, 509-403-487
- Suzuki samurai B/G (1992), 1500 zł, 695-221-164, 669-457-221
- VW golf IV 2.0 B (2001), 180.000 km, niebieska perła, klimatyzacja, ES, do rejestracji, 3200 zł, 788-988-400
- VW lupo 1.0 MPI (2001), 3500 zł, 200.000 km, biały, pojazd zadbany, sprowadzony z Niemiec. Czersk, tel. 667-117-865
- VW passat B5 1.9 TDI 116 KM (2000), srebrny metalik, klimatronik, 4xES, CZ, hak, alufelgi, stan bdb., 6800 zł, 500-382-476
- VW polo 1.4 B (2003), 172.000 km, srebrny, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, alufelgi, opony zimowe, stan bdb., sprowadzony, opłacony, 9000, 509-403-487
- VW polo 1.6 TDI (2011), 5-drzwiowy, szary, bogate wyposażenie, zarejestrowany, 602-707-197
- VW polo 1.9 SDI (2002), 513-165-680
- VW T4 2.4 D (1992), 8-osobowy, cena do uzgodnienia, 664-203-885
- VW touran 1.9 TDI (2006), szary, 7-osobowy, full opcja, nawigacja, cena do negocjacji, 505-684-130

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, citroena, forda, hondę, mazdę, opla, peugeota, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- **Auto-kasacja. Skup pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, www.autokasacjaswiecie.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, płacę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668
- Skup motocykli: WSK 125, romet, motorynki. Wymień swój motorower na nowy rower. Sklep rowerowy, Tuchola, ul. Wiejska 13, 501-010-393, www.rowery.tuchola.pl

Sprzedaż

- Agregat uprawowo-siewny amazone 4,5 m, stan bdb., osie z kołami do przyczepy, balonowe, 16 cali, 604-916-364
- Akordeon delicja 96-basowy, kanałowy, weltmaster stella 60-basowy, 608-113-249
- Beczki plastikowe 180, 120, 80 l, cena 30 zł/szt., silniki 1,5, 3 i 7,5 kW, 600-834-093
- Beczki plastikowe, 200 l, cena 40 zł/szt., 501-471-588
- Bele jesiona, leżakowane 5 lat, tel. 505-907-051
- Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Blachodachówka, każdy rodzaj, najtaniej. Dachy+akcesoria, garaże i płyta warstwowa – promocja. Sprzedaż – pomiar – montaż. Zadzwoń (56) 474-09-20, 514-866-203
- Budy ocieplane, ule wielkopolskie, warszawskie, ostrowskie, podkarmiaczki, donice, huśtawki, komplety ogrodowe, biesiadne, domki dla dzieci, wiatraki, wszystko do ogrodu, 609-964-537
- Byczek mięsny, 5 miesięcy, tel. 660-278-469
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki 2-miesięczne, 691-422-899
- Byczki czarno-białe, odchowane, 4-miesięczne, 604-718-276
- Byczki, jałóweczki u Irenki MM, NCB, wiek 3-5 tygodni, możliwość dowozu, słoma, okrągłe baloty 140/120, tel. 691-117-925, 886-793-508

eprasa.pl ccd80cc525

Chcesz wiedzieć,

co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę

tygodnika u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik Tucholski

Prenumeratę należy zamówić
do 20 każdego miesiąca

eprasa.pl ccd80cc525

- Byczki, jałówki, czarno-białe i kolorowe, wiek od 3 tygodni, Robrol, Adamkowo 8b, wystawiam faktury VAT, możliwość transportu, 530-225-839
- Byczki, tel. 886-151-174
- Ciągnik C-360 oraz C-360 P, stan dobry, 601-347-357
- Ciągniki ursus 5314 z silnikiem perkinsa 4 oraz kubota M9540H-C i inne maszyny rolnicze, 516-634-641, (52) 398-74-79
- Ciężarki do kół C-360 do przodu, 2 opony z felgami dunlop 225/80/R17,5, 6x125, błotniki przednie do C-360, meblościanka dębowa, 694-864-402
- Czopiarka obwiedniowa Helma, wiertarka oscylacyjna Helma, ostrzarko-kopiarka do głowic profilowych Weinig, 608-723-940
- Deski 25 mm, ursus 902, 363P, pług PHX 5-skibowy, zabezpieczenia hydrauliczne, opryskiwacz pilmet 2000/18, 698-099-275
- **Drewno kominkowe i opałowe – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, drewno tartaczne, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno opałowe, deski od traka i obrzyny od desek + odpady stolarskie, obrzyny bukowe suche + dowóz, 888-803-586, 784-698-288
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, kominkowe, pocięte lub w całości oraz brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, tanio, możliwość transportu, 601-801-457
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, suche – wałki sosnowe, świerkowe, dąb, brzoza, buk; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie drewna, 509-161-734
- Dwuteownik 14 w cenie złomu użytkowego, 661-149-118
- Giętarka do rur, hydrauliczna, prasa 8-półkowa, obrotowa, 608-723-940
- Gołębie ozdobne, loczki, siano kostka, Zielonka, 781-929-562
- Groch batuta, pszenica jara kandela, owies bingo, czyszczone, ziemniaki jadalne (denar, vineta, michalina, lord) oraz paszowe, 887-606-301
- Groch czyszczony, łubin wąskolistny czyszczony, (52) 334-14-43
- Groch hubal, 515-268-369
- Groch pastewny, Bagienica 15, 532-958-954, (52) 334-67-06
- Groch siewny, jadalny, 695-277-370
- Gruber ścierniskowy frost szer. 2,2, 11 łap, hala udojowa westfalia, dobrze wyposażona, opryskiwacz polowy zawieszany 1000 l 12-metrowy, 600-680-370
- Jałowica wysoko cielna, termin wycielenia 25 marca, 667-352-797
- Jałowice cielne, wycielenie marzec, kwiecień, owies czysty, tel. 692-411-362
- Jałówka wysoko cielna, tel. 516-719-067
- Jałówki, ocielenie do 20 marca, owies siewny niepalony, 750 zł/tona, siano baloty pierwszy pokos, słoma. Łąg, okolice Czerska, 661-791-178
- Jęczmień, odmiana eunova i kucyk, dobrej jakości, niepryskane, Zalesie, gmina Cekcyn, 697-168-742
- Kokoszki odchowane (również rasa leghorn) oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice, brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
- Kostka brukowa, obrzeża, bloczki, betony, cement, dowóz, każda ilość, tel. 503-774-978
- Króliki, 694-307-474
- Kukurydza paszowa sucha, 650 zł/t, 889-198-206
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 8 zł/szt., dowóz darmowy, sprzedaż 6-7.04, Bagienica, (52) 334-67-15

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Pozytywnie rozprawisz się z pewną zaległą sprawą, która niepokoiła Twoją rodzinę. Jednak zadowolenie z efektu może popsuć brak wyrazów uznania ze strony najbliższych. Tak, jakby Twoje radzenie sobie z problemami uważali za absolutnie normalne. Określ swoje oczekiwania. Zaproponuj wspólne świętowanie i nie ucinaj rozmów, gdy pojawią się miłe słowa.

Byk

Mistrz życiowych scenariuszy, czyli los, zaskoczy Cię kolejną odsłoną przedziwnych zbiegów okoliczności. Doskonale będziesz wiedział, co robić, bo w przypadkach, które Cię spotkają nie można postąpić inaczej. Przejdziesz od jednego zdarzenia do kolejnego, nie tracąc czasu na zbędne rozmyślania. I bardzo dobrze, bo mimo niepokoju, wszystko skończy się dobrze.

Bliźnięta

Czas już na wykorzystanie zgromadzonych oszczędności. Dzięki Twojej roztropności i zapobiegliwości uzbierała się niemała kwota, którą teraz zamienisz na udane zakupy. Na szczęście nie poddasz się presji szerokiego gestu i skoncentrujesz się na bardzo praktycznych posunięciach. Lubisz mieć coś w zapasie i także tym razem zachowasz część oszczędności.

Rak

Mogą pojawić się plotki, które mocno Cię zaniepokoją. Nie wierz im. Sprawdź, co się za tym kryje. Rozwiązanie zagadki może okazać się zaskakujące, ale nie lekceważ swojego przeciwnika. Bardzo staraj się postępować zgodnie z prawem, nie przekraczaj urzędowych terminów, nie zalegaj z opłatami. Ostatecznie czyjeś przyglądanie się Tobie nie przyniesie Ci krzywdy.

Lew

Ktoś z Twojej rodziny lub ze znajomych może pilnie potrzebować pieniędzy. Nie wyrywaj się z natychmiastową pomocą. Ten ktoś sam może rozwiązać swoje problemy, tylko wcale się do tego nie garnie. Wolałby uporać się z problemem czyimiś rękoma, bez naruszania własnego kapitału. Tu chyba nie zachodzi przypadek pomocy koniecznej.

Panna

Twoje wcześniejsze starania przyniosą bardzo dobre efekty. Opanujesz sytuację i podejmiesz rozsądne decyzje. Jednak może nadmiernie ponieść Cię fantazja. Nie wszystko ot, tak po prostu Ci się należy i nie każde marzenie się spełni. Jeżeli nie ulegniesz uderzeniu wody sodowej do głowy, to wszystko bardzo ładnie sobie poukładasz.

Waga

Niby wszystko będzie się układać, jak należy, ale może Ci towarzyszyć wrażenie, że jesteś z czegoś okradany. Z radości życia? Ze zdrowia i optymizmu? Broń się przed zwątpieniem. Popracuj nad zmianą stylu życia. Staraj się o spędzanie czasu z partnerem i rodziną, ciekawie to zaplanuj. Bardzo przyda się obcowanie z naturą i ruch na świeżym powietrzu.

Skorpion

Mogą Cię dotknąć zachowania ludzi z Twojego otoczenia. Najchętniej odciąłbyś się od wszystkiego i zamknął w domowych pieleszach. Nie wyolbrzymiaj problemu. To, że ktoś się zachował nie fair wobec Ciebie wcale nie oznacza, że pozostali ludzie też nie są w porządku. Doświadczysz dowodów tego, że jesteś lubiany i akceptowany. Uwierz w ludzi i w siebie.

Strzelec

Bardzo ważna może okazać się szybkość działania. Gdy pojawi się ciekawa propozycja nowej pracy, nie kręć nosem i nie odkładaj w czasie decyzji. Ktoś inny może w lot chwycić szansę, a Tobie będzie później żal wspaniałej okazji. Jeśli Ci się nie spodoba, to zawsze będziesz mógł zrezygnować. Sprawdź, bo może to być coś na dłużej.

Koziorożec

Ktoś zwróci się do Ciebie z prośbą o pomoc. Początkowo wzbudzi to w Tobie złość płynącą z obawy o wykorzystanie Twojej naiwności. Jednak, jeśli okażesz wsparcie, co dla Ciebie nie będzie wcale trudne, to zyskasz sojusznika, który w przyszłości odpłaci Ci przyjaznym gestem. Często okazane dobro wraca do nas zwielokrotnione.

Wodnik

Starannie przygotowałeś grunt pod najbliższe działania. Jesteś gotów na wyzwania i wytrwałą pracę. Potrzebujesz jeszcze wyraźnego impulsu, zwłaszcza ze strony partnera. Nie czekaj nadaremnie, bo możesz usłyszeć, że to wyłącznie Twój problem. Jednak swoją determinacją zyskasz aprobatę partnera i wcześniej czy później przyłączy się do Ciebie.

Ryby

Bardzo będziesz się starał, aby to, co robisz, zyskało pozytywną ocenę. Czasami możesz mieć wrażenie, że ludzie koncentrują się wyłącznie na Twoich potknięciach, by Cię krytykować. Tak nie jest. Twoje starania i zaangażowanie w pracy jest dostrzegane i doceniane. Tylko nie zawsze jest czas czy okazja, żeby Ci to przekazać. Jesteś w dobrym miejscu.

eprasa.pl ccd80cc525

- Kurki odchowane rossa, loman, messa, novogen, leghorn brown, zamówienia na luty, marzec, kwiecień, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki. Dowóz, 600-539-790
- Kurki odchowane, rossa 12-, 17-tygodniowe zamawiać na 24 marca, 14-, 19-tygodniowe na 7 kwietnia, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239, 724-505-081
- Kury nioski, kurczaki z dowozem do domu oraz kaczki i gęsi, 608-663-113
- Ładowacz UNHZ 500, brony 20, zawieszane, pług 3-skibowy, Irena Boczek, Bysław 64, 89-510 Bysław, 601-247-208
- Łubin gorzki, (52) 334-95-15
- Łubin słodki sonet, wąskolistny, nadający się do siewu, 519-690-921
- Łubin słodki, sianokiszonka w balotach, 608-824-460
- Łubin żółty, szerokolistny, słodki, dobra siła kiełkowania, tel. 660-323-429
- Łubin, 513-593-568
- Łuparka świdrowa, solidna, silniki 7,5 kW, 1800 zł, 4 kW, 1600 zł, łuparka świdrowa WOM, ciągnikowa, 800 zł, 602-836-506
- Nasiona facelii błękitnej, 7 zł/kg, 605-243-680
- Opony do ciągnika 18,4x34 – 2 szt., 1100 zł/szt. oraz sianokiszonka w balotach 40 szt., 70 zł/szt., 572-438-374
- Opony, dętki, felgi, koła dętkowe, bezdętkowe do przyczep, różne rozmiary, nowe, używane, 609-540-258
- Opryskiwacz 12 m, 600 l, 5-letni, siewnik do kukurydzy 4-rzędowy z podsiewaczem, 512-551-865
- Owies bingo niepalony, 95-97% siły kiełkowania, żyto ozime, pszenżyto ozime, 723-981-490
- Owies, jęczmień czyszczony, opryskiwacz rau, kosiarka rotacyjna polska, 606-572-752
- Owies, jęczmień, Żalno, 665-142-380
- Owies, pszenżyto, żyto, łubin słodki na paszę, 505-596-702
- Paszociąg koralikowy 40 m, dmuchawa zbożowa 3,5 kW neuero, niemiecka, zgarniacz obornika spalinowy, samojezdny, 600-680-370
- Peluszka niewylegająca, Bysław, 694-586-531
- Pług 4-skibowy, 912, 1988, ładowacz weidemann mały, piast RCW3, ładowaczka teleskopowa, 1999, C-360 na części lub zamienię, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Pług 4-skibowy, opryskiwacz 400 l, sadzarka, sortownik i kopaczka do ziemniaków, 693-347-852
- Pług 4-skibowy, zabezpieczenia hydrauliczne oraz słoma w balotach, 508-292-245
- Pomiot kurzy bez słomy, jednorazowo 25 ton, 723-167-332
- Prasa metal fach, pierwszy właściciel, garażowana, 693-347-852
- Prasa rolująca welger, pług kverneland, rozrzutnik obornika, ciągnik ursus C385A, 667-194-377
- Prasa zmienno-komorowa claas variant 16, 9800 zł, tel. 888-130-441
- Prosięta 8-tygodniowe, 33 szt., rama przyczepy 6 m, 20 ton ładowności, słoma rzepakowa, tel. 664-863-495
- Prosięta, 10 szt., Wielka Klonia, 693-954-038
- Prosięta, 12 szt., Raciąż, (52) 559-22-10
- Prosięta, 20 szt., Obrowo 2, (52) 334-40-01
- Prosięta, 30 szt., 727-904-689
- Prosięta, 600-718-283
- Prosięta, 8 sztuk, Nowy Sumin, 506-209-836
- Prosięta, 889-744-566 po 15.00
- Prosięta, tel. 665-472-346

kółko fortuny

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i dostarczyć czytelnie wypełniony kupon (kółko): czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" na adres redakcji w Tucholi, czytelnicy „Czasu Chojnic" na adres redakcji w Chojnicach. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **tytuł** nr **11**

			I		T	
M			I	I		

.....
imię i nazwisko

.....
adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celach przeprowadzenia konkursu Kółko Fortuny na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego" zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926, z późn. zm.).

podpis .....

kupon ważny do 23 marca 2018

FORIS
OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE
www.foris.com.pl

"OKNO-BLAD"
Dereszyńscy
LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKIEN I DRZWI
Bladowo 81, 89-500 Tuchola, tel. (052) 334 31 93

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 9: „Zmywarka" (rzecz)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Mirosław Podwalski z Iwca – 50 zł ufundowane przez Okno-Blad z Bladowa

„Czas Chojnic":
Maria Bauza z Dąbrówki – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

NAGRODĘ 50 zł UFUNDOWAŁA
SZKOŁA JAZDY
RÓŻYCKI LECH
TUCHOLA, UL. 15 LUTEGO 6
CZYNNE PN.-PT. 9.00-17.00
TEL. 662-283-211
608-496-381

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 9: „Nie ma deszczu bez chmury"

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Henryk Kuchta z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":
Julia Piesik z Chojnic – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
1) gryzoń ze słuchami
6) rozmnaża się w Morzu Sargassowym
7) pieszczotliwie o twarzy dziecka
8) antonim dochodu
13) polecenie zabraniające czegoś
15) płynny metal
16) jeden z posiłków
17) ciżba, tłok
19) miasto nad dolną Wisłą
20) krakowskie wzgórze z zamkiem
23) inna nazwa Troi
24) drążek linoskoczka
26) kluski nadziewane śliwkami
27) stan pod wpływem hipnozy
28) część nogi
30) ekscentryk, cudak
31) część buta dodająca wzrostu
32) wysoka podczas sztormu

PIONOWO:
1) kieł lub siekacz
2) świadomość własnej osobowości
3) szybki bieg konia
4) w biurze rzeczy znalezionych
5) błoto, szlam
8) bywa zakończony mankietem
9) Wiślany lub Szczeciński
10) rakarz
11) mocna nić szewska
12) biega z gwizdkiem po boisku
14) szpital z ośrodkiem naukowo-badawczym
17) przenikliwy dźwięk
18) o osobie niskiego wzrostu
21) utrata pamięci
22) liściaste warzywo, odmiana cykorii
24) szybka i niewyraźna mowa
25) obwieś, gagatek
29) przestarzałe: niechęć, uraza

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie – polskie przysłowie ludowe.

Czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" dostarczają kupony na adres redakcji w Tucholi, czytelnicy „Czasu Chojnic" na adres redakcji w Chojnicach.

Rozwiązanie krzyżówki nr **11**

.....
hasło

.....
imię, nazwisko i adres

.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celach przeprowadzenia konkursu Krzyżówka na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego" zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926, z późn. zm.).

kupon ważny do 23 marca 2018

.....
podpis

eprasa.pl ccd80cc525

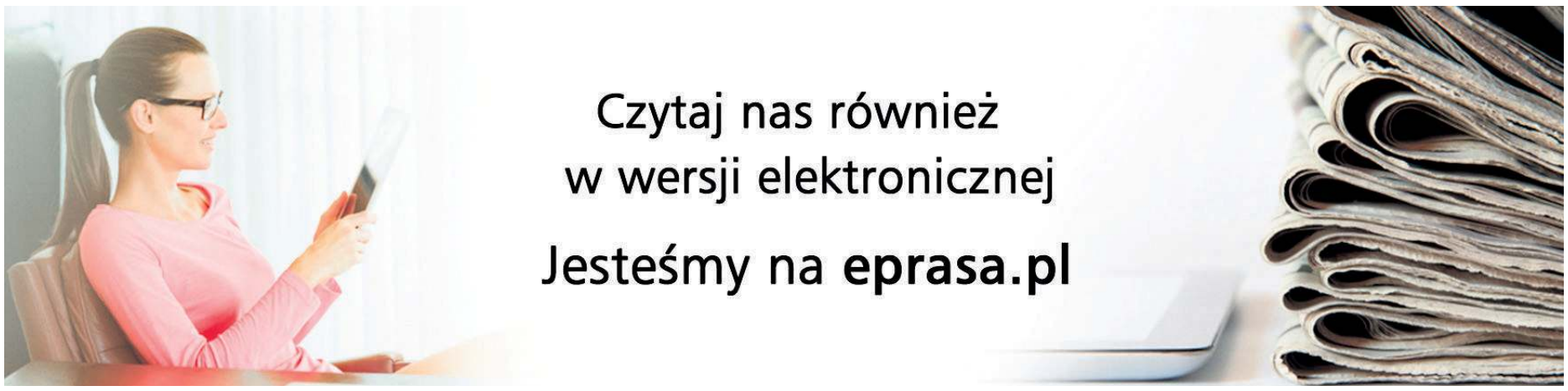

- Przewracarka do siana niemeyer 6-karuzelowa, składana hydraulicznie, wycinak do kiszonki do ciągnika C-360, hydropak do agregatu na 2 siłowniki, 600-680-370
- Przewracarko-zgrabiarka 2-karuzelowa do siana stoll 4,10 szer., sprowadzona, kosiarki rotacyjne JF 1,90 szer., PZ 1,65, dojarka przewodowa westfalia, sprowadzona, 600-680-370
- Przyczepa 6-tonowa, agromet, 3-stronny wywrot, rozsiewacz nawozu 400 kg jednotalerzowy simpa, 2008, lina stalowa 35-metrowa, średnica 12, z hakami, 503-444-359
- Pszenica jara arabella, werbena, czyszczona, pierwszy rok po kwalfikacie, 604-916-364
- Pszenica jara i jęczmień, tel. 503-842-365
- Pszenica jara, łubin słodki sonet, 784-857-297
- Pszenica ozima, pług kverneland 5-skibowy, obciążniki kół ursus, 511-913-195
- Pszenica, żyto, 694-147-653
- Pszenżyto, jęczmień, z dowozem powyżej 10 t, 604-197-371
- Pszenżyto, owies, ciągnik rolniczy, przyczepa wywrotka, kosiarka rotacyjna, kultywator 3 m, 694-153-644
- Rowery nowe, używane, damskie, męskie, młodzieżowe, dziecięce, duży wybór. Ponadto akcesoria, części, serwis, wypożyczalnia, Tuchola, Karasiewicza 3, www.rowery-tuchola.pl, 511-649-511
- Rowery, meble, zabawki, radia, AGD, pralki, lodówki, gazówki, narzędzia, wkrętarki, agregaty, starocie, obrazy, używane, Komis Kaja, Tuchola, Chojnicka 16, 511-649-511
- Rowery. Autoryzowany sklep i serwis rowerów romet. Sprzedaż rowerów, części oraz naprawa, Tuchola, ul. Wiejska 13, 501-010-393, www.rowery.tuchola.pl, www.damsz.pl
- Rozrzutnik obornika 2-osiowy, polski, 1992, 694-265-388
- Rozrzutnik obornika, mieszalnik pasz jednotonowy, śruciak ssąco-tłoczący 11 kW, opryskiwacz zawieszany 400 l 5-letni, sadzarka czeska do ziemniaków, 605-284-836
- Rozsiewacz nawozu 2-talerzowy 1500 l, hydraulicznie sterowany, tabela wysiewu, 3000 zł, Klonowo, 795-079-224
- Seradela, tel. 783-630-213
- Siano – mała kostka, dmuchawa do siana. Kupię wał gładki oraz wałki sosnowe z dowozem, 794-057-498
- Sianokiszonka w ilości 150 szt., 55 zł/szt., 665-660-244
- Sianokiszonka z roku 2017, 50 zł za balot. Renault scenic, 1.9 D, (2002), stan dobry, 6500 zł, 603-230-184, 882-956-101
- Sianokiszonka, 36 szt., 605-033-514
- Siewnik kongskilde, 4 m, nadbudowany wał packera, (2002), sterownik, ścieżki, spulchniacze za kołami ciągnika, licznik, stan bdb., 602-271-985
- Siewnik poznaniak na docisku, 1990, owijarka simpa, 2007, 787-250-174
- Siewnik poznaniak, beczka plastikowa 1000 l na kołach, 601-247-208
- Silniki elektryczne 20, 7,5, 3,0 2,2, 1,5 kW, silnik wibracyjny, żerdzie, stemple również na pniu, drewno opałowe, sosna, brzoza, 692-464-047
- Słoma, okrągłe baloty 140/120, tel. 889-249-347
- Star 1142, beczka ascenizacyjna, 5000 l, przyczepa D-50, 6 ton, skrzynia ładunkowa, wywrot na samochód lub przyczepę, stan dobry, ciągnik C-360, beczkowóz ascenizacyjny, 4500 l, wystawiamy fakturę VAT, tel. 500-201-894
- Śrutownik bijakowy, silnik 11 kW, oryginalny, stan bdb., zgrabiarka 7, 516-194-832
- Tarcica sucha dąb i jesion, tanio, 608-723-940
- Tuja szmaragd, kula i żywopłotowa, tanio, 666-228-804
- Ursus 1224 (1989) z przednim napędem, 38900 zł, zetor 12145 z przednim napędem (1988), 34800 zł, 506-594-527
- Ursus 1614 turbo, 1987, zetor 100 KM, 1986, ursus C-360B, 1986, 1989, MTZ 82, duża kabina, 1989, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Wagoworkownica do ziemniaków, kosiarka rotacyjna czołowa niemeyer 3-metrowa, 4-bębnowa, kosiarka dyskowa do trawy krone 2,80 (2009), składana hydraulicznie, sprowadzona, 600-680-370
- Wapno magnezowe 50% (dolomit), węglanowe 47-50% CaO oraz tlenkowe 60% CaO. Tel. 723-167-332
- Wapno magnezowe, posodowe, kreda nawozowa granulowana, dowóz, każda ilość, tel. 503-774-978
- Wapno nawozowe, dolomit (rolnicze), posiada świadectwo jakości, transport do klienta, około 25 t, 662-256-059
- Wapno posodowe. Tel. 723-167-332
- **Węgiel. Promocja. Ekogroszek luz, worki, ekogroszek kamienny, miał, groszek, orzech, kostka, 604-212-272, 695-167-141**
- Wialnia do czyszczenia zboża fuhtel, bąk, kultywator, pompa do gnojowicy, 539-545-235
- Wózek dla lalek z akcesoriami w dobrym stanie, kolor bordowy ze wzorem oraz tablicę do koszykówki, 793-908-171
- York 8-tygodniowy, z książeczką szczepień czeka na kochająca rodzinę, tel. 510-150-257
- Ziarno kukurydzy, suszone, 650 zł/t, żyto paszowe, 480 zł/t, 502-683-344
- Ziemia z wykopu, podbudowa, piaski, kruszywa każda ilość, tel. 503-774-978
- Zetor 8045 john deere, pługi zagonowe obrotowe, talerzówki, agregaty uprawowe, wały posiewne, owijarka, przetrąsarka, rozsiewacze nawozu, kosiarka, tel. 665-365-656
- Ziemniaki paszowe, owies, groch i pszenica jara, 606-238-841
- Źrebica 11 miesięcy, typ pogrubiany, 886-490-952
- Źrebię, 9-miesięczne, rasa zimnokrwista typu sztum, 607-453-140
- Żyto, pszenżyto, 693-490-744

informator medyczny

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

MADA PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
Aleksandra Dobrzyńska psycholog
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW | NA BROŃ
CHOJNICE, ul. Towarowa 6, tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8, tel. 669 82 58 95

UROLOG
Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. **660 217 848**
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA *Piotr Drobiński*
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. **606 28 66 33**
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

ORTOPEDA
PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: **600 239 061**

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED ***Mariola Gwizdała***
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

„PALPAK"
Piotr Paliwoda
SKUP bydła
rozliczenie według wagi żywej lub poubojowej
SZYBKI TERMIN PŁATNOŚCI
tel. 663 008 495

TARTAK WUTKOWSKI
- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

eprasa.pl ccd80cc525